

MATERIAŁ
DO FORMACJI
KANDYDACKIEJ
CZĘŚĆ II



KATOLICKA
DROGA DO
MŁODOŚCI

SPOTKANIE z KOŚCIOŁEM



„SPOTKANIE Z KOŚCIOŁEM”

Skrypty do II roku Programu Formacyjnego
Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Brzesko 2010

Opracowanie na podstawie
Programu Formacyjnego KSM

Redakcja: Ks. dr. Leszek Domagała
oraz
Studenci IT w Radomiu przy UKSW w Warszawie
Alumni WSD Radom

Korekta:

Okładka: Anna Matusiak

Copyright by Wydawnictwo „GOTÓW”
Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

ISBN ???????

Zamówienia:

Wydawnictwo „GOTÓW”
Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży
ul. Uczestników Ruchu Oporów 2
32 – 800 Brzesko; tel. (014) 686 27 23
ksm@ksiegarnia-ksm.pl

www.ksiegarnia-ksm.pl

Zapraszamy do zapoznania się z innymi
publikacjami naszego wydawnictwa.

Spis treści

Wprowadzenie:	8
Tematy obowiązkowe:	9
1. Struktura organizacyjna Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży	10
2. Historia KSM w Polsce i w swojej diecezji	15
3. Ks. Karol Wojtyła jako asystent KSM	21
4. Metoda pracy nad sobą KSM-owicza	23
5. Notatnik pracy nad sobą.	25
6. Codzienne rozważanie Słowa Bożego	28
7. Znaczenie Eucharystii w pracy nad sobą KSM-owiczem	32
8. Nawiedzenie i adoracja Najświętszego Sakramentu	37
9. II zasada KSM – Służ czynnie Kościołowi i Ojczyźnie	41
10. V zasada KSM – pracuj chętnie, cudzą pracę szanuj, dąż do sprawiedliwości społecznej	44
11. Treść przyrzeczenia. Jak przygotować się do złożenia przyrzeczenia?	49
12. Zasady pracy Kierownictwa Oddziału	51
13. KSM w parafii.	52
14. Służba liturgiczna KSM	55
Tematy zalecane	60
1. Kościół	61
2. Kościół Katolicki	63
3. Apostołowie	65
4. Prymat Piotra	70
5. Kapłaństwo	74
6. Wokół stołu – Eucharystia buduje Kościół	77
7. Kapłańska, prorocka, królewska misja ludzi świeckich	80
8. Kościół jeden, święty, powszechny, apostołski	82
9. Pismo Święte	85
10. Szacunek wobec Biblii	87
11. O sposobach czytania Pisma Świętego	91
12. Modlitwa z Biblią	95
13. Pustynia ogrodem – czytać i rozważać Pismo Święte.	98
14. Modlitwa w Kościele	101

15. Biblia – podręcznik życia chrześcijańskiego	103
16. MARYJA.....	104
17. Obecność Matki	107
18. Duch Święty.....	110
19. Duch Święty w Kościele.....	111
20. Bierzmowanie	115
21. Sakramenty Święte	118
22. Eucharystia - Sakramentem Nowego życia.	120
23. Wartość i ważność Mszy świętej	123
Tematy uzupełniające:	126
1. Czym jest Kościół w świetle „Lumen gentium”?	127
2. Kościół Mistycznym Ciałem Chrystusa.....	128
3. Misja świeckich w Kościele w świetle „Christifideles laici”	129
4. Jak i dlaczego Jezus ustanowił Kościół	131
5. Królestwo Boże.....	133
6. W Kościele.....	134
7. Słowo Boże	135
8. Ewangelia księgą życia	137
9. Dlaczego tyle różnych tłumaczeń?	140
10. Sensy Pisma Świętego	143
11. Tradycja	144
12. Biblijny obraz Maryi.....	146
13. Charyzmaty w służbie Kościoła.....	148
14. Symbole Ducha Świętego.....	150
15. Dary Ducha Świętego	152
16. Sekty, mechanizm ich powstawania i cechy charakterystyczne	156

Wprowadzenie:

Tematy obowiązkowe:

1. Struktura organizacyjna Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Cele:

dydaktyczny:

- zapoznanie ze strukturą organizacyjną KSM;
- zapoznanie z dokumentami które regulują zasady funkcjonowania Stowarzyszenia.

wychowawczy:

- uświadomienie, że każdy KSM-owicz jest odpowiedzialny za właściwe funkcjonowanie Stowarzyszenia i realizację założeń Stowarzyszenia;
- wzbudzić aktywność na polu pozyskiwania nowych członków.

Metody: pogadanka, wykład, prezentacja, burza mózgów, rozmowa kierowana, analiza tekstu, widzieć-ocenić-działać.

Pomoce: plansza z narysowaną strukturą organizacyjną KSM; wydrukowane teksty KPK, Christifideles laici, Evangelii nuntiandi;

Widzieć

Na początku spotkania następuje pogadanka na temat struktur organizacyjnych.

Prowadzący pyta:

- Co to takiego struktura organizacyjna?
- Gdzie się je spotyka?
- Podać przykłady takich struktur (Kościół, firmy, armia, szkoła, harcerstwo, itd)

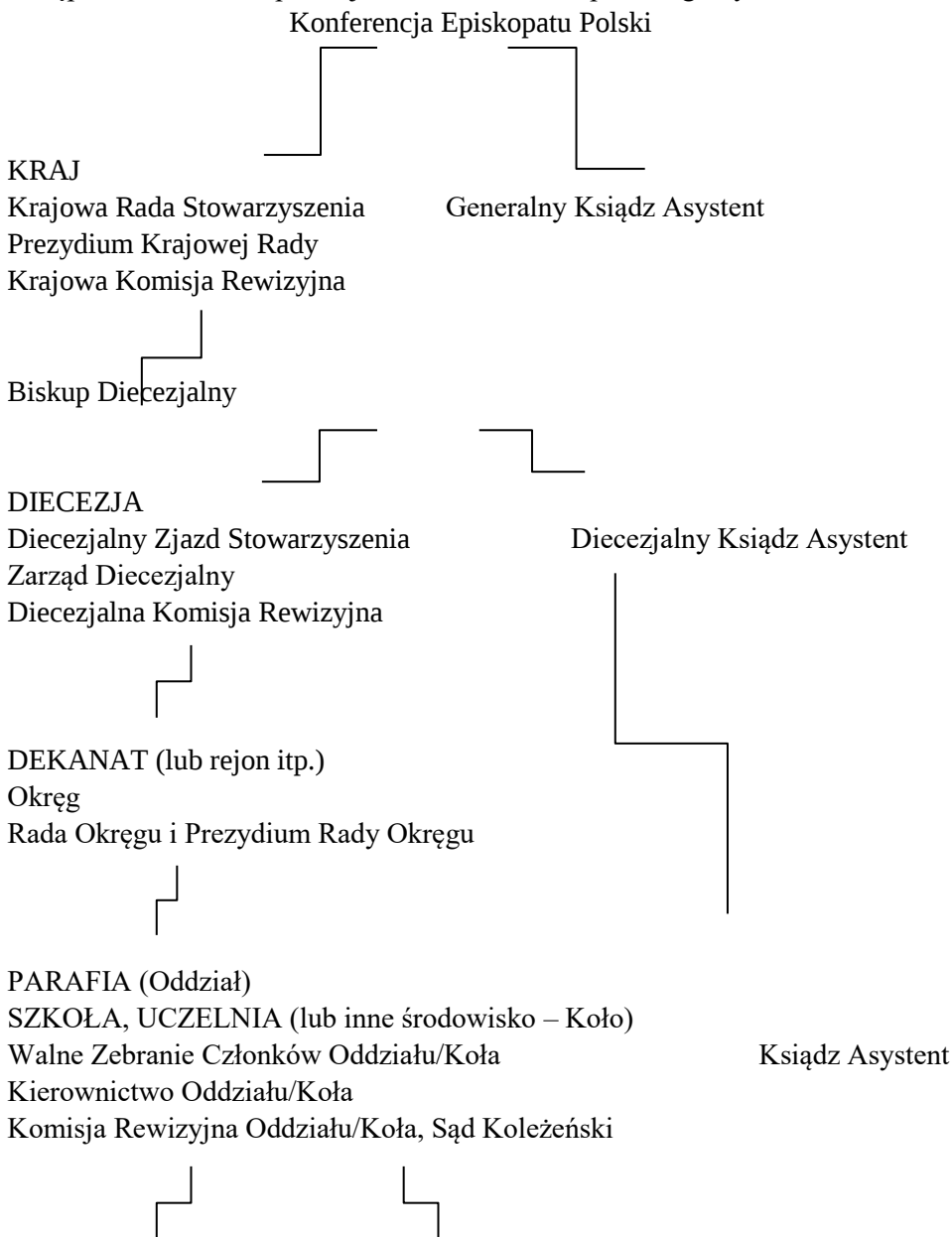
Następnie prowadzący podsumowuje dotychczasowe przemyślenia.

- Każda organizacja żeby dobrze wykonywać swoje zadania i sprawnie funkcjonować powinna posiadać dopasowaną do swoich celów strukturę. Struktura ta jest wręcz konieczna do efektywnego kierowania organizacją w warunkach jej funkcjonowania.

- Definiując strukturę organizacyjną można stwierdzić, że jest to układ stanowisk (wzór relacji) i składających się z nich komórek organizacyjnych wewnątrz organizacji, stowarzyszenia albo firmy. Każde stanowisko i każda komórka organizacyjna mają sformułowany zakres działania, obejmujący zadania, uprawnienia (kompetencje) i odpowiedzialność.

Struktura organizacyjna KSM.

Prowadzący spotkanie prezentuje planszę ze schematem organizacyjnym KSM następnie omawia kompetencje i zakres działania poszczególnych komórek.



- **Episkopat Polski**, dekretem z dnia 10 października 1990 roku erygował KSM, nadając Stowarzyszeniu osobowość prawną kościelną, natomiast statut KSM zatwierdził na posiedzeniu w dn. 29 IV-1 V 1993. Z tego względu najwyższe prawo wobec Stowarzyszenia posiada Konferencja Episkopatu Polski. Prawo to dotyczy zmian statutowych KSM łącznie z zawieszeniem jego działalności bądź rozwiązania go w skali ogólnopolskiej.

- **Siedziba Stowarzyszenia** znajduje się w Warszawie, natomiast na poziomie diecezji siedzibą jest miasto diecezjalne.

- **Krajowa Rada Stowarzyszenia** jest Najwyższym organem KSM. W skład Rady wchodzi Prezesi, Delegaci i Księża Asystenci Zarządów Diecezjalnych KSM oraz Generalny Ksiądz Asystent. Rada wybiera raz na 2 lata Prezydium Rady w skład którego wchodzi: przewodniczący, dwóch zastępców, sekretarz, skarbnik oraz Generalny Ksiądz Asystent, powołany na to stanowisko przez Konferencję Episkopatu Polski.

- Na szczeblu krajowym działa również **Komisja Rewizyjna** wybierana na okres 2 lat przez Krajową Radę. Komisję tę tworzą: przewodniczący, zastępca i członek. Prawa i obowiązki Komisji Rewizyjnej określa 32 § Statutu Stowarzyszenia.

- **W diecezji** KSM powołuje biskup diecezjalny specjalnym dekretem, nadając mu tym samym osobowość prawną kościelną. Równocześnie mianuje Księdza Asystenta jako swego przedstawiciela do pracy w Stowarzyszeniu. Ks. Asystent wchodzi w skład Zarządu Diecezjalnego.

- Najwyższą władzą Stowarzyszenia w diecezji jest **diecezjalny Zjazd Stowarzyszenia**, w którym biorą udział prezesi oddziałów parafialnych i kół środowiskowych, księża asystenci oraz – z wyboru – po jednym delegacie wybranym podczas zebrań oddziałów lub kół Stowarzyszenia.

- Przedstawicielem Stowarzyszenia w skali diecezji jest **Zarząd Diecezjalny** wybierany podczas Zjazdu Diecezjalnego. Diecezjalny Zarząd KSM tworzą: prezes, zastępca prezesa, sekretarz, zastępca sekretarza, skarbnik, dwóch członków oraz Ksiądz Asystent. Jeden z członków Zarządu jest równocześnie delegatem do Krajowej Rady. Na szczeblu diecezjalnym powoływana jest podczas diecezjalnego.

- **Okręg** Organem pośrednim pomiędzy Zarządem Diecezjalnym a oddziałami (kołami) Stowarzyszenia jest Okręg, na czele którego stoi Rada Okręgu

składająca się z prezesów oddziałów (kół) KSM i ich księży asystentów. Rada Okręgu wybiera ze swego grona na dwuletnią kadencję Prezydium Rady Okręgu: przewodniczącego i dwóch członków oraz Księdza Asystenta Okręgu mianowanego przez biskupa diecezji lub dziekana względnie księdza asystenta diecezjalnego KSM. Okręg obejmuje część diecezji (zwykle teren dekanatu, rejon lub inną określoną część diecezji). Okręg mogą powoływać prezesi oddziałów (kół) w celu koordynacji pracy w KSM-ie w danym rejonie diecezji.

Rada Okręgu zwoływana przez jej Prezydium koordynuje pracę oddziałów (kół) Stowarzyszenia w ramach okręgu, reprezentuje okręg na forum diecezji, bierze udział w zjazdach diecezjalnych Stowarzyszenia, przyjmuje sprawozdania od kierownictw oddziałów (kół) Stowarzyszenia, organizuje działania o charakterze lokalnym oraz inspirowe i koordynuje pracę Okręgu, opracowuje roczny plan działania Okręgu. Prezydium Rady Okręgu ściśle współpracuje z Zarządem Diecezjalnym, informując na bieżąco o działaniach w ramach Okręgu.

- Oddział Parafialny i Koło Środowiskowe

W ramach parafii są powoływane Oddziały KSM. Oddziały Stowarzyszenia obejmują teren parafii lub jej część (gdy jest więcej oddziałów). Koła zwykle powstają na terenie szkoły, wyższej uczelni lub innego środowiska. Oddziały i koła są równorzędne w strukturze organizacyjnej KSM. Najwyższą władzą Oddziału (Koła) jest Walne Zebranie członków, odbywające się przynajmniej raz w roku. Uczestniczą w nim obowiązkowo wszyscy członkowie zwyczajni i juniorzy oraz Ksiądz Asystent Oddziału (Koła). Kierownictwo Oddziału (Koła) stanowią: prezes, zastępca prezesa, sekretarz, zastępca sekretarza, skarbnik oraz dwóch członków (w razie potrzeby) a także Ksiądz Asystent. Odpowiedzialność za Oddział (Koło) spoczywa na księdzu proboszczu parafii, na terenie której jest -

- Oddział (Koło).

Jeśli jest odpowiednia ilość członków, w ramach Oddziału (Koła) podczas Walnego Zebrania Członków Oddziału (Koła) wybierana jest na okres 2 lat Komisja Rewizyjna w składzie przewodniczący i dwóch członków. Również w ramach Oddziału (Koła) – o ile jest odpowiednia ilość członków, podczas Walnego Zebrania Oddziału (Koła) wybierany jest na okres 2 lat Sąd Koleżeński w składzie: przewodniczący i dwóch członków. W ramach Oddziału (Koła) można powoływać zastępy i sekcje. Zastępy tworzą członkowie Oddziału (Koła) pod kątem formacji (podział według kryterium wieku, stażu) zaś sekcje tworzone są według zainteresowań i możliwości członków oraz według potrzeb środowiska dla prowadzenia określonej działalności (np. sekcja sportowa, muzyczna itd.). Zarówno zastępy jak i sekcje mogą mieć odrębne spotkania, za które odpowiada

Oceń

Kodeks Prawa Kanonicznego

- **Kanon 305 § 1.** stwierdza, że wszystkie stowarzyszenia wiernych podlegają nadzorowi kompetentnej władzy kościelnej, która ma troszczyć się o to, by zachowały one nienaruszoną wiarę i obyczaje, jak również nadzorować, by nie wkładły się nadużycia do dyscypliny kościelnej. Ma ona prawo i obowiązek wizytowania ich zgodnie z przepisami prawa oraz statutów. W paragrafie 2 czytamy, że nadzorowi ordynariusza miejsca podlegają stowarzyszenia diecezjalne a także inne stowarzyszenia, działające w diecezji. Powyższe nakazy są przez KSM realizowane.

- Wg **kanonu 312 § 1** Władzą kompetentną do erygowania stowarzyszeń publicznych jest: dla stowarzyszeń krajowych, które mianowicie na mocy samej erekcji są przeznaczone do wykonywania działalności w całym kraju – Konferencja Episkopatu na swoim terytorium; dla stowarzyszeń diecezjalnych (...) biskup diecezjalny, każdy na swoim terenie, ale nie administrator diecezjalny. W § 2. czytamy, że do dokonania ważnej erekcji stowarzyszenia lub jego sekcji w diecezji, chociażby się to działo mocą przywileju apostolskiego, wymagane jest pisemne zezwolenie biskupa diecezjalnego. Na każdym szczeblu, a więc krajowym jak i diecezjalnym, zapoczątkowanie działalności naszego Stowarzyszenia odbyło się zgodnie z przepisami KPK.

Dokumenty Kościoła

- Apostolska adhortacja papieża Pawła VI **Evangelii nuntiandi** porusza temat eklezjalności stowarzyszeń działających w Kościele. Stowarzyszenia te powinny mocno wkorzeniać się w Kościół miejscowy. Ważne jest żeby zachowywały łączność z Pasterzami Kościoła oraz Urzędem Nauczycielskim Kościoła. Powyższe wezwania są w pełni realizowane przez KSM¹.

- Posynodalna adhortacja apostolska **Christifideles laici** to dokument poświęcony w całości chrześcijanom świeckim. W jednym z punktów omówione zostały formy uczestnictwa laikatu w zrzesczeniach katolickich. Kościół uznaje wolność zrzeczania się osób świeckich. Wolność ta jest autentycznym prawem, które nie jest jakiegoś rodzaju „ustępstwem” ze strony władzy, ale wywodzi się z chrztu,

¹ Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, nr 58.

jako z sakramentu, który wzywa świeckich do aktywnego udziału w komunii i w misji Kościoła.

- Nawiązując do soborowego **Dekretu o apostołstwie świeckich** papież stwierdza że „Zachowując należyty stosunek do władz kościelnych, mają świeccy prawo zakładać stowarzyszenia, kierować nimi i wstępować do już istniejących”².

Działać

- Współpraca między Zarządem diecezjalnym a Prezydium Krajowej Rady i między Zarządami Diecezjalnymi (udział w sesjach Zarządów Diecezjalnych na których porusza się bieżące sprawy KSM).
- Na poziomie diecezjalnym współpraca między oddziałami i kołami KSM (obozy, spotkania modlitewne, rekolekcje, turnieje sportowe).
- Współpraca pomiędzy oddziałami sąsiadującymi mająca na celu zakładanie kolejnych oddziałów bądź kół środowiskowych.
- Współpraca pomiędzy członkami a księżmi Asystentami na wszystkich płaszczyznach (modlitwa, turystyka, działalność charytatywna).
- Organizacja spotkań informacyjnych dla osób nie będących w KSM na temat działalności Stowarzyszenia (próba rekrutacji nowych członków).

2. Historia KSM w Polsce i w swojej diecezji.

Cele:

dydaktyczny:

- Ukazanie historii Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w Polsce
- Ukazanie historii Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży w diecezji

wychowawczy:

- uświadomienie, że każdy KSM-owicz wpisuje się w historię funkcjonowanie Stowarzyszenia

Metody: pogadanka, wykład, prezentacja, widzieć-ocenić-działać.

Pomoce: kartki, długopisy

Widzieć:

² Jan Paweł II, *Christifideles laici*, nr 29.

- Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży było częścią składową Akcji Katolickiej, dlatego też w celu poznania jego historii należy sięgnąć do dziejów tego wielkiego dzieła Kościoła. Akcja Katolicka, pojmowana jako organizacja zrzeszająca ludzi świeckich w celu apostołowania, kształtowała się długo.
- Zainteresowanie Kościoła kwestią społeczną w II poł. XIX wieku przyczyniło się do jej ścisłego określenia. Po raz pierwszy nazwą „Akcja Katolicka” posłużył się papież Pius X w motu proprio z 18 XII 1903 r.
- Akcja Katolicka miała być organizacją ludzi świeckich mających udział w apostołstwie hierarchicznym Kościoła i dążących do odnowienia życia religijnego we wszystkich dziedzinach życia. Metodę działania miało stanowić podporządkowanie się hierarchii oraz osobista odpowiedzialność członków za dzieło ewangelizacji. Po I wojnie światowej na polecenie Piusa XI zaczęto tworzyć Akcję Katolicką na całym świecie.
- W Polsce również doszło do jej powstania. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. istniały, szczególnie na ziemiach zaboru pruskiego i austriackiego różne organizacje.
- W 1926 r., pod wpływem encykliki *Ubi arcano*, doszło do zwołania Katolickiego Zjazdu w Warszawie, który skierował petycję do Episkopatu o zorganizowanie Ligi Katolickiej, na co biskupi odpowiedzieli pozytywnie. W 1928 r. utworzono Komisję Episkopatu do spraw Akcji Katolickiej, w skład której weszli: kard. A. Hlond – przewodniczący, kard. A. Kakowski, kard. A. S. Sapieha, abp A. Szeptycki i od 1930 r. bp S. Adamski, który ułożył Statut Akcji Katolickiej. Statut ten został zatwierdzony 27 XI 1930 r. przez Piusa XI. Był to jedyny, poza Włochami, statut krajowy, za którym stał autorytet papieża.
- Dnia 24 XI 1930 r. erygowano Naczelny Instytut Akcji Katolickiej (NIAK) z siedzibą w Poznaniu. Pierwszym jego dyrektorem został bp S. Adamski. Prezesem NIAK został A. Bniński (1930-38), naczelnym asystentem kościelnym Akcji Katolickiej mianowano bpa W. Dymka. Patronem Akcji Katolickiej został św. Wojciech, zaś główna uroczystość doroczna ustanowiona została w święto Chrystusa Króla. Centralnym organem prasowym był ukazujący się od 1931 r. „Ruch Katolicki.”
- Na szczeblu diecezjalnym powstała Diecezjalna Rada Akcji Katolickiej, która też grupowała przedstawicieli stowarzyszeń młodzieżowych. Patronem stowarzyszeń młodzieżowych Akcji Katolickiej obrano św. Stanisława Kostkę.
- Wewnątrz stowarzyszeń funkcję kierowniczą pełnił zarząd, w skład którego wchodził: prezes i sekretarz generalny mianowany przez ordynariusza, ich

zastępcy oraz 3 członków, a także ks. asystent. W parafiach zaś stowarzyszenia posiadały swe oddziały, podzielone na zastępy i sekcje. W obrębie dekanatów tworzone okręgi celem lepszej koordynacji działań. Przedstawiciele wszystkich stowarzyszeń działających na terenie parafii wraz z księdzem asystentem, prezesem, wiceprezesem i sekretarzem tworzyli zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej (PAK).

- Młodzież należała do dwóch odrębnych stowarzyszeń, chłopcy – do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej (KSMM) a dziewczęta do Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ). Ich działalność kształtowała się na poszczególnych odcinkach jako:

Działalność religijna: udział w sakramentach świętych, częsta spowiedź i szczególnie kult Eucharystii przejawiający się w adoracjach, procesjach i przede wszystkim w częstym uczestnictwie we Mszy św. i przyjmowaniu Komunii św., udział w rekolekcjach, dniach skupienia, spotkaniach formacyjnych. Każda diecezja posiadała w tym celu specjalnie przygotowane ośrodki rekolekcyjne.

Działalność kulturalno-oświatowa. Stanowiło ją przede wszystkim ciągłe kształcenie członków KSMM i KSMŻ. Kierownictwa stowarzyszeń kształcono na kursach, zjazdach, zlotach, wizytacjach oddziałów. Szerokie rzesze członkowskie kształcono przez akcję odczytową. Największym powodzeniem u młodzieży cieszyły się imprezy sportowe, wycieczki, obozy, przedstawienia, akademie, wieczornice oraz szkolenia zawodowe (przysposobienie rolnicze, kursy higieny, prowadzenia gospodarstwa domowego itd.). Ważną rolę w formacji członków młodzieżowych kolumn Akcji Katolickiej stanowiły czasopisma: „Przyjaciel Młodzieży” wydawany przez KZMM i „Młoda Polska” – KZMŻ. Czasopisma zajmowały się przeważnie sprawami organizacyjnymi i wychowawczymi. Duże znaczenie miały też specjalnie pisane serie książkowe i filmy, np.: w 1934 r. powstała w Katowicach Centrala Filmowa mająca na celu zaopatrywanie kin parafialnych w wartościowe filmy.

Działalność charytatywna. W Polsce przedwojennej wielu było bezrobotnych i bezdomnych. Akcja charytatywna Akcji Katolickiej prowadzona była bardzo szeroko. Powstawały sierocińce, domy dziecka. Pomagano młodzieży bezrobotnej w szukaniu pracy, zaopatrywano w podstawowe narzędzia itd.

Działalność społeczno-patriotyczna. Młodzież zrzeszona w Akcji Katolickiej chciała wpływać na losy i kształt Ojczyzny. Stąd wielkie znaczenie miało budzenie postaw patriotycznych. Obchodzono uroczystości rocznice ważnych wydarzeń, święta narodowe, szczególnie rocznice odzyskania niepodległości i

powstań narodowych. KSMM i KSMŻ przeciwstawiały się skutecznie wpływowi masonerii i komunizmu na życie społeczne Polski, szczególnie przenikaniu laicyzmu na wieś. W tym celu przy parafiach powstawały kluby, świetlice, biblioteki, czytelnie czasopism. Młodzież znajdowała tam duchowe oparcie, zdobywała wiedzę, mogła pożytecznie spędzić czas. Wielu próbowało własnych sił w wydawaniu czasopism i gazetek parafialnych. Uczucie zaangażowania społecznego w duchu miłości Boga i Ojczyzny zaowocowało później działalnością członków Akcji Katolickiej w Armii Krajowej w czasach okupacji.

Po II wojnie światowej władze komunistyczne zabraniały wszelkiego niezależnego zrzeszania się. Jedynie KSMM dwóch archidiecezji: poznańskiej i krakowskiej zdołały się zarejestrować. Stało się tak wskutek swego „niedopatrzenia” władz administracyjnych. Jednak już KSMŻ nie udało się wznowić legalnej działalności. Dlatego też kard. A. Sapięha powołał do istnienia w archidiecezji krakowskiej Żywy Różaniec Dziewcząt (ŻRD) jako ruch nieformalny. Miał on jednak strukturę organizacyjną KSMŻ. Prezesem została druhna Janina Bogdanowicz. Jednak wskutek wzmożonej represji władz państwowych tak ŻRD jak i KSMM w obu diecezjach zostały rozwiązane dn. 7 II 1953 r. Represje były bardzo surowe. Kilku KSM-owiczów zabito, wielu odsiadywało wyroki w więzieniach, byli bici. Druhów Michała Kowalika i Edwarda Hachlicę w tzw. procesie Kurii Krakowskiej skazano na karę śmierci (27 I 1953), wyrok zamieniona później na dożywocie. Prawie wszyscy skazani w tym procesie opuścili więzienie dopiero w 1956 r. Świadkiem tamtych wydarzeń jest żyjący do dziś w Krakowie pan Kazimierz Hachlica, członek ostatniego Zarządu Diecezjalnego KSMM.

- Mimo rozwiązania organizacji, spotkania KSM-owiczów odbywały się nadal, lecz nieoficjalnie. Prowadził je ks. kard. **K. Wojtyła** wcześniejszy asystent KSMM w Niegowici, a następnie w parafii św. Floriana w Krakowie. W oparciu m.in. o tych ludzi metropolita krakowski zorganizował słynny Synod Diecezjalny (1972-1979). Zespołami synodalnymi często kierowali dawni KSM-owicze. Członków KSMM i KSMŻ łatwo było też zauważyć w parafiach. Zawsze aktywni, odpowiedzialni, szanujący kapłanów, angażujący się w działalność. To w ich sercach idea KSM przetrwała do czasów, gdy Polska w 1989 r. odzyskała niepodległość.

- W czasie ogólnopolskiej pielgrzymki KSM do Rzymu Jan Paweł II powiedział w czasie specjalnej audiencji udzielonej KSM-owicom dn. 15 IV 1995 r.:

Patrz. Treść tej wypowiedzi – następny konspekt.

Słowa Ojca św. są zwięzłym świadectwem jego pracy duszpasterskiej z młodzieżą zrzeszoną w KSM-ie.

- Inicjatorem reaktywowania Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży był **ks. Prałat Antoni Sołtysik**, proboszcz parafii św. Mikołaja w Krakowie, diecezjalny duszpasterz młodzieży. Ks. A. Sołtysik, którego ojciec był KSM-owiczem i on sam, zanim wstąpił do Seminarium, należał do KSMM, spotykał się na co dzień z dawnymi członkami Stowarzyszenia. W pracy duszpasterskiej w Mszanie Dolnej (gdzie proboszczem był ks. Mieczysław Noworyta – ostatni asystent KSMM), w Bieżanowie, Nowym Targu spotykał zaangażowanych parafian – KSM-owiczów. Zainspirował w ramach Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Młodzieży, której był członkiem, ideę powołania do życia KSM-u. W 1990 r. odbyło się pierwsze spotkanie inicjujące KSM. Było to w schronisku młodzieżowym na Śnieżnicy w archidiecezji krakowskiej służącym przed wojną. Sodalicii Mariańskiej. W spotkaniu wzięło udział kilkudziesięciu księży i młodzieży z całej Polski.

- Zadanie propagowania idei KSM-u podjęło czasopismo „**Wzrastanie**” redagowane przez ks. Z. Bochenka z Brzeska w diec. Tarnowskiej. Począwszy od diecezji na południu Polski – pierwsze oddziały powstały w archidiecezji krakowskiej – Stowarzyszenie zakładano coraz dalej.

- Konferencja Episkopatu Polski wydała dn. 10 X 1990 r. dekret powołujący do życia KSM jako organizację ogólnopolską, nadając jej osobowość prawną kościelną, a statut zatwierdziła 30 IV 1993 r. Nowelizacji statutu dokonała 12 III 1998 r. KSM uzyskał także osobowość prawną cywilną rozporządzeniem Ministra – Szefa Urzędu Rady Ministrów z dnia 30 VI 1993 r.

- Ojciec Święty Jan Paweł II zaakceptował reaktywowanie KSM-u. W oficjalnym przemówieniu wygłoszonym do biskupów polskich z okazji wizyty „Ad limina Apostolorum” 12 I 1993 r. powiedział m.in.: *Niezbędny środek formacji młodych stanowią organizacje i ruchy katolickie. Jest ich dzisiaj coraz więcej. Ze szczególnym zaś zadowoleniem powitałem Waszą – Drodzy Bracia – decyzję dotyczącą ponownego powołania do życia Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, które ma bogatą i piękną tradycję.*

- Dziś KSM istnieje we wszystkich diecezjach, liczy ok. 30 tys. członków zrzeszonych w ok. 1000 oddziałów parafialnych i kół środowiskowych. Ogólnopolskie spotkania szkoleniowo-formacyjne odbywały się co roku w „Domu Orłów” w Poroninie-Suchem, wybudowanym jeszcze przed wojną przez KSM-owiczów, zagrabionym przez władze w 1951 r. i udostępnionym

Stowarzyszeniu w 1992 r., a także w ośrodku szkoleniowym na Śnieżnicy. Opiekunem KSM z ramienia Episkopatu Polski jest **ks. Bp Henryk Tomasik** z Radomia. Asystentem generalnym jest **ks. Zbigniew Kucharski** z diec. zielonogórsko-gorzowskiej. Prezydium Krajowej Rady KSM odbywa już swą kolejną kadencję. Pierwsze wybory do Prezydium odradzającego się Stowarzyszenia odbyły się 29 listopada 1992 r. na Zjeździe Zarządów Diecezjalnych w Częstochowie.

- W tym miejscu należy także przedstawić historię KSM w swojej diecezji.

Ocenić:

- Jak oceniacie postawę swoich druhow i drухen na początku kształtowania się Stowarzyszenia w połowie XX wieku?
- Dzięki czemu idea KSM przetrwała do dziś?
- Kto był największym propagatorem Stowarzyszenia podczas komunizmu?
- Jakie zadania powierzone zostały KSM-owiczom podczas okupacji i w II poł. XX wieku.
- Jaka jest struktura zarządu?
- Kto jest opiekunem krajowym KSM?
- Kto jest asystentem KSM w naszej diecezji?
- Jakich patronów ma KSM?
- Jaki działania podejmuje KSM w naszej diecezji?

Działać:

Posłuchajmy teraz kilku fragmentów wypowiedzi Jana Pawła II do KSM-owiczów podczas ogólnopolskiej pielgrzymki do Rzymu skierował słowa uzasadniające istnienie KSM-u:

- Nie wstyǳcie się waszych ideałów – wręcz przeciwnie, głoście je i brońcie ich! Liczy na was Chrystus, liczy na was Pani Jasnogórska, liczy na was Kościół. Liczy na was i potrzebuje was Polska! Właśnie jako KSM.

W czasie V Pielgrzymki do Ojczyzny 8 czerwca 1997 r. na Błoniach krakowskich Jan Paweł II zawierzył KSM Maryi mówiąc: *Opiece Maryi, Matki Kościoła, zawierzam organizacje i ruchy młodzieżowe obecne w Krakowie i Polsce: wspólnoty duszpasterstwa akademickiego, grupy charytatywne podejmujące troskę o chorych i niepełnosprawnych, a szczególnie odradzające się Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.*

- O KSM-ie wspomniał również Ojciec Święty w czasie kolejnej wizyty „Ad limina Apostolorum” biskupów polskich w przemówieniu z dn. 2 lutego 1998 r.: *„Odradzające się w Polsce Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży i Akcja Katolicka niech uwzględnią twórczą inicjatywę młodych i zaprawiają ich do podejmowania osobistej odpowiedzialności za życie własne, wspólnoty religijnej i cywilnej. Trzeba stale kształtować apostołskie grupy świeckich w Kościele gotowe rozwijać działalność w tych dziedzinach życia publicznego, które są ich domeną”*.
- Poznaliśmy historię naszego Stowarzyszenia i jego działalność. Teraz wy napiszcie swoje postanowienia, nadzieje związane z waszą pracą w KSM-ie na płaszczyźnie moralnej, religijnej, liturgicznej, środowiskowej.
- Następnie każdy z uczestników spotkania odczytuje swoje pomysły.

3. Ks. Karol Wojtyła jako asystent KSM.

Cele:

dydaktyczny:

- ukazanie księdza Karola Wojtyły, jako człowieka oddanego młodym i zaangażowanego w duszpasterstwie młodzieży.;
- zapoznanie młodych ze słowami – świadectwem papieża Jana Pawła II o pracy KSM-u.

wychowawczy:

- uświadomienie ważnej roli księdza asystenta we wzrastaniu KSM-owiczów
- uświadomienie, że każdy KSM-owicz jest odpowiedzialny za właściwe funkcjonowanie Stowarzyszenia, formację oraz realizację założeń Stowarzyszenia;

Metody: *widzieć-ocenić-działać, pogadanka, wykład, rozmowa kierowana, analiza tekstu,*

Pomoce: Artykuł z Tygodnika Powszechnego – fragmenty, fragmenty przemówień Jana Pawła II do KSM-u

Widzieć

- Przedstawienie treści przemówienia Jana Pawła II podczas ogólnopolskiej pielgrzymki KSM do Rzymu - 15 IV 1995 r. Papież mówił wtedy: *Pamiętam, że jeszcze jako młody wikariusz w parafii w Niegowici, potem w Krakowie, byłem asystentem kół KSM-u. Wkrótce jednak, w ramach brutalnej*

walki z Kościołem, KSM został rozwiązany przez władze komunistyczne. Pamiętam jeszcze ostatnie spotkanie w Krakowie, w Domu Katolickim z młodzieżą akademicką. Była taka grupa studiująca ABC tomizmu. Ja byłem jej asystentem. Już się toczył wtedy proces Kurii Krakowskiej, a więc był to rok 1954. Myśmy jeszcze działali. To były już ostatnie spotkania. Parę tygodni potem KSM został ostatecznie zlikwidowany tam, gdzie istniał. Istniał wtedy tylko w dwóch archidiecezjach - w Krakowie i Poznaniu.

Jak zauważacie słowa Ojca św. są zwięzłym świadectwem jego pracy duszpasterskiej z młodzieżą zrzeszoną w KSM-ie.

- Dnia 11 III 1984 r. ukazał się w Tygodniku Powszechnym (nr 11) artykuł Jana Kotyzy - ostatniego prezesa Zarządu Diecezjalnego KSMM Archidiecezji Krakowskiej, który rozmawiał o pracy ks. Karola Wojtyły z Andrzejem Stachnikiem – prezesem Oddziału KSMM w Niegowici.

Oceń

- Uczestnicy spotkania poddają analizie tekst artykułu (najlepiej aby każdy miał swój egzemplarz tekstu).

- Ten tekst który za chwilę otrzymacie, stanowi ważne świadectwo o działalności ks. Karola Wojtyły w początkach jego działalności duszpasterskiej. Przeczytajcie uważnie ten fragment artykułu i pomyślcie jaki wkład wniósł do KSM-u nasz Wielki Rodak?

- Tekst do analizy przez uczestników spotkania:

Ks. K. Wojtyła przybył do Niegowici w 1948 r. i zastał Oddział KSMM liczący ponad setkę młodzieży męskiej z dziewięciu wsi należących do parafii. Spotkania odbywały się w zbudowanym przed wojną Domu Katolickim, zawsze przybywało na nie około 100 osób. Zimą 1948-49 r. zorganizował ks. K. Wojtyła specjalny kurs dla kierownictwa i zastępowych. Jego celem było pogłębienie wiadomości religijnych i formowanie chrześcijańskiego światopoglądu. Po wykładach odbywających się raz w tygodniu trwały długie i ożywione dyskusje. Mieszkanie ks. Karola Wojtyły było zawsze otwarte dla młodych. Przychodzili tam, by zapytać o radę lub tylko porozmawiać. Dla członków KSMM ks. K. Wojtyła organizował dni skupienia. Swoje zainteresowania teatrem przekazał KSM-owiczom w Niegowici. Dwukrotnie zorganizował wyjazd do Teatru w Krakowie. Potem w Niegowici pod jego kierunkiem odbyło się wiele przedstawień: jasełka, sztuki. „Gość oczekiwany”, „Ogień w Zaliptu” i in. Nowych członków KSMM ks. K. Wojtyła werbował min. w czasie wizyty kolędowej i wielu odbywanych rozmów z

młodymi. KSMM nie był dobrze widziany przez władze powiatowe, które bezskutecznie próbowały powstrzymać ks. K. Wojtyłę od działalności. Po roku pracy w Niegowici został on przeniesiony do parafii Św. Floriana w Krakowie, gdzie otrzymał też funkcję asystenta Oddziału KSMM Kraków-Śródmieście, który miał swoją siedzibę w Diecezjalnym Domu Katolickim (dziś Filharmonia). Istniał tam przy Stowarzyszeniu zastęp akademicki złożony z kilkudziesięciu studentów krakowskich uczelni, którzy pod kierunkiem ks. Wojtyły poznawali zasady tomizmu. Grupa ta była formowana jako instruktorzy KSMM, którzy wyjeżdżali do parafii jako nauczyciele Stowarzyszenia. Materiały formacyjne, zachowane do dziś, pisał im właśnie ks. K. Wojtyła. /Jan Kotyza, Tygodnik Powszechny, nr. 11, 11 III 1984 r./

- W jaki sposób Wojtyła prowadził duszpasterstwo KSM?
- Jak zachęcał młodych?
- Co robił dla młodych?

Działać

Prowadzący stawia problem do dyskusji

Poznaliśmy chociaż trochę pierwsze lata pracy Karola Wojtyły. Jego zaangażowanie w rozwój KSM.

- Co wy możecie wnieść do KSM?
 - Co wnosi w życie młodych właściwie prowadzona formacja?
 - Co uczynić by formacja religijna, społeczna, patriotyczna prowadzona w KSM –ie była skuteczna i przyjmowana przez młode pokolenie Polaków?
 - Jak Ks. Asystenta pomaga nam w pracy formacyjnej prowadzonej w oddziale?
- Pomyślcie o konkretnych działaniach na przykładzie Karola Wojtyły – dyskusja

4. Metoda pracy nad sobą KSM-owicza

Cele:

dydaktyczny:

- Ukazanie potrzeby ustawicznej i permanentnej formacji.
- Wskazanie przydatności formacji nad sobą w pracy na rzecz innych

wychowawczy:

- potrzeba pracy nad sobą
- ukazanie, że wysiłek osobistej pracy nad sobą przynosi wymierne efekty

Metody: *widzieć-ocenić-działać, pogadanka, wykład, rozmowa kierowana,*

Widzieć:

- Praca nad sobą nie może być chaotyczna.
- Winna być usystematyzowana i obejmować wszystkie aspekty życia duchowego.
- Owocem wieloletniego doświadczenia KSM-u jest wypracowana przez młodzież i zatwierdzona przez Radę Krajową KSM specyficzna metoda pracy nad sobą KSM-owicza. Zapoznajmy się z nią:
- *Doskonałymi bądźcie, jak Ojciec wasz doskonały jest (por. Mt 5,48).* Do doskonałości wzywa nas Ojciec przez Syna w Duchu Św. obdarzając łaską przede wszystkim w sakramentach Kościoła. Dlatego, jako KSM-owicz, chcę postępować według metody pracy nad sobą:

Chrystus obecny w Eucharystii jest najwyższym dobrem i miłością mojego życia.

- Nigdy nie opuszczam Mszy św. w niedzielę i święto. W miarę możliwości biorę w niej udział także w dni powszednie.
- Staram się mieć serce czyste, by zawsze przyjmować Komunię św.
- Biorę udział w adoracji i nawiedzeniu Najświętszego Sakramentu.

Chrystus mnie kocha i wymaga przemiany.

- Spowiadam się raz na 4 – 8 tygodni spełniając dokładnie 5 warunków sakramentu pokuty.
- Mam stałego spowiednika.
- Prowadzę notatnik pracy nad sobą.
- Znam swoją wadę główną i inne wady i staram się je usuwać i wypracowywać zalety.

Chrystus chce ze mną rozmawiać.

- Modłę się rano i wieczorem słowami pacierza.
- Prowadzę codzienną medytację nad Słowem Bożym.
- W czasie dnia wzbudzam akty serca i przenoszę się myślą przed tabernakulum w moim kościele parafialnym.
- Modłę się wspólnie z moim oddziałem KSM.

Chrystus daje mi się poznać.

- Czytam codziennie fragment Pisma św.

- Studiuję Katechizm Kościoła Katolickiego i aktualną naukę Kościoła (dokumenty, encykliki, orędzia itp.).
 - Biorę udział w cotygodniowym spotkaniu formacyjnym mego zastępu KSM.
- Chrystus oczekuje ode mnie wierności w codziennym życiu.
- Żyję zgodnie z przykazaniami Bożymi i kościelnymi.
 - Żyję według 10 zasad KSM-owicza.
 - Maryja jest moim wzorem osobowym i pomocą. Naśladuję ją oraz patronów KSM – św. Stanisława Kostkę i bł. Karolinę Kózkównę.
 - Kocham moją Ojczyznę – Polskę i służę jej dobru.
 - wszystkie moje dobre czyny, cierpienia, owoce pracy i nauki ofiarowuję Bogu w czasie Eucharystii.

Ocenić:

- Które z powyższych punktów metody już stosowałem i nie są one dla mnie nowe?
- Które z w/w punktów są nowością? Czy potrafię uzasadnić potrzebę ich stosowania?
- W czym mam największe trudności? Jakie trudności przewiduję, jeżeli chciałbym żyć tą metodą? Jak je pokonać?
- Jaki pożytek mogę odnieść ze stosowania tej metody? Czy chcę spróbować?

Działać:

- Podejmujemy odpowiednie postanowienia
- by systematycznie w praktyce codziennego życia stosować metodę pracy nad sobą KSM-owicza.

5. Notatnik pracy nad sobą.

Cele:

dydaktyczny:

- uczestnik spotkania uczy się czym są postanowienia i wyrzeczenia
- zapoznanie młodych na czym polega prowadzenie notatnika pracy nad sobą

wychowawczy:

- młodzi kształtują w sobie postawę pracy nad sobą
- notatnik pracy nad sobą w dziele kształtowania swego charakteru, wiary, postawy.

Metody: *widzieć-ocenić-działać, pogadanka, wykład, rozmowa kierowana,*

Pomoce: Piosenka: Falszerze & Grzegorz Markowski – *Zło*.

Widzieć

Piosenka: Falszerze & Grzegorz Markowski – *Zło*.

- Czym jest zło? (zło jest brakiem dobra. Zapęłnia luki w naszych sercach ,których nie wypełniliśmy dobrem i miłością do Boga i ludzi)
- Dlaczego zło idąc przez świat ma zwykłą twarz i dlaczego o to dba?
- Co możemy zrobić aby zło nie opanowało naszego serca? (prowadzący spotkanie prowadzi uczestników do odpowiedzi, że doskonalenie siebie w wybieraniu dobra wymaga wysiłku i to systematycznego)
- Duchowość KSM-u opiera się na duchowości Kościoła i mówi nam, że mamy rozwijać się duchowo. Może się to udać tylko wtedy, gdy budujemy we wspólnocie z Chrystusem.
- Bez głębokiego przeżycia bliskości Boga w Jego słowie, sakramentach, w zjednoczeniu na modlitwie, nie ma mowy o religijnej dojrzałości, przemianie życia, świadomym opowiedzeniu się za Chrystusem i Jego Ewangelią.
- Każda z działających wspólnot katolickich ma swój wyjątkowy charyzmat, każda buduje na Jezusie, ale każda z nich inaczej dba o wzrost w wierze swoich członków.
- W naszym Stowarzyszeniu podstawą działania jest formacja według określonej metody. KSM zachęca do przyjęcia pewnego stylu życia, który polega na uporządkowaniu siebie – harmonii ducha i ciała; umysłu, woli i uczuć; poszukiwaniu prawdy, dobra i piękna.
- Nasza praca nad sobą wyraża się w modlitwie, nauce, konkretnej pracy i ofierze, którą składa każdy członek.
- KSM-owicz kształtuje na co dzień świadomość swojej tożsamości z Kościołem.
- Aktywnie uczestniczy w jego wspólnocie i misji.
- Pragnie szerzyć i upowszechniać katolickie wartości i zasady w każdej dziedzinie życia, świadczyć i budować Królestwo Chrystusowe w domu, szkole, grupie rówieśników, czuje się do tego powołany.
- Wzoruje się na Maryi i patronach Stowarzyszenia: św. Stanisławie Kostce i bł. Karolinie Kózkównie, a siłę czerpie z Eucharystii.

Ocenić

Na czym polega praca nad sobą w oparciu o notatnik?

- Każdy z nas chce być doskonałym, to znaczy dobrym, kochającym i kochanym. Wręcz marzymy o doskonałości.
- O tym jak ważny jest wgląd w siebie, w sferę swoich uczuć, każdy z nas dobrze wie. Jak można dobrze się sobie przyjrzeć – oczywiście... prowadząc swój notatnik.
- Prace nad sobą zaczynamy od postanowienia poprawy i doskonalenia się, do którego zapraszamy Jezusa by nam udzielił potrzebnych łask.
- Następnie kupujemy notatnik. Najlepiej ładny, z okładką przyjemną w dotyku, tak abyśmy lubili po niego często sięgać. To bardzo ważne bo odtąd będzie nam już towarzyszył cały czas.
- Będziemy w nim robić swoje zapiski, zdawać sprawozdania z pracy nad sobą. Na prowadzenie tego notatnika przeznaczymy choćby 10 minut dziennie.
- Należy do niego wracać, przypominać sobie frazy w nim zapisane. Na poprzednim spotkaniu mówiliśmy, że praca nad sobą winna przebiegać według pewnej metody i być usystematyzowaną.
- W tym względzie ma nam pomóc notatnik pracy nad sobą. Jak go prowadzić? Nie jest to trudne a pożytek może być wielki.
- W notatnik wpisujemy poszczególne punkty z metody pracy nad sobą i codziennie odnotowujemy ich wykonanie np. stawiamy sobie oceny.
- Początkujący mogą wpisać tylko niektóre punkty i na nie zwrócić szczególną uwagę. Potem, w miarę wdrażania się w metodę pracy nad sobą można kolejne punkty sobie dopisywać.
- Co miesiąc, przed pójściem do spowiedzi, robimy rachunek sumienia m.in. w oparciu o notatnik. Oceniamy siebie, czy wszystkie punkty dokładnie wykonaliśmy.
- Dobrą rzeczą jest też nabycie kalendarza liturgicznego czy agendy biblijnej. Może służyć wtedy jednocześnie jako notatnik pracy nad sobą i jako pomoc do medytacji nad Słowem Bożym.
- Można też oczywiście wypracować własny sposób prowadzenia notatnika.

Działać

- Prowadzenie notatnika pracy nad sobą to zaproszenie do mistrzostwa duchowego, do osiągnięcia świętości. Notatnik, codzienny rachunek sumienia, medytacja nad słowami Pisma Świętego, adoracja Najświętszego Sakramentu – to

formy pomagające w naszym dojrzywaniu jako ludzi prawdziwie należących do Chrystusa czyli tych, którzy zawsze stawiają Go na pierwszym miejscu.

- Chcemy służyć Bogu i Ojczyźnie, dlatego też staramy się widzieć, ocenić, działać: widzieć konkretną sytuację, problem; ocenić go w świetle Ewangelii i nauki Kościoła (co na to Chrystus?) po to, aby następnie podjąć konkretne postanowienia i działania zmierzające do przemiany siebie i pomocy w przemianie bliźnim.

- Uczymy się brać społeczną odpowiedzialność za wykonywaną pracę, co zobowiązuje do uczciwości, rzetelności, mistrzostwa i profesjonalizmu. Taką ciągłą gotowość do dawania świadectwa wyraża hasło KSM-u: „Przez cnotę, naukę i pracę służyć Bogu i Ojczyźnie – GOTÓW!”.

- Ta trudna praca nad sobą wymaga systematyczności i ciągłego doskonalenia samego siebie. Pragniemy osiągnąć ideału chrześcijańskiego, którym jest świętość. My pokazujemy, że można stać się świętym, że to możliwe. Wystarczy zaufać bezgranicznie Bogu i spróbować zrealizować zadanie, które nam przygotował, do którego nas zaprosił. Pamiętajmy, że nie zostawia nas Pan samych, ale obdarza łaskami byśmy wytrwali na drodze do świętości.

6. Codzienne rozważanie Słowa Bożego

Cele:

dydaktyczny:

- uczestnicy zapoznają się czym jest rozważanie Pisma Świętego
- zapoznanie młodych z metodą Lectio divina
- zapoznanie z wieloma innymi metodami rozważania Biblii

wychowawczy:

- młodzi kształtują w sobie potrzebę czytania i rozważania Pisma Świętego.
- uświadomienie KSM-owiczom potrzebę znajomości Biblii

Metody: *widzieć-ocenić-działać, pogadanka, wykład, analiza tekstu,*

Pomoce: **Pismo Święte, teksty świętych**

Widzieć

- Rozważanie Pisma Świętego jest przedsmakiem nieba!

- Chrześcijanin doświadcza bowiem pewnego niedosytu na ziemi, co w teologii określa się jako stan już i jeszcze nie! Już zostaliśmy zbawieni, ale pełni owoców doświadczymy po naszym przejściu do domu Ojca, w niebie, kiedy to Bóg będzie wszystkim we wszystkich!
- Będziemy się cieszyć wraz z całym Kościołem uwielbionym, Niebieskim Jeruzalem, pełnią radości. Dopóki pielgrzymujemy jeszcze na ziemi, widzimy Bożą rzeczywistość niewyraźnie, jakby w zwierciadle, wtedy ujrzymy, jak nas poucza św. Paweł, Apostoł Słowa, twarzą w twarz Boże Oblicze (por. 1 Kor 13, 12).
- Zapraszamy rozmiłowania się w Słowie Bożym.

Oceń

- Słowo Boże jest także wezwaniem do nawrócenia naszych serc, ono prowokuje nas do zmiany sposobu myślenia, kryteriów oceny naszego postępowania. Ono ma wymiar moralny, który należy odkryć.
- Pismo Święte jest bowiem jak miecz obosieczny, zdolny osądzić serca i myśli każdego. Najlepszym przygotowaniem się do sakramentu pojednania może być rozważanie słowa Bożego, na przykład pokutnego **Psalmu 51** albo Jezusowej przypowieści o **synu marnotrawnym i miłosiernym Ojcu**, który cierpliwie oczekuje naszego powrotu.
- Przykładem nawrócenia pod wpływem lektury Pisma Świętego jest **św. Augustyn**. To on usłyszał w głębi swego serca wezwanie: *Bierz i czytaj!* Bóg przemawiający do niego w swym słowie sprawił, że rozczarowane ziemskimi przyjemnościami serce Augustyna zapragnęło Bożego piękna i Bożych słodczy, zamiast poniewierać się na manowcach grzechu.
- Słowo Boże jest jak ogień (por. Jr 20, 19), ono może wypalić z naszych serc małoduszność i egoizm.
- Spójrzmy na Maryję: kiedy przyjęła do siebie Jezusa, zaraz po Zwiastowaniu, z pośpiechem udała się w góry, by pomagać Elżbiecie. Słowo przyjęte w głębi serca rodzi dobre czyny!
- Dzisiaj Jezus mówi do nas: *Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął* (Łk 12, 49). To ogień miłości rozpala serca czyste, stęsknione Boga. Jezus, żywe Słowo Ojca, stoi na rogach ulic i woła, byśmy do Niego przyszedli i tak jak pierwsi uczniowie wsłuchali się w Dobrą Nowinę o Bogu, który kocha każdego z nas.

- Razem z Nim głośmy i my nadejście Królestwa Bożego. Jego początki dostrzeżemy w naszym życiu, gdy uważnie rozważając Pismo Święte, przemieniać będziemy nasze życie.

Działać

- *Lectio divina* jest ona niczym jak drabina, wsparta o pustynny piasek, a sięgająca wierzchołkiem nieba. Cztery szczeble tej drabiny to cztery etapy modlitwy: czytanie, rozmyślanie, modlitwa i kontemplacja, która dopełnienie znajduje w czynie, czyli wypełnianiu Słowa. Guigo Kartuza ukazuje nam sens tej modlitwy, a więc:

- **czytanie jakby podaje do ust doskonały pokarm,**
- **rozmyślanie rozgniata go i przeżuwa,**
- **modlitwa wydobywa smak,**
- **kontemplacja zaś jest samą słodyczą, która raduje i nasycza.**

Czytanie dotyka jakby powierzchni, rozmyślanie przenika głębiej, modlitwa jest prośbą pełną pragnienia, kontemplacja – radością otrzymanej słodyczy. Czasami może mówisz, że przeczytałeś nie tylko te książki, które przeczytałeś dla siebie samego lub dla innych, ale także te, o których słyszałeś od nauczycieli. Podobnie jest z modlitwą, bo cóż dałoby człowiekowi to, że przez rozmyślanie zrozumiałby, co należy czynić, jeżeli przy pomocy modlitwy i łaski Bożej nie nabrałby mocy do przestrzegania tego?

- **Możemy podsumować:** czytanie bez rozmyślania jest jałowe, rozmyślanie bez czytania błędne, modlitwa bez rozmyślania oziębła, rozmyślanie bez modlitwy bezowocne. Pobożna modlitwa wyraża pragnienie kontemplacji, a osiągnięcie kontemplacji bez modlitwy jest rzadkie albo zgoła cudowne.

- Celem więc *lectio divina* jest nawrócenie serca. A warunkiem tego nawrócenia jest słuchanie słowa Bożego, które konfrontujesz przecież z aktualnym stanem swojego życia i doświadczeniem. Po to czytasz, po to rozważasz, po to się modlisz i kontemplujesz, by Twoje życie było bardziej podobne do Chrystusowego.

I. Lectio: Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dokonywał go dla ciebie Duch Święty. Znajdź sobie miejsce, które pomoże Ci wyciszyć się zewnętrznie i wewnętrznie. Czytaj wybrany tekst słowa Bożego powoli i półgłosem. Staraj się czytać tekst całym sobą: całym umysłem, sercem i wolą. Spróbuj odnaleźć w tekście „słowo kluczowe”, które pozwala uchwycić jego główne przesłanie.

II. Meditatio: Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”. Koncentruj się na słowie, a nie na sobie. Bogactwo słowa będzie Ci pomagało poznać i zrozumieć siebie. Zatrzymaj się nad fragmentem, który przykuł Twoją uwagę. Przyłgnij do słowa nowego, które cię zadziwia lub niepokoi. Powtarzaj je i rozważaj.

III. Oratio: Teraz ty mów do Boga. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Wsłuchaj się w poruszenie własnego serca. Wyrażaj je szczerze przed Bogiem: uwielbiaj, dziękuj i proś.

IV. Contemplatio: Trwaj przed Bogiem całym sobą. Módl się obecnością. Kontemplacja to czas bezsłownego westchnienia Ducha, ukojenia w Bogu. Rozmowa serca z sercem. Jest to godzina nawiedzenia Słowa.

A oto przykłady innych metod, którymi również możemy rozważać codzienne Słowo Boże.

Metoda ignacjańska:

Wstęp

- Stawienie się w obecności Bożej i modlitwa przed rozmyślaniem.
- Wyobrażenie sobie miejsca, osób, wypadków lub innych okoliczności.
- Prośba o owoc rozmyślenia.
- Rozwinięcie
- Pamięć: ogólnie ogarnia treść przedmiotu rozmyślenia.
- Rozum: zastanawia się, rozwija, wyciąga wnioski, uzasadnia, zastosowuje do życia praktycznego i potrzeb duszy prawd i wskazania zawarte w przedmiocie rozmyślenia. Ułatwiają to pytania:
- Jakie prawdy, nauki, wskazania zawiera przedmiot rozważania, jakie praktyczne zastosowanie mają one w moim życiu?
- Czy i jak zachowywałem tę naukę w dotychczasowym życiu? (Wnikam w życie duszy – w pragnienia, myśli, uczucia, czyny. Za uchybienia przepraszam, zawstydzam się i upokarzam, i badam ich przyczyny. Za łaski i dobre postępowanie dziękuję Bogu).
- Jak powinienem postępować w przyszłości i dlaczego? (Jakie usunąć przeszkody? Jakie zastosować środki? Jakie pobudki skłaniają mnie do tego: zbawienie się, uświęcenie, powołanie kapłańskie, słuszość, pożytek, łatwość itd.).

- Wola: budzi uczucia pobożne i podejmuje postanowienie. Uczucia uwielbienia, czci, dziękczynienia, wiary, miłości, nadziei, żalu, prześlągania, prośby; płynące nie tyle z ust, ile z serca, mają przenikać całe rozmyślanie i można w nich z korzyścią trwać nawet przez dłuży czas. Postanowienie winno być szczegółowe, praktyczne, dostosowane do potrzeb duszy, pokorne i umocnione odpowiednimi motywami.

Zakończenie

- Krótko i serdecznie dziękuję Bogu – przez pośrednictwo Matki Najświętszej i Świętych – za łaskę i pomoc w rozmyślaniu. Przepraszam za uchybienia.
- Ponawiam zasadnicze postanowienie i składając je w ręce Matki Najświętszej, proszę o pomoc w wykonaniu go.

Metoda sulpicjańska

Wstęp

- Staję w obecności Jedyneę Pana i Boga, kochającego mnie Ojca.
- Łączę się z Najświętszym Człowieczeństwem i Bóstwem Jezusa Chrystusa.
- Wzywam najświętsze obecności Ducha Świętego.

Rozwinięcie

- Adoracja (mam Pana Jezusa przed przed sobą – widzę Go) – myślę o Jezusie: przyglądając się Jego czynom, wsłuchując się w Jego słowa, odkrywając Jego pragnienia – staram się wyrazić moje uczucia: podziwu, uwielbienia, podziękowania, radości, bólu, etc. (stosownie do medytowanej okoliczności).
- Zjednoczenie (mam Pana Jezusa w sercu) – przekonanie: chcę rozwijać w sobie postawy i cnoty dostrzeżone u Jezusa (dlaczego?) – refleksja: uświadamiam sobie moją postawę na tle postawy Jezusowej: wyrażam szczery żal za przeszłość i terażniejszość oraz pragnienia na przyszłość – prośba: błagam Ducha Świętego, aby nadal wzbudzał we mnie myśli i uczucia, które rozważałem w Panu Jezusie; uzmysławiam sobie motyw: dla uwielbienia Trójcy Przenajświętszej, dla wzrostu chwały Bożej, świętości Kościoła, etc.
- Współpraca (mam Pana Jezusa w dłoniach) – podejmuję konkretne postanowienie. Powierzam się Duchowi Świętemu, aby kontynuował we mnie swe dzieło.

7. Znaczenie Eucharystii w pracy nad sobą KSM-owicza

Cele:

dydaktyczny:

- Wprowadzenie w przeżywanie Eucharystii
- Znaczenie Sakramentu Eucharystia w życia każdego chrześcijanina
- zapoznanie młodych na czym polega kierownictwo duchowe

wychowawczy:

- Uświadamia sobie potrzebę odnalezienia sposobów doskonalenia przeżywania własnej relacji do Boga w spotkaniu eucharystycznym.
- ukazanie Sakramentu Eucharystii jako pokarmu na drogę przez życie
- uświadomienie KSM-owiczom konieczność czerpania z wielkiego daru, którym jest Eucharystia
- Ukształtowanie postawy godnego i owocnego przeżywania Eucharystii

Metody: *widzieć-ocenić-działać, wykład, rozmowa kierowana, audycja, analiza tekstu w grupach, sonda sprawdzająca*

Pomoce: Pismo Święte, List Jana Pawła II *Mane nobiscum Domine* nt. Eucharystii

Widzieć

Eucharystia

- Eucharystia (od gr. *eucharistein*) nie jest jakimś symbolem czy emblematem 1 Kor 11,23-27. Jezus wyraźnie powiedział „to jest Ciało moje”.
 - Przywiązał On olbrzymią wagę do sprawowania Eucharystii i związał z tym Sakramentem wielkie obietnice: *Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto pożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim.*
 - Dla Twojego zbawienia Bóg wydał na śmierć swojego Syna. Bóg umarł dla Twojego zbawienia. I zrobiłby to także, gdyby ludzkość nie istniała, a Ty byłbyś jedyną osobą na Ziemi. Możesz być tego najzupełniej pewny.
- Łk 22, 19-20.

Co oznacza słowo „pamiątka”

- Jezus, mówiąc „to czyńcie na moją pamiątkę” chciał upamiętnić swój pobyt na Ziemi – chciał, abyśmy powtarzali tę czynność „ku pamięci”.
- Jest dzisiaj widoczne częste nieporozumienie. Słowo „pamiątka” kojarzy się nam dziś z różnymi gadżetami sprzedawanymi w atrakcyjnych miejscowościach wypoczynkowych.

- Eucharystia nie ma nic wspólnego z widokówkami czy tandetnymi kasetkami wyłożonymi muszelkami, które można kupić na deptaku w Zakopanem. Nie jest to również obrzęd ustanowiony przez Jezusa dla upamiętnienia Jego życia i działalności.

- „Pamiętką” nazywano w Biblii ofiarę, przede wszystkim zaś tę część ofiary, która była przeznaczona na przypomnienie przymierza. Jezus nawiązał do obrzędu zawierania przymierza przy użyciu krwi zwierzęcia ofiarnego. „Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiętkę”.

- **Eucharystia** jest „źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego”, tak że jest to wprost niemożliwe, aby prowadzić życie chrześcijańskie bez częstego udziału w Eucharystii.

- Chrystus Pan powiedział wyraźnie: *Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciał*o* i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym* (J 6,53-54).

- Wszystkie sakramenty święte, posługi kościelne i dzieła apostołstwa są ściśle powiązane z Eucharystią i do niej zmierzają. Eucharystia jest znakiem jedności wiernych z Bogiem i braćmi. Jedność tę oznacza i ją urzeczywistnia. Jest więc skutecznym znakiem Bożego daru jedności.

- W kazaniu o chlebie żywym, jakie Jezus wygłosił w Kafarnaum po rozmnożeniu chleba, powiedział również: *Kto spożywa moje Ciał*o* i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim* (J 6,56).

Sakrament Eucharystii posiada wiele określeń, z których każde ukazuje pewien aspekt tego sakramentu. I tak, nazywany jest:

- **Eucharystią** – gdyż jest to dziękczynienie składane wraz z Chrystusem Bogu Ojcu przez wiernych zjednoczonych darem Ducha Świętego.

- **Ofiarą**: ofiara krzyża dokonała się jeden raz i jako taka jest niepowtarzalna, w Eucharystii uobecnia się za pomocą słów i znaków w ten sposób, że jednym i tym samym jest ofiara krzyża i jej sakramentalne odnowienie we Mszy św.; uobecnienie ofiary krzyża jest możliwe dlatego, że zbawcze czyny Chrystusa jako Boga mają wartość ponadczasową i z Jego woli stają się obecne w sposób sakramentalny dla ludzi żyjących w czasie;

- **Pamiętką:** to czyńcie na moją pamiętkę (Łk 22,19), pierwsi chrześcijanie powtarzali gesty i słowa Pana, wspominali Go wierząc, że jest obecny wśród nich prawdziwie; pamiętka oznacza również wspomnianie zbawczych dzieł Bożych, które dzięki spełnianym obrzędom stają się obecne w teraźniejszości;
- **Dziękczynieniem:** z Chrystusem i przez Chrystusa składamy dzięki Ojcu za dzieło stworzenia i odkupienia, za powołanie do istnienia, za dobra naturalne i duchowe, za obecność Boga w wydarzeniach świata, dziękczynienie to należy przedłużać na całe życie chrześcijańskie;
- **Ucztą:** jest składana w znakach chleba i wina, które są zwyczajnymi elementami posiłku, Komunia św. jest integralną częścią Mszy św., jest konieczna do umocnienia duchowego, daje siłę do ofiarnego podejmowania obowiązków;
- **Sakramentem jedności:** oznacza jedność wiernych z Chrystusem i sprawia tę jedność, przyczynia się do jej pogłębiania, Eucharystię sprawują wszyscy wierni pozostający w jedności z biskupem, czyli ci, którzy posiadają kapłaństwo sakramentalne uprawniające do działania w imieniu Chrystusa i Kościoła.
- **Wieczerską Pańską** – ponieważ jest to uobecnienie Ostatniej Wieczery, którą Chrystus Pan spożył wraz ze swymi uczniami i polecił, im ją składać na Jego pamiętkę.
- **Łamaniem chleba** – ponieważ nazwa ta nawiązuje do cudu rozmnożenia chleba i łamania go na pustkowiu. To samo uczynił Jezus w czasie Ostatniej Wieczery. Po tym goście uczniowie rozpoznają Zmartwychwstałego Pana. Pierwsi chrześcijanie w ten sposób określali Mszę św., gdyż gromadząc się na polecenie Jezusa łamali Chleb Eucharystyczny i spożywali go wchodząc we wspólnotę z Jezusem. W ten sposób tworzyli z Jezusem jedno ciało - Kościół.
- **Zgromadzeniem eucharystycznym** – gdyż Eucharystia celebrowana jest w zgromadzeniu wiernych, które jest widzialnym znakiem obecności Kościoła. Najświętszą Ofiarą – gdyż uobecnia jedyną ofiarę, jaką Chrystus Pan złożył na Krzyżu za nas wszystkich i włącza w nią ofiarę Kościoła.
- **Najświętszym Sakramentem** – szczególnie to określenie stosuje się do postaci eucharystycznych przechowywanych w tabernakulum, gdyż żywy Chrystus jest obecny pośród swego ludu. Jest to więc sakrament sakramentów.
- **Komunią** – nazywana jest również często Eucharystia, a to dlatego, że spożywając Ciało i Krew Pańską pod postaciami chleba i wina, jednoczymy się z Chrystusem i tworzymy z nim jedno ciało.

- ***Mszą świętą*** – określany jest ten sakrament, ponieważ liturgia, w czasie której sprawowany jest ten sakrament, kończy się rozesłaniem wiernych, aby pełnili wolę Bożą w codziennym swoim życiu.

Ocenić

- Eucharystia jest **źródłem i sercem chrześcijańskiego życia**.
- To, że czasem wydaje się nudna i mało interesująca, często wynika z naszych negatywnych doświadczeń lub braku zrozumienia, po co w ogóle chodzimy do kościoła na mszę.
- Jedynym wyjściem, aby zmienić taki stan rzeczy, jest przede wszystkim uporządkowanie naszego stosunku do tego sakramentu, oddzielenie istoty od spraw drugorzędnych, a następnie sukcesywne poznawanie tajemnicy i głębi Eucharystii.
- Rozumienie tajemnicy Eucharystii powoduje niewątpliwie głębsze jej przeżywanie i tym samym większe oddziaływanie na codzienne życie KSM-owicza.
- Eucharystia, która ma niejako podwójny wymiar: ofiara i uczta, uczy postawy ofiarnej miłości i budowania wspólnoty braci i siostr w drodze ku Bogu Miłości.
- Pomocne w przemianie myślenia, a tym samym postaw jest żywa modlitwa i refleksja, bowiem pozwala KSM-owiczowi popatrzeć na cud życia w świetle Chrystusa.
- Nie sposób pogłębić swojej więzi z Chrystusem Eucharystycznym bez wejścia w zażyłość ze Słowem Bożym, z Objawieniem jakie otrzymaliśmy od Boga.
- Słowo Boże jako miecz obosieczny dotyka serc i kształtuje postawy, czyniąc człowieka lepszym. KSM-owicz, który uczestniczy, jak najczęściej w ofierze Pana staje się ewangeliczną solą i światłem dla otoczenia.
- Uczestniczenie w sakramentach świętych, w rekolekcjach i spotkaniach formacyjnych organizowanych przez KSM pomaga nam mieć właściwą wrażliwość w tym względzie.

Działać

- Pomyśl, co możesz zrobić, aby Twoje przeżywanie Mszy świętej stało się jeszcze lepsze, głębsze i bardziej odpowiadające twoim oczekiwaniom. Aby odpowiedzieć sobie na to pytanie trzeba być świadomym kilku istotnych kwestii:
- Jaka jest moja wiara?
- Czy odczuwam potrzebę uczestniczenia we mszy świętej?

- Jak często uczestniczę we mszy świętej?
- Co powoduje we mnie uczestniczenie w ofierze Chrystusa?
- Jakie uczucia budzi we mnie uczestniczenie we mszy św.?
- Co jest dla mnie najistotniejsze w niej?
- Jak wyglądało dotychczasowe przeżywanie Eucharystii?

8. Nawiedzenie i adoracja Najświętszego Sakramentu.

Cele:

dydaktyczny:

- Ukazanie adoracji Najświętszego Sakramentu jako osobistego spotkania z Jezusem Chrystusem.
- uczestnicy zapoznają się czym jest Wystawienie Najświętszego Sakramentu
- młodzi przygotowują się do właściwego pożywania tajemnicy Eucharystii
- zapoznanie z historią kształtowania się pobożności eucharystycznej

wychowawczy:

- młodzi kształtują w sobie potrzebę osobistej modlitwy przed Najświętszym Sakramentem
- rozbudzenie chęci spotkania z Chrystusem eucharystycznym
- uświadomienie, iż adoracja umacnia nas duchowo i wzmacnia na pracę w KSM

Metody: *widzieć-ocenić-działać, opowiadanie, ekspozycja zdjęć.*

Pomoce: Katechizm Kościoła Katolickiego, małe kartki.

Widzieć

Fragment utworu kard. angielskiego Wiseman'a z 1855 roku poświęcony życiu Świętego Tarsycjusza.

Więzienie, w którym przebywali chrześcijanie kontrastowało z hasłem ulicy. Panował w nim jakiś dziwny pokój i duchowe uniesienie. (...) Gdy prześladowcy przygotowywali swoim ofiarą ucztę z potraw, Matka-Kościół przygotowywał Uczę o wiele bardziej obfitą, przeznaczoną dla dusz swoich synów. (...) Kiedy konsekrowany Chleb był już gotowy, kapłan odwrócił się od ołtarza, aby przyjrzeć się lepiej, komu mógłby Go powierzyć. Zanim jeszcze ktokolwiek zdążył się zaofiarować, młody akolita Tarsycjusz stanął na przedzie.

– Jesteś zbyt młody – powiedział kapłan.

– Ojciec – odparł Tarsycjusz – młodość będzie dla mnie najlepszą ochroną. Wziął z ołtarza Ciało Chrystusa, owinął Je starannie w lniane płótno, następnie raz jeszcze w inny kawałek materiału i kładąc Tarsycjuszowi na ręce rzekł:

– Pamiętaj, jaki skarb składam na twe ręce. W czasie drogi unikaj tłumu i pamiętaj, że rzeczy świętych nie daje się na posiłek psom, ani nie rzuca się przed świnie.

– Nie zawiodę, raczej umrę – odpowiedział dzielny młodzieniec.

Unikał zarówno tłumnego rynku, jak i wyludnionych ulic. Przejęty świętym obowiązkiem dotarł właśnie na podwórze, gdzie chłopcy, którzy wyszli ze szkoły, przygotowywali się do gry.

– Co za niespodzianka! Tarsycjusz! Chodź, właśnie brakuje nam jednego do gry, zawsze byłeś w niej dobry.

– Teraz nie mogę, naprawdę, mam pilną sprawę – rzucił Tarsycjusz, starając się ominąć gromadę.

– No więc cię przymusimy – odparł najstarszy z grupy, wyrośnięte chłopaczysko, nie znosząc żadnego sprzeciwu. Natychmiast też zastąpił drogę Tarsycjuszowi.

– Stawaj do gry, słyszałeś! – rozkazał groźnie.

– Błagam was, pozwólcie mi odejść.

– Nie ma mowy – odparł tamten. – I powiedz nam jeszcze, co tam z taką pieczą chowasz na piersi? Może jakiś ważny list? Nic wielkiego się nie stanie, jeśli ktoś go otrzyma trochę później! Daj mi go, schowamy go w bezpieczne miejsce, odbierzesz go po skończonej grze – powiedział chłopiec wyciągając ręce aby zabrać świętą przesyłkę.

– Nie, nie. – zawołał Tarsycjusz.

– No, co tam masz, zobaczymy ten skarb! – ciągnął tamten, dobierając się coraz natarczywiej do przesyłki ukrytej na piersiach.

Bez płaczu, bez krzyków bólu, znosił jego pięści i szarpanie.

– Co się dzieje, co on tam ma? – wołał w tym czasie tłum gapiów.

– Nie wiecie? – zawołał jeden z nich. – Ten chrześcijański osioł ciągnie za sobą swoje Tajemnice!

Więcej nie było już potrzeba, ciekawość pogan, także i tych dorosłych, aby zobaczyć i znieważyć Tajemnicę chrześcijan, obudziły w tłumie dzikie pragnienie.

– Nigdy, nigdy, dopóki żyję! – wołał maltretowany. Z omdlałych ramion, ktoś już, już, zdawał się wyrwać zawiniętą w płótno Komunię świętą, gdy nagle, dosłownie

w mgnieniu oka, potężne ramiona atletycznego centuriona rozpędziły napastników. Gdy na podwórzu nie było już nikogo, znajomy centurion pochylił się nad młodzieńcem:

– Tarsycjuszu, boli mocno?

– Centurionie – chłopak otworzył oczy – mam tu przy sobie Najświętsze Ciało, weź je pod swoją opiekę! (...) Czcigodny Dionizy, nie mogąc powstrzymać wzruszenia, rozwierał powoli skostniałe ręce Tarsycjusza, aby wyjąć ukryty na piersiach Najświętszy Sakrament. Potem centurion zaniósł jego ciało na cmentarz Kaliksta (...)

- Dziś **Tarsycjusz** jest patronem ministrantów- jest przykładem męstwa i wiary w Jezusa Chrystusa ukrytego pod postaciami eucharystycznymi.

Dzisiejsze spotkanie zostanie poświęcone tematowi nawiedzenia i adoracji Najświętszego Sakramentu.

WYJAŚNIENIE POJĘCIA

- Jedną z najpopularniejszych form kultu eucharystycznego jest adoracja Najświętszego Sakramentu.

- Łacińskie słowo **adoratio** oznacza oddawanie czci i uwielbienie.

- We wszystkich religiach adoracja należy do istotnych elementów kultu religijnego.

- Dla chrześcijan jedynym przedmiotem adoracji są Osoby Boskie – Ojciec, Syn i Duch Święty.

- Co to znaczy adorować?

- Kogo/co można adorować?

- Dlaczego mamy adorować Chrystusa w Najświętszym Sakramencie?

Na te pytania poszukamy odpowiedzi w historii:

- Pierwsze świadectwo modlitwy przed *Sanctissimum* (z łac. przed „Najświętszym”, czyli przed Jezusem w postaci eucharystycznej) pochodzi z XII / XIII w z kręgów monastycznych, beginek i cystersów, którzy mieli obowiązek porannego pozdrawiania Chrystusa obecnego pod postacią chleba.

- W jednej z Reguł zakonnych znajduje się notatka, że klękając przed ołtarzem, na którym przechowywano Święte Postacie wymawiano słowa: *Witaj Początku naszego stworzenia*.

- Modlitwę przed *Sanctissimum* praktykowaną w klasztorach podejmują chrześcijanie świeccy, duża w tym zasługa Jana Taulera, Henryka Susso.

- Nawiedzenie osobiste *Sanctissimum* było jakimś odpowiednikiem lampy przed tabernakulum- obrazem trwania przed Panem.
- W połowie XI w. w klasztorach benedyktynskich w Bec i Cluny przyjmuje się zwyczaj przykłękania przed Najświętszym Sakramentem i okadzania Go.
- Na pierwsze miejsce w publicznych formach kultu Eucharystii wysunęło się święto Bożego Ciała uważane za nowość i procesje, które w Niemczech znane były już przed 1311 r. Procesje prowadzą do praktyki wystawienia Najświętszego Sakramentu. Nabożeństwa kończono błogosławieństwem Najświętszego Sakramentu.
- Podkreślanie obecności osiągnęło swój szczyt w organizowaniu kongresów eucharystycznych, oraz powstawaniu licznych instytutów religijnych stawiających sobie za główne zadanie adorację Świętych Postaci.
- Na przestrzeni wieków adoracja wystawionego Najświętszego Sakramentu przybierała różne formy:
 - Znane są czterdziestogodzinne nabożeństwa,
 - godziny święte
 - adoracje wieczyste.
- W związku z rozwojem tych nabożeństw powstawały różne bractwa, które czuwały, aby modlitwa przed Najświętszym Sakramentem trwała bez przerwy.

Oceń

- KKK 2096
- KK 2628
- Czym jest adoracja według Katechizmu Kościoła Katolickiego i co daje człowiekowi?
- Jan Paweł II, *Ecclesia de Eucharistia*, 9, 10, 25

Eucharystia, pojęta jako zbawcza obecność Jezusa we wspólnocie wiernych i jako jej pokarm duchowy, jest czymś najcenniejszym, co Kościół posiada na drogach historii. (...) W wielu miejscach adoracja Najświętszego Sakramentu znajduje swoją właściwą rolę w życiu codziennym i staje się niewyczerpanym źródłem świętości. (...)

Pięknie jest zatrzymać się z Nim i jak umiłowany Uczeń oprzeć głowę na Jego piersi (por. J 13,25), poczuć dotknięcie nieskończoną miłością Jego Serca. Jeżeli chrześcijaństwo ma się wyróżniać w naszych czasach przede wszystkim "sztuką modlitwy", jak nie odczuwać odnowionej potrzeby dłuższego zatrzymania się przed Chrystusem obecnym w Najświętszym Sakramencie na duchowej rozmowie, na cichej adoracji w postawie pełnej miłości? Ileż to razy, moi drodzy

Bracia i Siostry, przeżywałem to doświadczenie i otrzymałem dzięki niemu siłę, pociechę i wsparcie!

Wielu świętych dało przykład tej praktyki, wielokrotnie chwalonej i zalecanej przez Magisterium. W sposób szczególny wyróżniał się w tym św. Alfons Maria Liguori, który pisał: „Wśród różnych praktyk pobożnych adoracja Jezusa sakramentalnego jest pierwsza po sakramentach, najbardziej miła Bogu i najbardziej pożyteczna dla nas”. Eucharystia jest nieocenionym skarbem: nie tylko jej sprawowanie, lecz także jej adoracja poza Mszą św. pozwala zaczerpnąć z samego źródła łaski. (...)

- Co to znaczy, że adoracja Najświętszego Sakramentu jest niewyczerpanym źródłem świętości?

Działać

- Można w tym miejscu posłużyć się monstrancją i pokazać oraz opisać wszystkie jej elementy:

KUSTODIA - Naczynie służące do przechowywania Najświętszej Eucharystii przeznaczonej do wystawienia w monstrancji .

MONSTRANCJA - używana jest tylko w Kościele zachodnim od XIV wieku, w związku z rozwojem kultu eucharystycznego. Ozdabiano ją motywami niezwykle pomysłowymi i bogatymi, godnymi Eucharystii. Najświętszą Hostię przeznaczoną do monstrancji przechowuje się w kustodii.

LUNA lub MELCHIZEDEK- uchwyt podtrzymujący Hostię.

Prowadzący rozdaje małe kartki, na których uczestnicy piszą swoje prośby o modlitwę. Następnie każdy podaje kartkę osobie po lewej stronie. Niech każda osoba ofiaruje choćby 15 minut adoracji przed Najświętszym Sakramentem. Do notatnika pracy nad sobą wpiszmy sobie postanowienie adoracji Najśw. Sakramentu.

- Możemy wspólnie postanowić i uzgodnić naszą wspólną Adorację Najświętszego Sakramentu w intencji naszego oddziału KSM

9. II zasada KSM – Służ czynnie Kościołowi i Ojczyźnie

Cele:

dydaktyczny:

- Zapoznanie uczestników spotkania z II zasadą KSM

- Zwrócenie uwagi na potrzebę i konieczność służby w życiu KSM-owicza
- Wskazanie sposobów zaangażowania uczestników spotkania na rzecz służby Kościołowi i Ojczyźnie.

wychowawczy:

- młodzi kształtują w sobie potrzebę osobistego zaangażowania w pracę KSM
- Ukazanie konkretnych możliwości i sposobów zaangażowania KSM –u w życie Wspólnoty Kościoła i Ojczyzny
- Uwrażliwienie na potrzebę służby w codzienności

Metody: *widzieć-ocenić-działać, opowiadanie, praca z tekstem, praca w grupach*

Pomoce: plansze, podręcznik KSM, kartki z tekstami Pisma Świętego, fragment przemówienia Jana Pawła II

Widzieć

Prowadzący przedstawia planszę z wypisaną II zasadą KSM:

„Służ czynnie Kościołowi i Ojczyźnie”

- Czym jest służba? Próbujemy odnaleźć odpowiedź na to pytanie, a następnie prosimy jedną osobę o odczytanie z Pisma Świętego następującej perykopy: *„A kto by chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, na wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.”* (Mt 20, 27 - 28)

- Każdy z nas przynależy do jakiejś wspólnoty. Każdy np. ma rodzinę, niezależnie od tego jaka ona jest, należymy do niej i jesteśmy współodpowiedzialni za nią.

- Bierzemy udział we wszystkich radościach i smutkach, przeżywamy wszystko razem. Ponieważ jest to wspólnota jedni interesują się losem i sprawami drugich, pomagają sobie nawzajem, modlą się za siebie, wspierają nie tylko fizycznie, ale i duchowo. Niezależnie od tego, co się dzieje, nie pozostajemy obojętni wobec członków rodziny, zawsze czujemy potrzebę wspierania drugiej osoby.

- Jako katolicy, przez Chrzest święty, zostaliśmy przyjęci do wspólnoty Kościoła, zatem, podobnie jak za rodzinę, jesteśmy odpowiedzialni za naszą parafię, KSM diecezję itp.

Podobnie jest z Ojczyzną – należymy do niej od urodzenia, ona daje nam tożsamość narodową, historię, kulturę, bezpieczeństwo.

- Dlatego również tutaj spoczywa na nas odpowiedzialność, jesteśmy zobowiązani do czynnej służby Ojczyźnie.

Z podręcznika KSM:

Kochać Kościół, którego integralną częścią jesteśmy, oznacza:

- czynne uczestnictwo w nabożeństwach,
- podejmować inicjatywy Kościoła tak na rzecz społeczności, jak i w celu podniesienia rangi Kościoła, stawać w obronie Kościoła kierując przeciwników do Boga,
- dawać dobre świadectwo słowem i postępowaniem.
- Służyć Ojczyźnie możemy m.in.:
- poprzez kultywowanie tradycji narodowej,
- czynne uczestnictwo w tworzeniu kultury narodu,
- wychowywanie siebie w szacunku dla dóbr kultury i tradycji narodowej, umożliwienie innym kontaktu z dobrym słowem, muzyką, rozrywką,
- czynienie wysiłku w celu kształtowania w sobie miłości do Ojczyzny,
- położenie nacisku na dbałość o poziom wiedzy własnej i w miarę możliwości umożliwienie innym jak najpełniejszego dostępu do jej źródeł,
- podejmowanie inicjatyw gospodarczych w celu pomnożenia majątku narodowego i zapewnienia sobie oraz współobywatelom lepszych warunków egzystencjalnych.

Ocenić

Zastanówmy się jak dzisiejsi chrześcijanie i obywatele służą, czy służba jest czymś powszechnym czy raczej rzadkością w naszych czasach?

Czym to jest spowodowane? (*Dyskusja*).

- Dlaczego służba jest taka ważna dla nas?
- Po co to robimy i zastanawiamy się nad tym?

Odczytanie przez jednego z uczestników:

Mt 24,44-47

- Często zdarza nam się tłumaczyć, że nie mieliśmy czasu żeby pójść do Kościoła, żeby przygotować spotkanie na KSM, pomóc w parafii przygotować ołtarz na Boże Ciało, stać w poczcie sztandarowym podczas uroczystości KSM, że musimy się uczyć, że nie mamy czasu na myślenie o Bogu i o tym, kim On dla nas jest, żeby zaśpiewać lub przeczytać czytanie na Mszy. Nie chce nam się uczyć historii naszego kraju, głosować w czasie wyborów, uczyć się pieśni patriotycznych...
- Jak zatem ma wyglądać nasza służba?

Uczestnicy otrzymują kartki z krótkimi fragmentami z Pisma Świętego i na ich podstawie próbują wyciągnąć wnioski praktyczne odnośnie do realizacji II zasady KSM -u.

1P 2, 9 – 12 1P 2, 13 – 17 Iz 29, 13 Mt 16, 15 – 16 Mt 7, 7 - 12

O potrzebie służby Ojczyźnie i Kościołowi często mówił także Jan Paweł II, posłuchajmy jego słów:

- Jan Paweł II, *Audienca dla pielgrzymów polskich*, 25.11.1984r.

Działać

Powiedzieliśmy, że służba Kościołowi i Ojczyźnie jest jednym z najważniejszych zadań.

- W jaki sposób możemy czynnie służyć Kościołowi i Ojczyźnie?

Dzielimy uczestników spotkania na kilka 2-3 osobowych grup. Każda grupa otrzymuje dużą kartkę papieru podzieloną na 2 kolumny (w pierwszej należy wypisać *jak możemy służyć Kościołowi*, w drugiej – *jak możemy służyć Ojczyźnie*. Należy wypisać konkretne przykłady tzn. jak JA mogę służyć).

- Zastanówmy się, ile z tego, co wypisaliśmy MY już dzisiaj robimy? (chwila refleksji – dyskusja, czy wypowiedzenie poglądów może być krępujące).

- Wiemy już jak służyć, wiemy, jak radzić sobie, kiedy mamy z tym problemy, mamy Jezusa, który mówi nam, po co w ogóle służyć i jak nasza służba ma wyglądać.

- Zastanówmy się teraz jaką drogę chcemy my sami wybrać oraz co musimy zrobić, żeby potrafić służyć Kościołowi i Ojczyźnie.

Każdy wypisuje sobie na kartce, konkretne postanowienia (nie czytamy ich na głos)

10. V zasada KSM – pracuj chętnie, cudzą pracę szanuj, dąż do sprawiedliwości społecznej

Cele:

dydaktyczny:

- Uświadomienie młodzieży jak wielką wartość w życiu człowieka odgrywa praca, którą powinniśmy wszyscy szanować ponieważ przez nią służymy Kościołowi i Ojczyźnie.

- Ukazanie jak ważne dla ludzi jest dążenie do sprawiedliwości społecznej wychowawczy:

- młodzi kształtują w sobie potrzebę szacunku dla pracy własnej i cudzej
- uświadomienie, iż wszyscy powinniśmy troszczyć się o sprawiedliwość społeczną

Metody: *widzieć-ocenić-działać, Rozmowa kierowana, dyskusja, wykład.*

Pomoce: Encyklika Jana Pawła II „*Laborem exercens*”, Pismo święte.

Widzieć

Na początku przypominamy sobie wszystkie zasady KSM. Następnie zajmujemy się problematyką V-ej zasady.

- Jakie znaczenie w życiu społecznym odgrywa praca?
- Jak ma wyglądać prawdziwa praca?

Odwołujemy się do treści V-ej zasady KSM, która pomoże odpowiedzieć na postawione pytania.

- Bez pracy nie będzie w nas prawdziwej troski i służby dla Kościoła i Ojczyzny.
- Wielu ludzi robi dzisiaj wrażenie, że służba polega na pięknych słowach i deklaracjach. Niestety, one nie wystarczają. Potrzebna jest praca i wysiłek.

- Wiele wspólnot powstaje ze szczytnych ideałów, pragnień, marzeń o doskonałym wspólnocie młodych, ale szybko przestają działać, bo wszyscy tylko marzyli i planowali a mało kto chciał pracować.

- Tylko poprzez pracę można naprawdę służyć **Kościołowi i Ojczyźnie**.

- Kto zna wartość własnej pracy nie jest trudnością docenić i uszanować pracę innych.

- Do tego wszystkiego ważna jest jeszcze troska o sprawiedliwość społeczną, o sprawiedliwe posługiwanie się wspólną własnością, o sprawiedliwy podział zadań we wspólnocie a także o sprawiedliwość w ocenie i nagradzaniu poszczególnych ludzi.

Ocenić

- 2 Tes 3,7-12

Słowa św. Pawła uzupełnił św. Benedykt z Nursji, który w swoim życiu kierował się zasadą łączącą modlitwę z pracą.

„**Módl się i pracuj**” - mówi się, że to zdanie odróżnia benedyktynów od innych zakonów. Choć nie jest ono zapisane w regule, to przecież stanowi jej główne

przesłanie i ukierunkowuje na modlitwę, pracę oraz na szacunek do drugiego człowieka.

- Można dodać jeszcze jedno zdanie: „nie bądź smutny!” Czasami mówi się nawet: „módl się i pracuj w radości serca”. W czasach, w których żył św. Benedykt, trudno było o pracę. Panował system niewolniczy, w którym pracowali tylko niewolnicy. Szanujący się Rzymianin zajmował się zabawą, polowaniami, wojnami lub administrowaniem podbitych prowincji. Jeśli ktoś miał talent, to pisał. Nauczanie zaś było zajęciem godnym niewolnika.

- Benedykt natomiast przyjmował do swojego klasztoru ludzi najrozmaitszych: osoby z wysokiego stanu, kapłanów, ludzi zwyczajnych i niewolników.

- Bardzo jasno stawia tę kwestię: praca ręczna jest w życiu konieczna, a próżnowanie jest wrogiem duszy. Dlatego mnisi mają wyznaczony czas na modlitwę, czytanie i pracę ręczną. Tak jest do dzisiaj.

- Pracy intelektualnej towarzyszy praca ręczna: sprzątanie własnej celi, całego wnętrza budynku. To wszystko robią mnisi, młodszy i starsi. Nawet ci bardzo starzy patrzą, gdzie mogą się przydać.

- Praca jest bowiem sposobem na odnawianie oblicza ziemi i na spełnianie polecenia Bożego: „*Czyńcie sobie ziemię poddaną*” (por. Rdz 1,28).

- Pracę można traktować jako rodzaj modlitwy. Jeśli jestem blisko Chrystusa, jeśli nad Chrystusa nie przedkładam niczego, to całe moje życie powoli zmieni się w świecę spalającą się dla Boga, która nie tylko wydaje ciepło, blask i siłę, ale również przekształca rzeczywistość.

- Trzeba używać światła, którym jest kontakt człowieka z Bogiem.

- Praca bez Boga to całkowite zatracenie się, pracoholizm, wyzysk człowieka przez człowieka, niszczenie drugiego. Szczytem tego były obozy pracy w systemach totalitarnych.

- Przeciwnieństwem powinna być humanizacja pracy, o której mówił ksiądz Tischner w swoich kazaniach solidarnościowych.

- Z kolei modlitwa bez pracy może być czczą dewocją.

- Modlitwa i praca muszą więc ściśle się łączyć, musi być między nimi równowaga.

Papież Jan Paweł II w Encyklice ***Laborem exercens*** podjął temat pracy ludzkiej.

- Zawsze jednak należy pamiętać, że właściwym podmiotem i celem pracy jest osoba ludzka.

- Człowiek nie może nigdy być traktowany jak narzędzie produkcji.

- Godność pracy polega nie tylko na tym, że człowiek - zgodnie z Bożym nakazem - czyni sobie przez nią ziemię poddaną, przekształca przyrodę, uszlachetnia ją, ale także na tym, że przez pracę *urzeczywistnia samego siebie oraz ponieważ bardziej staje się człowiekiem*.

W duchowości pracy istnieje, według encykliki, sześć zasadniczych aspektów:

1. Praca jest obowiązkiem; człowiek bowiem powinien pracować, zarówno ze względu na nakaz Stwórcy, jak też ze względu na swoje własne człowieczeństwo, którego utrzymanie i rozwój domaga się pracy (LE 16).
2. Przez pracę człowiek *urzeczywistnia samego siebie* i w ten sposób bardziej staje się człowiekiem (LE 9); jako obraz Boży, osoba ludzka przeznaczona jest do tego aby przez swoją aktywność *urzeczywistnić swoją wartość*. Bóg zostawia człowiekowi przestrzeń do działania, dlatego praca ma pozytywny i twórczy charakter. W świetle encykliki nie jawi się na pierwszym miejscu rodzaj wykonywanej pracy, ale istotny jest raczej fakt, że ten, kto wykonuje jakąś pracę, choćby była ona najprostsza, jest osobą.
3. Praca jest uczestnictwem w dziele Stwórcy (LE 25). Idea, że u początku ludzkiej pracy stoi tajemnica stworzenia, przewija się przez całą encyklikę. W pracy człowiek spotyka Boga, który powołał do istnienia świat i utrzymuje jego bytowanie. Jako obraz Boga człowiek może i powinien panować nad przyrodą i kosmosem. W swej encyklice Ojciec Święty nie lekceważy techniki. Nazywa ją nawet sprzymierzeńcem pracy człowieka, ale ostrzega również przed niebezpieczeństwami rozwoju technicznego, który w pewnych wypadkach ze sprzymierzeńcą może przekształcić się w przeciwnika człowieka.
4. Praca powinna być współdziałaniem ludzi i wzajemną służbą. Człowiek, stwierdza Papież, powinien pracować ze względu na bliźniego, ze względu na swoją rodzinę, ale także ze względu na społeczeństwo, do którego należy. W sposób niezwykle stanowczy Ojciec Święty wskazuje na rodzinę, jako na pierwszą szkołę pracy dla każdego człowieka.
5. Słowa Pisma Świętego w pocie (...) oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie (Rdz 3,19) odnoszą się do ciężkiego trudu jaki towarzyszy pracy ludzkiej. Ten trud nosi znamię kary i zadośćuczynienia za grzech pierworodny. Nie oznacza to jednak, aby nad pracą ciążyło jakieś przekleństwo. Ojciec Święty umieszcza pot i trud, jaki w obecnych warunkach ludzkości związany jest nieodzownie z pracą, w świetle tajemnicy paschalnej: Znosząc trud pracy

w zjednoczeniu z Chrystusem ukrzyżowanym, człowiek współpracuje w pewien sposób z Synem Bożym w odkupieniu ludzkości (LE 27).

6. Praca musi pozostawiać przestrzeń wewnętrzną, w której człowiek staje się coraz bardziej tym, kim z woli Boga stawać się powinien (LE 25). W ten sposób praca staje się realizacją powołania, uwielbieniem Boga i zostaje zewnętrznie przeistoczona w ów pokój, który odnajdujemy u Boga samego w domu Ojca.

Papież Jan Paweł II nie zadowala się w swej encyklice ukazaniem duchowości pracy. Podkreśla także trzy zasadnicze tematy dotyczące współczesnych warunków pracy w świetle chrześcijańskiego sensu pracy.

- problem tzw. *pracodawcy pośredniego*,
- *problem miejsc pracy*. (LE 18).
- problem człowieka, pracy i kapitału (LE 11).

Działać

- Jaki jest mój stosunek do pracy, do podejmowania codziennych obowiązków w otoczeniu w którym przebywam (w domu, w szkole)?
- Czy uświadamiam sobie ile wysiłku kosztuje ludzi, którzy podejmują pracę na rzecz społeczeństwa?
- Czy uświadamiam sobie, że praca podejmowana przez moich bliskich jest wykonywana dla mojego dobra?
- Czy potrafię tę pracę uszanować, docenić?
- Czy pomagam bliźniemu w wykonywaniu pracy, gdy tego potrzebuje?
- Jak podchodzę do pojęcia „sprawiedliwość”?
- Czy interpretuję to pojęcie właściwie, zgodnie z nauką Kościoła?
- Czy umiem być sprawiedliwy w sytuacjach, które dotyczą mnie i moich bliskich?
- Czy modłę się o to, aby nikomu nie brakowało pracy?
- Czy modłę się za osoby bezrobotne?
- Czy modłę się o to, aby ludzie w kraju, na świecie byli traktowani sprawiedliwie?

Odpowiadając na powyższe pytania należy wziąć pod uwagę, że Bóg działa przez człowieka, Bóg działa przez nas działa także przez KSM.

11. Treść przyrzeczenia. Jak przygotować się do złożenia przyrzeczenia?

Cele:

dydaktyczny:

- Zapoznanie z treścią przyrzeczenia KSM-owicza.
- Ukazanie jak ważne jest przyrzeczenie KSM-owicza w trybie formacji
- Przygotowanie do złożenia przyrzeczenia i realizacji jego założeń w życiu.

wychowawczy:

- młodzi kształtują w sobie potrzebę pracy, formacji i zdobywania zdolności
- ukazania, iż wszyscy powinniśmy przechodzić szczeble formacji KSM.

Metody: *widzieć-ocenić-działać, praca w grupach ,pogadanka, dyskusja, świadectwo*

Pomoce: karty zawierające treść przyrzeczenia KSM, nagranie z hymnem Polski, kartki i przybory do pisanie do pracy w grupach

Widzieć

- Spotkanie można rozpocząć od modlitwy „Pod Twoją obronę...” i wysłuchania hymnu państwowego co wprowadzi nastrój powagi wśród uczestników spotkania.

Prowadzący spotkanie dzieli uczestników na grupy. Zadaniem każdej z grup będzie odpowiedź na pytanie:

- co to jest przyrzeczenie i czemu ono służy?

Następnie przedstawiciel każdej grupy podaje propozycję wyjaśnienia tego terminu. Prowadzący podsumowuje wypowiedzi uczestników spotkania.

-Następnie powinien on zapoznać obecnych z treścią przyrzeczenia KSM. Uczestnikom należy rozdać karty zawierające treść przyrzeczenia.

Poznajmy więc treść przyrzeczenia KSM-owicza:

Uroczyste przyrzekam pracować nad sobą, aby móc całym życiem wiernie służyć Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie, czynić dobro ludziom, być dobrym członkiem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

Następuje tu komentarz prowadzącego np.:

- Przyrzeczenie składa się po odbyciu stażu kandydackiego przy przychylniej opinii prezesa i księdza asystenta.
- nie jest ono przysięgą, mimo to jednak jego złożenie zobowiązuje was na całą młodość, nawet na całe życie.

- Należy je traktować poważnie, jako ważny moment życia.

Oceń

- W przyrzeczeniu zawarta jest obietnica składana Bogu, Ojczyźnie i organizacji.
- Szanujący się oddział nie dopuści do przyrzeczenia kandydatów, co do których nie jest przekonany, że tego przyrzeczenia dotrzymają, a dotrzymają go tylko ci, którzy ten cel znają i pragną realizować.
- Co jest podstawowym celem KSM-u?

Celem KSM-u jest „służyć Bogu i Ojczyźnie”:

- we wspólnocie rodziny;
- we wspólnocie narodu;
- we wspólnocie Kościoła.

Chcąc w pełni dojrzałe te cele realizować, do złożenia tego przyrzeczenia powinniście więc podejść z świadomością zobowiązań jakie na siebie przyjmujecie. Tak potraktowane przyrzeczenie będzie na pewno dotrzymane.

- Uda się to wtedy, gdy będziemy systematycznie pracować nad sobą w/g naszej KSM-owskiej metody i gdy będziemy z zaangażowaniem prowadzić notatnik pracy nad sobą.

- Oprócz naszych spotkań w ramach bezpośredniego przygotowania do złożenia przyrzeczenia, powinniście najbliższy czas poświęcić na modlitwę i dokładną refleksję nad sensem waszej przynależności do KSM-u.

Dział

Wprowadzenie do dyskusji na temat obowiązków jakie nakłada na kandydatów złożenie przyrzeczenia KSM-owicza:

- Składając przyrzeczenie KSM-owicza zobowiązujecie się do służby Bogu, Ojczyźnie oraz samej organizacji.
- Jak waszym zdaniem młody człowiek przynależący do KSM-u może realizować treść tego przyrzeczenia?

Uczestnicy spotkania podają własne propozycje realizacji treści wspomnianego przyrzeczenia. Prowadzący spotkanie może uzupełnić ich wypowiedzi o własne spostrzeżenia.

- Najważniejsze w tym momencie byłoby wskazanie uczestnikom spotkania, że nie tylko po złożeniu przyrzeczenia mogą realizować jego treść w życiu, lecz jeszcze przed tym wydarzeniem.

- Dodatkowo prowadzący spotkanie może w oparciu o świadectwo własnego życia ukazać kandydatom sposoby realizacji tego przyrzeczenia we własnym życiu, w myśl zasady, że dobry przykład odpowiednio motywuje do działania.

12. Zasady pracy Kierownictwa Oddziału

Cele:

dydaktyczny:

- przedstawienie zasad działania kierownictwa dla jego usprawnienia
- Ukazanie jak ważne jest dla KSM funkcja kierownicza

wychowawczy:

- kształtowanie postawy odpowiedzialności wszystkich członków oddziału za efektywność podjętych zobowiązań

Metody: *widzieć-ocenić-działać* pogadanka, wykład, prezentacja, burza mózgów, rozmowa kierowana, analiza tekstu,

Pomoce: Statut KSM

Widzieć

Analizujemy następujące paragrafy - Statut Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

- §40,
- §41

Ocenić

- Ile osób w naszym oddziale należy do Kierownictwa?
- Czy wiem, kiedy miały miejsce ostatnie wybory do naszego Kierownictwa?
- Czy prezes bierze udział w comiesięcznych spotkaniach prezesów lub deleguje na nie swojego przedstawiciela?
- Jak wygląda kontakt naszego oddziału z Zarządem Diecezjalnym?
- Czy wiem, gdzie znajduje się biuro Zarządu?
- Czy wiem, w jakich godzinach pełnione są dyżury w biurze Zarządu?
- Czym zajmują się poszczególni członkowie Kierownictwa? Czy prezes wyznacza plan działania? Czy sekretarz, poza ewentualnym prowadzeniem kroniki, czuwa nad dokumentacją Kierownictwa?

- W jaki sposób dzielimy obowiązki przed przygotowaniem jakiejś akcji? Czy każdy z nas ma w to swój wkład?
- Czy jako członek KSMu, nienależący do Kierownictwa, podejmuję nowe inicjatywy? Czy sam proponuję nowe formy działania? Czy czuję się odpowiedzialny za to, jakie działania podejmowane są przez nasz oddział, czy czekam, aż wszystko zrobią i zaplanują członkowie Kierownictwa?
- Czy jestem otwarty na propozycje przedstawiane przez Kierownictwo?

Działać

- Obowiązki dla Kierownictwa określają przedstawione wyżej dokumenty
- na członkach Kierownictwa spoczywa odpowiedzialność za funkcjonowanie oddziału; jednak sami członkowie Kierownictwa nie są w stanie zagwarantować powodzenia poczynionych planów. Bez współpracy ze strony pozostałych KSM-owiczów nawet najlepszy prezes niczego nie zdziała;
- w związku z odpowiedzialnością spoczywającą na członkach Kierownictwa, należy ich wybierać zgodnie z predyspozycjami konkretnych osób oraz oczekiwaniami, jakie się wobec nich ma
- Kierownictwo powinno stawiać wymagania sobie i pozostałym członkom oddziału; powinny to być jednak wymagania, którym można sprostać; należy jasno przedstawiać cele działania.

13. KSM w parafii.

Cele:

dydaktyczny:

- Zapoznanie uczestników ze strukturą i formami pracy KSM w oddziale parafialnym.
- Ukazanie oddziału KSM-u w parafii jako podstawowej jednostki Stowarzyszenia

wychowawczy:

- młodzi kształtują w sobie potrzebę pracy wspólnej w oddziale
- uświadomienie, iż wszyscy powinniśmy troszczyć się o formację i działania w oddziale

Metody: *widzieć-ocenić-działać, pogadanka, wykład, prezentacja, burza mózgów, rozmowa kierowana, analiza tekstu*

Pomoce: KPK, Podręcznik KSM, Statut KSM.

Widzieć

Na początku spotkania prowadzimy dyskusję na temat:

- Czym jest parafia?
- Kto tworzy parafię?
- Kto stoi na jej czele?
- Jakie grupy działają w parafii?

Podsumowania wypowiedzi dokonuje prowadzący.

- Następnie przedstawia strukturę KSM-u w parafii. Bo każda firma, czy parafia posiada swoją strukturę organizacyjną żeby mogła dobrze funkcjonować.
- Do natury organizacji należy ciągły jej rozwój. Jeżeli nie przybywa nowych członków, oznacza to, że organizacja zamiera.
- KSM jako organizacja kościelna ze swej natury ma być dynamiczna tzn. ukierunkowana na ciągły rozwój jakościowy i ilościowy. W statucie KSM § 7 czytamy: *Podstawowymi organizacjami Stowarzyszenia są Oddziały parafialne oraz równorzędne i współ-pracujące z nimi Koła Środowiskowe na terenie parafii (np. Koła Szkolne), które powołuje Stowarzyszenie diecezjalne za zgodą księdza proboszcza lub księdza biskupa*³.

Parafialne Kierownictwo oddziału (koła) stanowią:

- prezes i jego zastępcę,
- sekretarz i jego zastępcę,
- skarbnik
- ksiądz asystent.
- KSM jest Stowarzyszeniem katolickim. Wobec powyższego podstawowym jego zadaniem jest formacja wszystkich członków, a także działalność zewnętrzna przez angażowanie się w pracę. Dlatego też zgodnie ze Statutem (§ 44) wewnątrz oddziału (koła) winny być zorganizowane zastępy i sekcje.

Zastępy są powoływane w celu prowadzenia pracy formacyjnej na cotygodniowych spotkaniach. Zadaniem zastępowego jest prowadzenie formacji zastępu, aby Stowarzyszenie nie przerodziło się w organizację tylko z nazwy katolicką. Nie można także pominąć jeszcze jednego bardzo ważnego zadania formacji w zastępach, a mianowicie uświadczenia samych członków KSM.

³ Podręcznik KSM.

- Praca w zastępach ma stać się takim fundamentem, bazą, która będzie punktem wyjścia dla działalności zewnętrznej stowarzyszenia.
 - Zastęp tworzą: zastępowy wybrany przez kierownictwo oddziału, oraz najwyżej 5-ciu członków (por. Statut § 44 pkt. 1)
 - Zastępowy prowadzi formację zastępu na cotygodniowych spotkaniach zastępu, dbając o realizowanie programu formacyjnego, ustalonego przez kierownictwo oddziału.
 - Ks. Asystent dba o prawidłowość formacji oraz jej zgodność z nauczaniem Kościoła.
 - Każde spotkanie formacyjne ma być przygotowane.
 - Zastępowy winien przygotować konspekt każdego spotkania formacyjnego w zastępie i przedłożyć go do wglądu ks. Asystentowi.
 - Należy pamiętać o jednej zasadzie - im głębsza formacja tym skuteczniejsze działanie.
 - Zastępowy odpowiada za konsekwentne realizowanie programu formacyjnego, oraz ma obowiązek składania sprawozdania z pracy formacyjnej kierownictwu oddziału.
- Obok zastępów działających wewnątrz oddziału należy jeszcze wyodrębnić **sekcje** (por. Statut § 44 pkt.2).
- Sekcje są powoływane dla działalności zewnętrznej Stowarzyszenia (personalnie niekoniecznie muszą się pokrywać z przynależnością do zastępu).
 - Sekcje realizują cele i zadania ustalone przez kierownictwo oddziału. Kierownictwo oddziału (koła) wyznacza kierownika sekcji, który winien charakteryzować się operatywnością, komunikatywnością, cierpliwością oraz powinien posiadać pewne cechy przywódcze.
 - Statut nie określa konkretnej liczby członków sekcji. Uzależnione jest to od specyfiki oraz rozmiarów pracy sekcji.
 - Sekcje wychodzą naprzeciw potrzebom środowiska, w jakim działa KSM.
 - Działalność może być różna w zależności od tego, co w danym środowisku można jeszcze lub należy zrobić i tak wymienimy kilka przykładów dla zasugerowania możliwości działania:

- sekcja liturgiczna,
- muzyczna (prowadzenie nauki gry na instrumentach),
- sekcja kulturalna (teatr, kółko recytatorskie, warsztaty malarskie itd.),
- sekcja kursów,
- świetlicowa,

- turystyczna,
- sportowa itp.

Za sprawność i skuteczność działania sekcji odpowiada kierownik, który ma obowiązek składania pisemnego sprawozdania z działalności sekcji kierownictwu oddziału.

- Aby oddział w danym środowisku prawidłowo i skutecznie działał, ważna jest systematyczna praca w zastępach i sekcjach.

Ocenić

Kodeks Prawa Kanonicznego

- Kan. 515 § 1,
- Kan. 518,
- Kan. 519

Działać

- Czym zajmuje się KSM w parafii?
- Jaką ma strukturę?
- Jak wygląda praca oddziału KSM w naszej parafii?
- Z natury Stowarzyszenia, jakim jest KSM, wynika fakt działania na zewnątrz, działania w środowisku, w jakim się przebywa.
- W Statucie KSM-u § 13 czytamy:

Zasadniczym celem Stowarzyszenia jest kształtowanie dojrzałych chrześcijan oraz aktywne uczestnictwo we wspólnocie i misji Kościoła przez upowszechnienie katolickich wartości i zasad we wszystkich dziedzinach życia, zwłaszcza społecznego i kulturalnego.

Przyjrzyjmy się teraz czterem płaszczyznom działalności w KSM:

- I. Działalność religijna
- II. Działalność patriotyczno-społeczna
- III. Działalność charytatywna
- IV. Działalność kulturalno-rozrywkowa i sportowa.

Jakie działalności prowadzimy w naszej parafii?

14. Służba liturgiczna KSM

Cele:

dydaktyczny:

- Podkreślenie wielkiej roli, jaką pełni każdy uczestnik zgromadzenia eucharystycznego.
- Ukazanie, iż KSM-owicz jest powołany by uczestniczyć w liturgii i aktywnie ją tworzyć

wychowawczy:

- młodzi kształtują w sobie potrzebę szacunku dla liturgii
- uwrażliwienie na piękno liturgii oraz jej znaczenie w procesie kształtowania wiary

Metody: *widzieć-ocenić-działać, Rozmowa kierowana, dyskusja, wykład, analiza tekstu.*

Pomoce: Katechizm Kościoła Katolickiego, Konstytucja o Liturgii, Pismo Święte

Widzieć

- Na początku naszego spotkania postawmy sobie pytanie, czym jest liturgia? Z pomocą przychodzi nam Katechizm Kościoła Katolickiego przybliżając fazy znaczeniowe tego zagadnienia.

*Pojęcie „liturgia” oznaczało pierwotnie „dzieło publiczne”, „służbę pełnioną przez lud lub na rzecz ludu”. W tradycji chrześcijańskiej pojęcie to **oznacza**, że Lud Boży uczestniczy w „dziele Bożym”. Przez liturgię Chrystus, nasz Odkupiciel i Arcykapłan, kontynuuje w swoim Kościele, z Kościołem i przez Kościół dzieło naszego odkupienia. Natomiast w Nowym Testamencie jest używane nie tylko na oznaczenie celebracji kultu Bożego, lecz także głoszenia Ewangelii i pełnienia czynów miłości. We wszystkich tych przypadkach chodzi o służbę Bogu i ludziom.* (KKK 1069; 1070).

- Uwidoczniała się tu wskazówka sugerująca, że liturgia nie jest samą celebracją kultu Bożego.
- Przyglądając się bliżej temu problemowi może się wydawać, że definicja delikatnie rozmija się z tym „do czego jesteśmy przyzwyczajeni, albo o czym często zapominamy.
- liturgia jest również służbą. Mamy już dwa podstawowe pojęcia stanowiące istotę naszego tematu, czyli: liturgia i służba. Wydawać by się mogło, że nie mają one ze sobą zbyt wiele wspólnego, ale przecież jedno przenika drugie.
- O jaką więc tu służbę chodzi i kto ma ją pełnić podczas liturgii?
- Czy KSM ją podejmuje, jeśli tak, to w jaki sposób?

W soborowej Konstytucji o Liturgii oraz w posoborowych dokumentach odnowy liturgicznej znajduje się wiele wzmianek mówiących o funkcjach spełnianych w liturgii przez ludzi świeckich a którymi utożsamia się przecież KSM. Dokumenty mówią o celu i charakterze tej posługi, określają warunki, jakie należy postawić tym, którym funkcje liturgiczne zostaną powierzone oraz podkreślają konieczność odpowiedniego przygotowania do podjęcia tego zaszczytnego zadania.

Ocenić

- Wyjaśniając dokładniej charakter podejmowanej służby Konstytucja uzasadnia, w odprawianiu liturgii każdy spełniający swą funkcję, czy to duchowny, czy świecki, powinien czynić tylko to i wszystko to, co należy do niego z natury rzeczy i na mocy przepisów liturgicznych. Ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną. Niech, więc wykonują swój urząd z tak szczerą pobożnością i dokładnością, jak to przystoi wzniosłej posłudze i odpowiada słusznym wymaganiom Ludu Bożego.

- W tych słowach odczytywanych w kontekście całej Konstytucji o Liturgii innych dokumentów Kościoła znajdujemy wyraźne pouczenie dotyczące „posługi liturgicznej”. Warto zwrócić uwagę na główne i podstawowe cechy posługi liturgicznej:

- wielkość i godność posługi,
- jej publiczny charakter,
- sposób jej wykonywania,
- związek z życiem codziennym.

Wszystkie czynności spełniane podczas liturgii jej trwania są dotknięte świętością. To z kolei, domaga się świętości osobistej osób, które te czynności wykonują.

- Posługa człowieka będącego w stanie grzechu ciężkiego, jest zawsze jakąś formą fałszu i nieuczciwości względem Boga i ludzi.
- Stan łaski uświęcającej, jest normalnym stanem i sposobem życia wszystkich wierzących, a szczególnie tych, którzy wypełniają specjalne zadania powierzone im przez Kościół.

Czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, lecz kultem Kościoła, będącego sakramentem jedności, a Kościół to lud święty, zjednoczony i zgromadzony pod zwierzchnictwem biskupów. (KL 26).

- Kościół określa jak powinny przebiegać obrzędy liturgiczne. Winny być wykonywane z wiarą, pięknie i dokładnie

Niech wykonują swój urząd z taką szczerą pobożnością i dokładnością, jak przystoi wzniosłej posłudze i odpowiada słusznym wymaganiom Ludu Bożego (KL29).

- Tych cech nie można oddzielać, gdyż jedno bez drugiego jest po prostu brakiem. Należy się więc dobrze przygotować do pełnienia tych wzniosłych zadań. Te dwie cechy dotyczące sposobu wykonywania czynności liturgicznych – pobożność i dokładność – można też określić jako piękno i czytelność.

- Wszystko co dzieje się w liturgii powinno być piękne, gdyż Bóg jest miłośnikiem piękna.

- Bardzo ważna jest także czytelność i sens czynności liturgicznych. Każdy gest, każde przejście, każde słowo musi mieć jakieś uzasadnienie, musi coś znaczyć.

- Nie można w czasie liturgii wykonywać czynności niepotrzebnych, np. rozmawiać czy zwiedzać kościoła.

- Celem posługi liturgicznej jest wyraźniej ukazać wiernym pewien znak, np. światło a nigdy nie zamazywać jego czytelności np. przez zasłanianie czy bawienie się nim.

Liturgia jest pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią ducha prawdziwie chrześcijańskiego (KL 14).

- Dla ministrantów służba Chrystusowi przy ołtarzu jest wzorem służby w codziennym życiu.

- posługa „wyróżnia” ministranta spośród innych wiernych w kościele, to postawa powinna „wyróżniać” go w jego środowisku.

- Bliskość Chrystusa i Jego przykład powinny przemieniać sługi ołtarza w ludzi służących swoim braciom. Bez takiego nastawienia niemożliwa jest dobra posługa liturgiczna.

Uczestnictwo świadome

- Człowiek w obecności Pana Boga uświadamia sobie, kim jest oraz co się dzieje w jego obecności.

- Chrześcijanin staje przy ołtarzu jako dziecko Boga, pamięta, że Bóg jest jego Ojcem. Jest to więc rodzinne spotkanie z Ojcem i braćmi.

- W czasie sprawowania liturgii staje on również przy Chrystusie Kapłanie, uczestnicząc w Jego kapłaństwie powszechnym i składa ofiarę.

- Świadome uczestnictwo wymaga głębokiej wiary. Ona może tylko doprowadzić człowieka poza zasłonę znaków tam, gdzie jest obecny Chrystus i gdzie dokonuje On swego zbawczego dzieła.

- Chrześcijanin pouczony przez wiarę jest świadom tego, co się dzieje na jego oczach”, choć nie wszystko jest w stanie zrozumieć. Bez tej świadomości cała akcja liturgiczna nie ma dla niego żadnego sensu.

Uczestnictwo czynne

Aby uczestnictwo wiernych było bardziej czynne należy ich pobudzić do wykonywania aklamacji, odpowiedzi, psalmów, antyfon, pieśni, jak również czynności, czy gestów oraz przybierania właściwej postawy ciała. W odpowiednim czasie należy zachować także pełne czci milczenie (KL 30).

- Przykładem takiego uczestnictwa wiernych jest np. śpiewanie pieśni, antyfon, odpowiedzi, psalmów.

Uczestnictwo owocne

- Owoce uczestnictwa w świętej liturgii zależą w dużej mierze od otwarcia się człowieka na łaskę.

- Bóg bowiem pragnie człowiekowi udzielać swych darów. Ważne jest więc skupie, gotowość na przyjęcie woli Bożej, gotowość wypełnienia powierzonych zadań.

- Przede wszystkim zaś potrzebna jest głęboka wiara i miłość do Chrystusa, Najwyższego Kapłana, który jako Jedyny pośrednik między Bogiem i ludźmi, składa swoją ofiarę na zbawienie świata.

Działać

Wiemy już jak powinna wyglądać pełna służba liturgiczna. Dowiedzieliśmy się także o cechach posługi każdego uczestnika liturgii. Weryfikując naszą postawę i zaangażowanie w to niesamowite misterium warto postawić sobie pytanie:

- W jaki sposób mogę się angażować w liturgię?
- Co takiego stanowi istotę zgromadzenia eucharystycznego?
- Czy będąc członkiem K.S.M nie powinienem dawać autentycznego świadectwa pełnego zaangażowania w liturgię?

Na koniec przypomnijmy sobie jeszcze jeden fragment uściślający sens czynności liturgicznych.

Wszystkie czynności liturgiczne w czasie liturgii stanowią szczególny akt czci Boga, a przez znaki widzialne Mistyczne Ciała Kościoła tj. Głowa (Chrystus) ze swymi członkami (wszyscy wierzący katolicy), wykonuje całkowity kult publiczny.(Konstytucja o liturgii)

Tematy zalecane

1. Kościół

Widzieć

- Symbol Nicejsko-Konstantynopolitański określa Kościół jako „jeden, święty, powszechny i apostołski”. „Pasterz odwieczny postanowił utworzyć święty Kościół, w którym, jak w domu Boga żyjącego, wierni byłiby złączeni więzami jednej wiary i miłości”.

- Sobór Watykański II wypowiada się następująco: „Chrystus, jedyny Pośrednik, ustanowił też swój Kościół, tę wspólnotę wiary, nadziei i miłości tu na ziemi, jako widzialny organizm. Kościół ziemski i Kościół bogaty w dary niebieskie tworzą jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka boskiego i ludzkiego. To jest ten jedyny Kościół Chrystusowy, który wyznajemy w Symbolu wiary”.

- O tym to Kościele Sobór Watykański II uczy, iż „jest on w Chryście niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”.

- Kościół jest tajemnicą Bożą, gdyż w nim urzeczywistnia się Boży zamiar zbawienia -plan zbawienia ludzkości, czyli „tajemnica królestwa Bożego”, objawiająca się w słowach i życiu samego Chrystusa. Jezus objawia tę tajemnicę przede wszystkim Apostołom: „Wam dana jest tajemnica królestwa Bożego, oraz, wszystko dzieje się w przypowieściach” (Mk 4,11).

- Kościół jest kontynuacją tajemnicy Wcielenia i Odkupienia, przedłużeniem zbawczej działalności Chrystusa na ziemi. Na podobieństwo Jezusa Chrystusa następuje w Kościele najściślejsze zespolenie czynnika Boskiego i ludzkiego.

- Dzięki temu Kościół posiada cechy sakramentalne, a więc jego rzeczywistość widzialna stanowi znak sprawczy nadprzyrodzoneści, czyli jest instytucją zbawczą, której działalność mieści się między pierwszą obecnością widzialną Chrystusa na ziemi a Jego powtórным przyjściem przy końcu świata. W okresie tym Kościół jest środkiem zbawienia dla wszystkich ludzi, jakkolwiek nie wszyscy dostępujący zbawienia uświadamiają sobie w pełni pośrednictwo Kościoła w jego udzielaniu.

- Przedstawicielka młodych powiedziała na Jasnej Górze do Ojca Świętego Jana Pawła II, że „Kościół w każdym pokoleniu odnawia swoje oblicze. Tym nowym obliczem Kościoła u progu trzeciego tysiąclecia jesteśmy my, młodzi świata. Modlimy się wraz z Tobą, Ojciec Święty, abyśmy potrafili przyjąć „ducha przybrania za synów” i wzięli w swoje ręce przyszłość Kościoła i świata. Ufamy,

ze Twoja obecność tutaj włoży w nasze serca element wieczności, która na zawsze w nas pozostanie⁴.

Ocenić

- Kościół jest wspólnotą złożoną z konkretnych osób.
- Kościół nie może zaprzestać wsłuchiwania się w głos nauczającego Jezusa. Jeśliby to uczynił, to sprowadziłby sam siebie do roli czysto ludzkiej instytucji. Z niektórymi wspólnotami chrześcijańskimi tak się właśnie stało. W konsekwencji tego przemieniły się one w coś w rodzaju instytucji charytatywnych. Wielu korzysta z ich pomocy, ale nikt nie traktuje ich poważnie, nikt nie słucha tego, co mają do powiedzenia.
- Kościół nieustannie odnawia w sobie świadomość potrzeby wsłuchiwania się w słowo objawienia przyniesione przez Jezusa.
- Daje się zauważyć coraz większą znajomość Biblii wśród wiernych, jednak wciąż jest spora grupa chrześcijan, którzy z różnych powodów boją się sięgnąć po Pismo Święte.
- Są także środowiska gdzie kontakt ze słowem Bożym ogranicza się do Liturgii słowa, podczas niedzielnej Mszy Świętej. Jest rzeczą konieczną, aby słowo Boże prowadziło do miłości bliźniego. prowadziło do miłości bliźniego.
- W dniu Pięćdziesiątnicy (por. Dz 2,1-13) rodzi się Kościół i rozpoczyna się jego misja wśród wszystkich ludzi. Doświadczenie Pięćdziesiątnicy stanowi widzialny owoc Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa, gdyż gromadzi w jedno rozproszone dzieci Boże (J 11,52), a jednocześnie jest wzorem dla przyszłej misji Kościoła, który ma być otwarty na wszystkich ludzi.
- Fakt mówienia różnymi językami przez napełnionych Duchem Świętym pokazuje, że dzięki mocy Ducha, głoszone słowo zdolne jest przełamać każdą barierę.

Działać

- Kościół nie może zaprzestać wsłuchiwania się w głos nauczającego Jezusa. KSM-owicz musi stanąć na miejscu Apostołów, tak jak oni słuchać słów Mistrza, i wypełniać Jego słowa. Szczególnie powinien on umiłować czytanie Pisma Świętego i rozważać słowa Pana.
- KSM jest jedną ze wspólnot Kościoła gdzie gromadzi się młodzież w jedno.
- KSM-owicze mają budować jedność Kościoła poprzez wzajemną pomoc. Powinni tak jak Apostołowie gromadzić się w jedno i pod przewodnictwem

⁴ Przemówienie przedstawicielki młodych na Jasnej Górze, 15. 08. 1991.

swojego opiekuna powinni budować, rozwijać i prowadzić swoją wspólnotę do Zbawienia.

- **KSM-owicz ma być świadkiem.** Apostołowie trwali we wspólnocie (Łk 24,36-49), do tej wspólnoty przychodzi Chrystus. Podobnie i podczas spotkań KMS-u trzeba nam przywoływać mocy Ducha Świętego aby tę wspólnotę uświęcał, prowadził i jednoczył, a przede wszystkim by otwierał serca i umysły na zgłębianie tajemnic Bożych.

- KSM tworzą ludzie młodzi, **młodzież „jest nadzieją Kościoła”**⁵.

- Kościół dostrzega dziś ofiarność wielu młodych, ich pragnienie zbudowania lepszego świata i udoskonalenia wspólnoty chrześcijańskiej w takiej roli powinien się odnaleźć KSM-owicz.

- KSM-owicz swoją cnotą, nauką i pracą powinien służyć Bogu, Ojczyźnie i Kościołowi.

- KSM-owicz powinien modlić się o jedność Kościoła, powinien interesować się aktualnymi problemami Kościoła.

- Życie Kościoła uobecnia się też przez liturgię.

- Członek KSM-u powinien czynnie uczestniczyć w liturgii przez czytanie słowa Bożego, odczytywanie komentarzy, lub sprawować inne funkcje liturgiczne.

2. Kościół Katolicki

Widzieć:

- **Kościół katolicki** jest największą na świecie chrześcijańską wspólnotą wyznaniową głoszącą zasady wiary i życia określane mianem *katolicyzmu*, rządzoną przez biskupa i patriarchę Rzymu (jako papieża uważanego drogą sukcesji apostoelskiej za następcę Świętego Piotra) oraz biskupów pozostających z nim we wspólnocie.

- Kościół katolicki stanowi jedną z trzech głównych gałęzi chrześcijaństwa, obok Cerkwi prawosławnej i Kościołów protestanckich.

- Kościół katolicki zachowuje jedność w zakresie doktryny, dopuszcza natomiast różnice w obrzędach liturgicznych oraz odrębność organizacji hierarchicznej i kanonicznej (tzw. *Kościoły sui iuris*). W związku z tym w Kościele katolickim wyodrębnić można zdecydowanie dominujący pod względem liczebności Kościół łaciński (zwany również *Kościółem rzymskim* lub *zachodnim*) oraz Katolickie

⁵ Gravissimum educationis, 2.

Kościoły wschodnie, które mimo ilości i różnic między sobą ujmowane są wspólnie ze względu na swą niewielką liczebność. Równość wszystkich Kościołów katolickich potwierdza Sobór Watykański II.

- **Kościół łaciński**, Kościół rzymskokatolicki, Kościół katolicki obrządku łacińskiego, Kościół Zachodni – największa liczebnie część Kościoła katolickiego, mająca własną, odrębną tradycję liturgiczną oraz własną i odrębną strukturę. Głową Kościoła rzymskokatolickiego jest biskup Rzymu, czyli papież.

- **Katolicki** – jest odniesieniem do doktryny łączącej tę część chrześcijaństwa, która po schizmie wschodniej (1054) miała wyróżnić go od prawosławia, a po reformacji (1517) również od protestantyzmu.

- **Rzymski** – W pierwszych wiekach chrześcijaństwa Rzym stanowił jeden z podstawowych ośrodków religijnych zwanych patriarchatami, na których czele, zgodnie z ówczesną organizacją stał patriarcha. Do Benedykta XVI tytuł *Patriarchy* był jednym ze zwyczajnych tytułów papieża.

- **Łaciński** – jest odniesieniem do tradycji liturgicznej. Każdy z patriarchatów w pierwszych wiekach chrześcijaństwa ukształtował własne formy liturgiczne, które dotyczyły nie tylko samego języka, ale również w ogóle obrzędów. Liturgia łacińska stała się wyraźnym wyróżnikiem po Soborze trydenckim (1545-1563), kiedy pierwszy raz skodyfikowano ją i uczyniono uniwersalną dla całego Kościoła. Ostatnia reforma rytu liturgicznego odbyła się za sprawą Soboru Watykańskiego II.

- **Zachodni** – jest pojęciem mającym wyróżnić wspólnotę we wnętrzu samego Kościoła katolickiego i odróżnić ją od katolickich Kościołów wschodnich.

Ocenić:

Organizacja

- Struktura Kościoła rzymskokatolickiego jest ściśle hierarchiczna.

- Podstawową komórką organizacyjną jest parafia.

- Parafie tworzą diecezje, na których czele stoi biskup.

- Biskup diecezji rzymskiej jest jednocześnie głową Kościoła rzymskokatolickiego (jak również katolickiego).

- Biskupi diecezji podlegają wyłącznie papieżowi, ale jednoczą się dla wspólnej pracy w konferencje lub synody.

- Całość organizacji Kościoła łacińskiego zawarta jest w *Kodeksie prawa kanonicznego*, który jest podstawowym dokumentem prawnym wspólnoty. – Ostatnia redakcja Kodeksu miała miejsce w 1983.

Duchowieństwo

- W Kościele rzymskokatolickim, tak jak w całym Kościele katolickim obowiązują trzy stopnie kapłaństwa: diakonat, prezbiterat i episkopat.
- Cechą wyróżniającą duchownych łacińskich od innych duchownych katolickich jest obowiązkowy celibat dla prezbiterów.

Liturgia

- Ryt łaciński różni się od stosowanych w innych Kościołach katolickich.
- Obecnie obowiązująca forma liturgiczna jest tzw. *Novus Ordo Missae* opracowane po Soborze Watykańskim II.
- Wcześniej obowiązującym był ryt trydencki, który nadal może być stosowany. Ryt trydencki był pierwszym ujednoliceniem form liturgicznych w Kościele rzymskokatolickim.
- Wbrew powszechnej opinii nadal językiem obowiązującym w liturgii rzymskokatolickiej jest łacina.
- Wprowadzenie języków narodowych do liturgii ma formę *rozwiązania dozwolonego*.

Działać

Sobór Watykański o Kościele

- **Lumen gentium** – konstytucja dogmatyczna o Kościele uchwalona 21 listopada 1964 roku na Soborze Watykańskim II. Konstytucja na podstawie źródeł biblijnych i patrystycznych oraz myśli wybitnych współczesnych teologów na nowo ukazała najważniejsze wymiary tajemnicy Kościoła i jego posłannictwa.
- **Gaudium et spes** – „Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym” ogłoszona przez papieża Pawła VI dnia 7 grudnia 1965 roku. Stanowi obszerny wykład nauki społecznej Kościoła i jest tym samym najważniejszym dokumentem Soboru Watykańskiego II. Ma ona charakter duszpasterski. Wielokrotnie powołuje się na dokumenty papieża, szczególnie do wypowiedzi Jana XXIII i Pawła VI.
- **Nostra aetate** – Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich jest dziełem II Soboru Watykańskiego. Oficjalny łaciński tytuł brzmi: *Declaratio de Ecclesiae habitudine ad religiones non christianas*. Została ogłoszona 28 października 1965 roku. Łaciński tytuł *Nostra aetate*, czyli incipit dokumentu, oddano po polsku jako „W naszej epoce”.

3. Apostołowie

Widzieć

- Określenie **apostół** (gr. *apostolos*), oznacza szczególnego posłańca, *pełnomocnika*.
- W Nowym Testamencie słowo to pojawia się 80 razy.
- Apostołowie byli ludźmi powołanymi przez samego Jezusa. Towarzyszyli Mu od chrztu udzielonego przez Jana Chrzciciela aż do dnia wniebowstąpienia, oraz byli świadkami zmartwychwstania Jezusa (Dz 2,21-22.26).
- Jezus powołał dwunastu mężczyzn, których przygotowywał do głoszenia Jego nauki i którzy mieli Go reprezentować na ziemi⁶.
- Zastanawiając się nad znaczeniem słowa *apostół* warto mieć na uwadze fakt, że hebrajski odpowiednik tego pojęcia był dobrze znany w judaizmie (hebr. *szaliah* = pełnomocnik, posłaniec).
- Rabini nauczali, że *szaliah* jakiejś osoby jest niby ona sama. Takiemu posłańcowi na pewien czas udzielano wszelkich pełnomocnictw, aby mógł on reprezentować osobę, która go delegowała.
- Dwunastu uczniów Jezusa z całą pewnością można uznać za takich właśnie posłańców (Mt 28,16-20). W Księdze Apokalipsy Apostołowie są określani jako *dwanaście kamieni węgielnych* Nowego Jeruzalem.
- Imiona wszystkich dwunastu Apostołów podają Ewangelści w czterech miejscach: Mateusz (Mt 10,2-4), Marek (Mk 3,13-19) i Łukasz - dwukrotnie: w Ewangelii i Dziejach Apostolskich (Łk 6,12-16 oraz Dz 1,13):

Szymon Piotr (łac. *Petrus*, gr. *Petros* (petros = kamień), aram. *Kefa* (kefa = skała) (pontyfikat: 30? – ok. 67) – apostoł, uważany przez Kościół rzymskokatolicki za pierwszego papieża. Według ewangelii, Szymon, syn Jana, do ok. 30 – rybak z Kafarnaum w Galilei, następnie apostoł, uczeń Jezusa. Święty chrześcijański. Św. Piotr jest autorem dwóch listów (1. i 2.), włączonych do kanonu Nowego Testamentu. Główne święto apostoła Piotra w kościele katolickim przypada 29 czerwca, razem ze świętem apostoła Pawła.

Andrzej Apostół – wg. świadectwa Ewangelii pierwszy powołany spośród apostołów (wcześniej był uczniem św. Jana Chrzciciela), brat świętego Piotra. Według tradycji chrześcijańskiej prowadził działalność misjonarską na terenach nad Morzem Czarnym.

Jakub Większy (Starszy) – syn Zebedeusza i Salome, brat Jana Ewangelisty.

Jan Ewangelista (św. Jan Apostół) – zm. ok. 103 w Efezie, rybak znad jeziora Genezalet, uczeń Jezusa Chrystusa i najmłodszy apostoł, według tradycji

⁶ Por. P. Achtemeier (red. naukowa), *Encyklopedia Biblijna*, Warszawa 2004, s. 43-44.

chrześcijańskiej autor *Ewangelii wg Jana* i innych fragmentów *Nowego Testamentu*.

Mateusz Lewi – według Nowego Testamentu celnik z Kafarnaum, później apostoł Jezusa. Tradycyjnie przypisuje mu się autorstwo pierwszej Ewangelii.

Filip – żyjący w I wieku. Zmarł prawdopodobnie w Hierapolis. Pochodził z Betsaidy.

Bartłomiej (Natanael) – apostoł dwojga imion, zwany w Ewangeliach Mateusza, Marka i Łukasza – Bartłomiejem, a przez Jana – Natanaelem.

Tomasz (gr. Didymos; *Tomasz* oznacza 'bliźniak' po aramejsku, a *Didymos* - po grecku). Według Biblii nie było go podczas ukazania się zmartwychwstałego Chrystusa.

Jakub Mniejszy (Młodszy) – syn Alfeusza i Marii. Autor Listu św. Jakuba. Jest czasem identyfikowany z Jakubem Sprawiedliwym.

Juda Tadeusz (hebr. *jada* – chwalić, dziękować; Tadeusz od aram. *tadda* – pierś) – święty katolicki i prawosławny, męczennik. Istnieją hipotezy dotyczące pokrewieństwa Judy Tadeusza z św. Jakubem Młodszym.

Szymon zwany *Kananejczykiem* lub *Gorliwym* – święty katolicki i prawosławny. Był najmniej znanym członkiem apostołskiego grona.

Judasz Iskariota (mąż z Kariotu) – według przekazów czterech ewangelistów wydał Jezusa Chrystusa w ręce Sanhedrynu za trzydzieści srebrników, po czym popełnił samobójstwo.

Maciej – uczeń Jezusa Chrystusa towarzyszący Mu od samego chrztu, losowo wybrany do grona 12 po samobójczej śmierci Judasza.

Ocenie

- Apostołowie, chodząc za Jezusem, początkowo oczekiwali od Niego tego, że poprowadzi On ich do zwycięstwa i władzy w rodzaju ziemskiego królestwa.

- Stopniowo jednak ich rozumienie posłannictwa Jezusa ulegało zmianie – a w dniu Pięćdziesiątnicy, po kilku tygodniach modlitwy w Wieczerniku, otrzymali Ducha Świętego, *który pouczył ich o wszystkim*.

- Jan Paweł II w rozważaniach przed modlitwą *Regina coeli* 23 maja 1999 roku powiedział: Uroczystość Zesłania Ducha Świętego pozwala nam przeżyć na nowo niezwykle doświadczenie, jakie stało się udziałem apostołów w pięćdziesiąt dni po zmartwychwstaniu Chrystusa.

- Pięćdziesiątnica to dopełnienie okresu wielkanocnego, polegające właśnie na zesłaniu Ducha Świętego zgodnie z obietnicą Jezusa. Rozważamy dziś przemianę, jaka dokonała się w uczniach Chrystusa: dotychczas niezdecydowani i zaleknieni,

stają się teraz nieustraszonymi świadkami, którzy odważnie głoszą wszystkim Dobrą Nowinę.

- Zgromadzeni jednomyślnie na modlitwie w wieczniku razem z Maryją, zostają posłani przez Ducha prawdy, aby cały świat uczynić wiecznikiem miłości i jedności.

- Obydwa te wymiary – modlitwa i apostołat, komunია i misja – są nieodzowne w życiu Kościoła w każdym czasie i w każdym miejscu.

- Wyznajemy wiarę w *jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół*. Dla większości z nas jest to wyznanie jest dość wygodne: możemy powiedzieć, że to właśnie nasz Kościół został założony przez Apostołów, nigdy nie musiał się od nikogo odłączać, i mimo burzliwych dziejów – stanowi prawdziwy Kościół Jezusa Chrystusa. Jednak warto zatrzymać się w tym miejscu na chwilę refleksji.

- Przy próbie odpowiedzi na pytanie – czy naprawdę wierzysz w to, że istnieje dzisiaj Kościół apostołski? – wyłania się kwestia rozumienia określenia *apostołski* i samego słowa *apostoł*. Jeżeli apostoł, jak to już zostało wcześniej powiedziane, oznacza człowieka posłanego przez Boga, powołanego na świadka Jezusa Chrystusa, będącego wysłannikiem i pełnomocnikiem Boga, to można powiedzieć, że nie istnieje inny chrześcijański Kościół, niż Kościół apostołski, ponieważ każdy Kościół jest wspólnotą ludzi powołanych na świadków Jezusa Chrystusa, którzy mają szerzyć Królestwo Boże, działając w imieniu Jezusa.

- Tak właśnie argumentują swoją przynależność do apostołskiego Kościoła protestanci. Jednak określenie *Kościół Apostołski* może oznaczać coś więcej niż duchową społeczność wierzących.

- Słowa Apokalipsy mówiące o *dwunastu kamieniach węgielnych muru Nowego Jeruzalem* powinny skłaniać do pewnej ostrożności wobec tak szerokiego rozumienia określenia *apostoł* oraz do ciągłego poszukiwania jedności Kościoła.

- W Apokalipsie rola Apostołów, a dokładniej Dwunastu, wyjaśniona jest w perspektywie niebieskiego Jeruzalem, ukazanego jako miasto, którego mur ma dwanaście warstw fundamentu, a na nich dwanaście imion dwunastu Apostołów Baranka.

- Warto także pamiętać, że Apostołski Kościół jest *filarem i podporą prawdy* (1Tm 3,15) – prawdy przyjmowanej przez świat równie entuzjastycznie, jak Głowa tego Kościoła, Jezus Chrystus (por. J 1,10-11; 15,20). Celem i sensem misji apostołskiej jest kontynuowanie zbawczego dzieła Jezusa Chrystusa, które dokonuje się dzięki posłudze następców apostołów, czyli biskupów: **KKK 862**

Działać

- W jaki sposób ja mam być dziś apostołem?
- Jak świadczyć o Chrystusie i być Jego autentycznym świadkiem?
- Jako chrześcijanie i uczniowie Chrystusa wszyscy jesteśmy wezwani do apostołowania w sensie świadczenia swoim życiem o Chrystusie i przekazywania Jego nauki i nauki Kościoła innym ludziom na miarę naszych możliwości. Aby dobrze spełniać te zadania musimy ciągle znajdować się blisko źródła, którym jest Chrystus i czerpać z niego umiejętności i siły, tak jak czynili to apostołowie.
- Ojciec Święty Benedykt XVI podczas katechezy na audyencji ogólnej 22 marca 2009 roku powiedział: *Przygoda Apostołów zaczyna się jako spotkanie osób, które otwierają się wzajemnie. Dla uczniów rozpoczyna się bezpośrednia znajomość z Nauczycielem. Widzą, gdzie mieszka i zaczynają Go poznawać. Mają oni bowiem być nie głosicielami jakiejś idei, lecz świadkami osoby. Zanim zostaną posłani, aby ewangelizować, muszą towarzyszyć Jezusowi, aby nawiązać z Nim osobistą relację. Na tej podstawie ewangelizacja nie będzie niczym innym, jak głoszeniem tego, czego się doświadczyło oraz zaproszeniem, by wejść w tajemnicę komunii z Jezusem. Zbliżyć się, by zobaczyć, gdzie mieszka, by poznać Go, zobaczyć Go i w ten sposób zrozumieć, że jest Mesjaszem.*
- Do kogo Apostołowie zostaną posłani? (do kogo my jesteśmy posłani?)
- W Ewangelii Jezus zdaje się ograniczać swoje posłannictwo tylko do Izraela: *Jestem posłany tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela* (Mt 15,24).
- W podobny sposób zdaje się określać posłannictwo powierzone Dwunastu: *Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: „Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego!”. Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela* (Mt 10,5-6). Na pierwszy rzut oka można w tych słowach zauważyć brak uniwersalistycznej świadomości Chrystusa.
- Jak budować Kościół Chrystusowy na ziemi współpracując z biskupami, kapłanami?
- Jak stawać się prawdziwymi świadkami wiary w trudnym świecie?

Odpowiedź na to pytanie daje nam Jan Paweł II:

Stajecie się twórcami nowej cywilizacji miłości. Kiedy potrafcie godnie zachowywać się w świecie, który wkupuje się władzy, kiedy jesteście czystego serca, gdy ktoś osadza wszystko w terminach seksu, pozoru, albo hipokryzji, kiedy budujecie pokój w świecie przemocy i wojny, kiedy walczyście o sprawiedliwość w sytuacji wyzysku człowieka przez człowieka(...), kiedy wiedzeni szlachetnym miłosierdziem nie szukacie zemsty, ale miłością darzycie nawet wroga, kiedy w

*bólu i trudnościach nie tracicie nadziei i za radą i przykładem Chrystusa trwacie w dobru i miłości do człowieka, wtedy właśnie stajecie się twórcami nowej cywilizacji miłości, prawdy, sprawiedliwości, które są treściami orędzia przyniesionego przez Chrystusa*⁷

- Podobnie jak apostołowie, tak i my nie mamy łatwych warunków do nauczania i świadczenia o Chrystusie.

- Możemy jednak dobrze wypełnić swoją misję jeśli po pierwsze będziemy czerpać siłę od Chrystusa i żyć z Nim w głębokiej zażyłości, a po drugie tworzyć prawdziwą wspólnotę uczniów Chrystusa w naszych środowiskach.

- Wierność Bogu i człowiekowi jest podstawą dobrego życia i wypełniania powołania apostołowskiego.

4. Prymat Piotra

Prym – pierwszeństwo od łacińskiego *primarus* – podstawowy, *primus* – pierwszy, prymat – pierwszeństwo.

Widzieć

- Osoba Piotra – pierwszego papieża. Krótka charakterystyka

- **Pytanie** przed zaprezentowaniem tekstu: co słuchacze wiedzą na temat św. Piotra. Kim był?

Piotr jest po Jezusie postacią najbardziej znaną i najczęściej cytowaną w pismach nowotestamentowych: wymieniony jest 154 razy z przydomkiem Petros – „kamień”, „skała”, który jest greckim tłumaczeniem aramejskiego imienia Kefas, nadanego mu bezpośrednio przez Jezusa, wymienionego 9 razy. Do tego trzeba dodać często występujące imię Simon (75 razy), będące grecką formą oryginalnego imienia hebrajskiego Simeon. Szymon, syn Jana, albo – w formie aramejskiej - bar-Jona, syn Jony, pochodził z Betsaidy, miasteczka położonego na wschód od Morza Galilejskiego, z którego pochodził również Filip i oczywiście Andrzej, brat Szymona. On również, był rybakiem. Wspólnie z rodziną Zebedeusza, ojca Jakuba i Jana, zajmował się połowem ryb w jeziorze Genenezaret. Niewątpliwie zatem cieszył się dobrą pozycją materialną, szczerze interesował się religią, żywe było w nim pragnienie Boga, pragnął, by Pan ingerował w sprawy świata. Skłoniło go to do udania się z bratem aż do Judei, by

⁷ Jan Paweł II do młodzieży, Madryt 03.11.1982r., w: *Wy jesteście moją nadzieją*, Warszawa 1987, s. 322.

słuchać nauczania Jana Chrzciciela. Był wierzącym i przestrzegającym przepisów wiary Żydem, ufającym, że Bóg jest obecny i działa w dziejach swojego ludu. Zasmucało go, że nie widział Jego przemożnego działania w wydarzeniach, których był świadkiem. Był żonaty; jego teściowa, uzdrowiona pewnego dnia przez Jezusa, żyła w Kafarnaum. W jej domu zatrzymywał się również Szymon, gdy przebywał w tym mieście. Ostatnie wykopaliska archeologiczne pozwoliły odkryć pod ośmiokątną mozaikową posadzką małego bizantyjskiego kościoła ślady starszego kościoła, istniejącego w tym domu; świadczą o tym napisy odwołujące się do Piotra. Ewangelie informują nas, że Piotr był jednym z czterech pierwszych uczniów Nazarejczyka, do których dochodzi piąty, zgodnie ze zwyczajem, że każdy rabbi miał mieć pięciu uczniów. Ewangelie przedstawiają Szymona jako człowieka o zdecydowanym i impulsywnym charakterze. Gotowy jest nawet siłą bronić swych przekonań (wspomnijmy np. o użyciu przez niego miecza w Ogrodzie Oliwnym). Zarazem bywa także naiwny i bojaźliwy, lecz uczciwy i zdolny do najszczerzej skruchy. Ewangelie pozwalają prześledzić krok po kroku jego duchową drogę. Punktem wyjścia jest powołanie przez Jezusa. Dzieje się to w zwyczajnym dniu, gdy Piotr zajęty jest pracą rybaka. Jezus przebywa w pobliżu jeziora Genezalet, a wokół Niego ciśnie się tłum osób, które pragną Go słuchać. Liczba słuchaczy wprawia w zakłopotanie. Mistrz dostrzega dwie łodzie zacumowane przy brzegu. Rybacy zeszli z nich i płuczą sieci. Pyta zatem, czy może wejść na łódź należącą do Piotra, i prosi go, by nieco odbił od brzegu. Usiadłszy na tej prowizorycznej katedrze, zaczyna nauczać tłumy. I w ten sposób Piotrowa łódź staje się katedrą Jezusa. Gdy skończył przemawiać, zwraca się do Piotra: *„Wy płyn na głębię i zarzućcie sieci na połów!”* Szymon odpowiada: *„Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i nic nie ulowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci”*. Jezus, będąc cieślą, nie znał się dobrze na rybołówstwie; a jednak rybak Szymon pokłada ufność w tym Rabbim, który nie odpowiada na jego pytanie, lecz zachęca, by Mu zaufał. Na cudowny połów reaguje zdumieniem i łąkiem: *„Wyjdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny”*. Jezus w odpowiedzi zachęca go do ufności i do otwarcia się na plan, który przekracza wszelkie jego wyobrażenia: *„Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił”*. Piotr nie mógł sobie jeszcze wtedy wyobrazić, że pewnego dnia dotrze do Rzymu i stanie się *„rybakiem ludzi”* dla Pana. Przyjmuje to zaskakujące powołanie i daje się wciągnąć w wielką przygodę: jest wielkoduszny, uznaje swoje ograniczenia, ale wierzy w Tego, który go powołuje, i podąża za marzeniem swego serca.

Wypowiada „tak” – odważne i wspaniałomyślne „tak” – i staje się uczniem Jezusa.

- **Zadanie:** Podaj główne cechy charakteru Piotra, które charakteryzowały go jako ucznia.

Ocenić

- Omówienie historii ustanowienia prymatu Piotra oraz papieństwa

- Kościół jest instytucją widzialną o ustroju hierarchicznym; rozróżnia się przy tym hierarchię władzy i hierarchię święceń kapłańskich.

- Hierarchia władzy – Papież (łac. *papa*, gr. *papas* – ojciec), zwany „Ojcem świętym” (także i Sługą sług Bożych), namiestnik (zastępca) Chrystusa na ziemi, następcą Piotra Apostoła, najwyższy zwierzchnik Kościoła katolickiego, biskup Rzymu, z ustanowienia Bożego posiada najwyższą, pełną, zwyczajną i bezpośrednią władzę duszpasterską nad całym Kościołem. Najwyższa jurysdykcyjna władza papieska, ograniczona konstytucją Ewangelii, ma solidne oparcie w Piśmie św. i tradycji starochrześcijańskiej.

- W Piśmie świętym Piotr Apostoł został wyróżniony przez Chrystusa, który nazwał go Skałą, na której buduje swój Kościół, tj. swoją wspólnotę, jako odpowiednik wspólnoty staro-testamentowej; w tej społeczności Piotr otrzymał władzę symbolizowaną przez klucze, oraz władzę związywania i rozwiązywania (Mt 16,18-19), którą w sposób zbiorowy otrzymali także apostołowie.

- Tradycja wiąże Biskupów Rzymu jako następców Piotra (jeśli Kościół ma trwać oparty na Piotrze, wniosek stąd, że Piotr musi mieć swych następców; tak to zrozumiała tradycja).

-Z władzą jurysdykcyjną biskupa Rzymu nad całym Kościołem łączy się charyzmat jego nieomylności w rzeczach wiary i obyczajów, kiedy przemawia jako nauczyciel całego Kościoła i zobowiązuje do wierzenia (*ex cathedra*).

- Chociaż cały Kościół jest nieomylny, kiedy wierzy w jakąś prawdę religijną powszechnie i z pewnością, to jednak następcą św. Piotra jest jasnym i wyraźnym świadkiem wiary, zgodnie z modlitwą Chrystusa: „*Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiał jak pszenicę; ale Ja prosiłem za tobą, zęby nie ustala twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj twoich braci*” (Łk 22,31-32).

- Kościół jako instytucja wiary powinien mieć konkretny i stosunkowo łatwy sposób wykładu i obrony wiary, do tego właśnie służy prymat i nieomylność. Nauka o prymacie biskupa Rzymu i jego nieomylnym nauczaniu *ex cathedra* w sprawach wiary i obyczajów została określona przez Sobór Watykański I i potwierdzona na Soborze Watykańskim II.

- Chrystus chcąc, żeby „episkopat był jeden i niepodzielony, postawił nad innymi Apostołami świętego Piotra i w nim ustanowił trwałą i widzialną zasadę i fundament jedności i wspólnoty (communio). Tę naukę ustanowieniu, wiecznej trwałości, znaczeniu naturze świętego prymatu Biskupa Rzymskiego i o jego nieomylnym urzędzie nauczycielskim Sobór święty na nowo wszystkim wiernym do wierzenia podaje” (KK 18).

Zadanie: podaj jak kształtowała się nauka o prymacie.

Działać

Dyskusja. Argumenty za obroną Prymatu Piotra

Zadanie: Podaj argumenty za utrzymaniem prymatu Piotra.

- Można podzielić grupę na dwie części i urządzić debatę. Jedna grupa prezentuje pytania a druga używając poniższych argumentów stara się utrzymać stanowisko broniące prymat Piotra.

- Można również aktywizować słuchaczy, aby samemu znaleźli jeszcze inne argumenty jako zadanie do własnego rozwiązania.

- Co Piotrem w Kościele Apostolskim?

- Wyraźne pierwszeństwo św. Piotra w Kościele apostolskim było kontynuacją jego roli przy Jezusie. Piotr jest główną postacią pierwszej części (1-12) Dziejów Apostolskich. Stoi na czele popaschalnej listy Jedenastu (1,13). Wzywa do uzupełnienia grona apostolskiego daje wskazania dotyczące cech następcy Judasza (1,15-26). Jest kaznodzieją wśród Żydów, misjonarzem wśród pogan, rzecznikiem Kościoła wobec sanhedrynu. Reguluje sprawy ekonomiczne i otwiera Sobór Jerozolimski. Stolica Apostolska w Rzymie? Cemu tego nie zmienić? Tak jak istnieje sukcesja apostolska w posłudze biskupów, tak też posługa jedności powierzona Piotrowi stanowi element trwałej struktury Kościoła i struktura ta jest związana z miejscem, w którym on poniósł śmierć męczeńską. Kościół Rzymski czuł się spadkobiercą misji Piotra wobec innych Kościołów.

- U źródeł idei, że następcą Piotra jest każdorazowy biskup Rzymu nie stoi splot wydarzeń społeczno-politycznych lecz:

- Męczeństwo św. Piotra w Rzymie;

- tradycja grobu Piotrowego na Watykanie;

- symbolika zjednoczenia w Rzymie, w grobach św. Piotra i św. Pawła, dwu pierwotnych biegunów misyjnych i organizacyjnych chrześcijaństwa;

- świadomość osiągnięcia przez Kościół wymiaru powszechnego w momencie rozpoczęcia ewangelizacji pogańskiego Rzymu;

- wytrwałość Kościoła rzymskiego w obliczu prześladowań;
- odwoływanie się przez pierwotny Kościół do zdania Rzymu w czasie polemik z odłączającymi się braćmi. Od końca I w. odnotowuje się inicjatywy Rzymu dotyczące innych Kościołów. Prymat rzymski kształtował się w pierwszych wiekach jako istotne spoiwo komunii Kościołów, jest to fakt niepodważalny.

5. Kapłaństwo

Widzieć

- Na eucharystii jesteśmy karmieni przez kapłana Ciałem i Krwią Chrystusa.
- W sakramencie spowiedzi kapłan mocą Chrystusa oczyszcza nas z grzechów.
- Dwie drogi, na których kapłan staje się SŁUGĄ BOGA I CZŁOWIEKA, przekazując życie wszystkim wiernym. Oddajmy głos szczególnej osobie, bohaterowi naszej katechezy, świętemu proboszczowi z Ars.
- Papież ustanawiając rok kapłański wskazał nam przykład kapłana, który jest niezwykłym wzorem życia i służby kapłańskiej. Jan Maria Vianney umarł w Ars w dniu 4 sierpnia 1859r. Po 66 latach został ogłoszony patronem wszystkich proboszczów.
- Proboszcz a Ars stał się wzorem życia i ascezy kapłańskiej, wzorem pobożności i kultu Eucharystii, wzorem gorliwości pasterskiej. W jednym ze swoich kazań zwracał się do wiernych z szczególną troską, aby nie zabrakło im duchowego pokarmu.
- [Wybrana osoba czyta fragmenty książki Francis Trochu „Proboszcz a Ars”, o sakramencie Eucharystii, s. 229; o sakramencie spowiedzi s. 205.]
Nie tylko ciało, ale i dusza odżywiać się powinna – mówił święty. – A gdzież jest pokarm?...Dzieci moje, gdy Bóg postanowił dać duszy naszej pożywienie, by podtrzymać jej siły w pielgrzymce życia, nie znalazł na ziemi nic, co by je godnym było. Wtedy postanowił jej dać samego siebie...! O błogosławione życie! Żywić się Bogiem!...Człowiecze, jakżeś wielki gdyś karmiony Ciałem i pojony Krwią Boga!... Idźcie więc często do Komunii, dzieci mojej!
- Myśląc o sakramencie Eucharystii sprawowanym przez kapłana chciałbym zwrócić uwagę na pewien obraz, średniowieczną miniaturę z Lekcjonarza cesarza Henryka II.
- Jakże mocne skojarzenie artysty, który zatrzymał nasz wzrok na geście obmycia nóg, łącząc go z obrazem ostatniej Wieczerzy, która jest zapowiedzią Eucharystii.

Kapłan, który naśladuje Chrystusa w geście obmycia nóg, to ten sam kapłan, który sprawuje Eucharystie.

- Dwa obrazy łączy jedna myśl: kapłaństwo to służba, o której mówią, że jest „szaloną miłością” Boga. Obmycie nóg oznacza także oczyszczenie z grzechów, obok Eucharystii jest najważniejsza posługa kapłana.

- Proboszcz a Ars słynął z przydomku „kierownik sumień”. Posłuchajmy jak wyglądała posługa św. Jana Mariae Vianneya w konfesjonale.

Przy konfesjonale zaczynało się ponowne wyczekiwanie. Wprawdzie ks. Vainney na każdą spowiedź poświęcał tylko tyle czasu, ile koniecznie było trzeba, mimo to, w czasie długich dni spowiadał po szesnaście, a nawet po osiemnaście godzin.

Ocenić

- Posłuchajmy słów Ewangelii według św. Jana, w których znajduje się odpowiedź, jakiego przykładu wierności powinien szukać kapłan?

(J 13, 1-5. 12-15)

- W przeczytanej Ewangelii św. Jan Chrystus przekazał szczególną lekcję, którą św. Paweł wyraził w słowach Listu do Galatów *Służcie jedni drugim w miłości* (Gal 5,13). Chrystus w geście umycia nóg pozostawił przykład Apostołom, zobowiązując pierwszych kapłanów Kościoła, aby służyli swoim braciom zgodnie z otrzymanym przykładem.

- Uczniowie będą służyć gdyż sam Jezus, stał się sługą wszystkich. Ten przykład Chrystusa służy przekazuje nam wielką mądrość, którą uchwycił św. Mateusz, w swojej Ewangelii.

- Chrystus zwrócił się do Apostołów: „*Nie przyszedłem, by mi służono, ale żeby służyć*” (Mt 20, 28), w kolejnej rozmowie z uczniami dopowie „*Uczeń nie przewyższa nauczyciela ani sługa swego pana*” (Mt 10, 24).

- Każdemu spojrzeniu na kapłana powinien towarzyszyć obraz Chrystusa, który przekazał temu dar kapłaństwa.

*Kiedy patrzymy na witraże z zewnątrz, z ulicy, pozostają tylko czarnymi plamami w ścianach kościoła. Kiedy jednak patrzy się na nie od wewnątrz świątyni, mienia się całą gamą barw*⁸.

- Podobnie jest z życiem Kapłana, którego ofiarę można zrozumieć tylko w obecności Chrystusa. Potrzebujemy wiary, aby zrozumieć kapłaństwo, podobnie jak potrzebujemy spojrzeć na witraże od wnętrza świątyni, aby docenić ich piękno i bogaty wzór.

⁸P. Pawlukiewicz, *Porozmawiajmy spokojnie o Księżach*, Warszawa 1997, s.31.

Na księdza trzeba patrzeć niejako z Ewangelią w rękę. Nie wystarczy powiedzieć, że „nasz ksiądz jest nie dobry, bo w kościele podnosi głos na kazaniach”, tylko trzeba zapytać czy robi to jak Jezus⁹.

- Czynić jak Jezus, naśladować Mistrza to znaczy być wiernym.
- Dlatego by pomóc duchownym i ludziom świeckim dostrzec Chrystusa w kapłańskiej posłudze, papież Benedykt XVI, w czerwcu 2009 r., w uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa, rozpoczął nowy rok w kościele poświęcony KAPŁANOM. Jego hasłem są słowa „**Wierność Chrystusa, wierność kapłana**”.
- Wierność jest rdzeniem całej posługi kapłana. Wierność Chrystusowi, wierność powołaniu, wierność Ewangelii i wierność modlitwie, wierność złożonym przyrzeczeniom, zwłaszcza celibatu i posłuszeństwa biskupowi,.
- *Tylko wierność ludziom, czyni z nas człowieka* – mawiał Tadeusz Kościuszko.
- Można sparafrazować te słowa i powiedzieć Tylko wierność Chrystusowi, czyni z człowieka kapłanem. Spróbujmy raz jeszcze zastanowić się, dlaczego w spojrzeniu na kapłana nie można dostrzegać jedynie sprawnego administratora parafii czy klasztoru, dobrego kaznodzieję, budowniczego kościoła, ale kogoś kto został obdarzony szczególnym darem?

[lektura fragmentu połączona z dyskusją na temat artykułu „*Dar i Tajemnica*”]

- jest kapłan dla człowieka?
- Dar kapłaństwa docenili szczególnie Ci, którym barkowało jego posługi. Czy ludzie tęsknią dzisiaj za tym samym kapłanem za którym tęskniła Anna z Wołogradu? Czym różni się to „wypatrywanie autentycznego kapłana” przez widzów Ojca Mateusza od oczekiwania na kapłana przez ludzi żyjących w czasach prześladowań Kościoła?
- Bp. Skworec powiedział kiedyś do kleryków, że kapłaństwo nie jest umową o pracę, lecz umową o życie.
- Jakiego życia udziela kapłan?
- W jaki sposób to czyni?

Działać

- Co my możemy uczynić, aby mieć dobrych kapłanów?
- Co możemy powiedzieć o braku wyrozumiałości u ludzi w stosunku do kapłanów. Może akurat ten kapłan, który tak nas zdenerwował miał zły dzień,

⁹ Tamże.

coś mu nie wyszło, przechodzi jakiś kryzys... Dlaczego ludzie tak rzadko o tym myślą?

- Każdy kapłan jest „owocem” swoich czasów. Może pamiętając o tym ludzie tak łatwo nie gorszyli się postępowaniem, który w swoim życiu się pogubił, zatracił swoje kapłaństwo a próbowali mu pomóc.

Wszyscy potrzebujemy Roku Kapłańskiego. Nie tylko księży, także świeccy. Jeśli naprawdę kochamy Eucharystię, Jezusa, który daje nam siebie przez kapłańskie ręce, powinniśmy ogarnąć kapłanów modlitwą i życzliwym spojrzeniem. Potrzeba złożonych rąk, by Pan Bóg dał każdemu księdzu łaskę świętego życia. I potrzeba ludzkiego, codziennego wsparcia w posłudze, która jest tak bardzo skierowana na człowieka. Ksiądz nie może uciec ani od Boga, ani od ludzi. W jego życiu niezbędny jest jeden i drugi kontakt...

6. Wokół stołu – Eucharystia buduje Kościół.

Widzieć

- Jakie znaczenie ma Eucharystia w życiu społecznym?

Przypomnijmy sobie wydarzenia z życia Kościoła w Polsce w latach panowania reżimu komunistycznego. Miliony osób gromadzących się wokół ołtarzy Chrystusowych, czekając na słowa pocieszenia, otuchy, na słowa dające nadzieję. Wielcy mężowie stanu Stefan kard. Wyszyński, Karol kard. Wojtyła, ks. Jerzy Popiełuszko i ci mniej znani kapłani, oni wszyscy wskazywali na ołtarz, na którym w Świętych Misteriach dokonywała się nie tylko przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Zbawiciela, ale i jednocząca cały Polski naród przemiana serc.

- Jakie inne przykłady tak silnego zjednoczenia społeczeństw znamy?

„Eucharystia buduje Kościół”

- słowa te, tak często dziś powtarzane na różnych wykładach i konferencjach teologicznych, brzmią w polskich realiach niekiedy jak slogan. Jednak w Azji Centralnej okazują się nadzwyczaj aktualne i prawdziwe.

- W wyobrażeniach teologicznych przedstawia się Kościół lokalny jako skupiony na Eucharystii wokół swego biskupa. W Europie jest to praktycznie niemożliwe, żeby cała diecezja zgromadziła się na jednej Eucharystii. – Tutaj, na niedzielnej Mszy św. sprawowanej w jedynej w całym kraju kaplicy katolickiej – w budynku nuncjatury apostolskiej, gromadzi się prawie cały lokalny Kościół w

Turkmenistanie – pisze na łamach czasopisma „Misyjne Drogi” O. Wojciech Kluj OMI.

Kogoś przyjeżdżającego z Polski może dziwić fakt, że niewielu ludzi przystępuje do Komunii św. Powód jest jednak zupełnie inny niż w krajach zwanych chrześcijańskimi. Po prostu nieraz z ochrzczonymi modlą się także katechumeni: słuchają Słowa Bożego, adorują Najświętszy Sakrament, nawet jeśli jeszcze nie mogą go przyjąć.

- W praktyce występuje nieświadomiona tendencja do oddzielania Chrystusa Głowy od Jego Ciała, dąży się do wspólnoty z Jezusem, nie jednocząc się z całym Chrystusem – Głową i członkami. I w ten sposób znów popada się w legalizm: uświęcanie niedzieli staje się rytualnym **obowiązkiem**, który należy wypełnić, a nie rzeczywistością życia, którą należy przeżywać we wspólnocie i miłości. Stwierdzenie: Eucharystia buduje Kościół, oznacza, że każde sprawowanie Eucharystii powinno w coraz większym stopniu przemieniać dynamicznie wiernych w żywe wspólnoty kościelne, coraz bardziej czynić z nich żyjący organizm, żywe Ciało Chrystusa.

Oceniać

- Potrzeba zjednoczenia, solidarności, budowania świadomości wspólnoty chrześcijańskiej na podstawie wyznawanych wartości, to wyzwania dla młodego pokolenie katolików.

- Jak to osiągnąć w świecie ciągłych zmian, różnorodnych prądów myślowych i płynnych wartości?

- Co jest fundamentem jedności Kościoła i zarazem otwartości na innych?

- Co sprawia, że my chrześcijanie jesteśmy wyjątkowi? To włączenie w Chrystusa, jakie dokonuje się w Chrzcie św., odnawia się i nieustannie umacnia przez uczestnictwo w Ofierze eucharystycznej, przede wszystkim gdy jest to uczestnictwo pełne przez udział w Komunii sakramentalnej. Możemy powiedzieć, że nie tylko każdy z nas przyjmuje Chrystusa, lecz także Chrystus przyjmuje każdego z nas. Zacieśnia więzy przyjaźni z nami. Wy jesteście przyjaciółmi moimi (J 15, 14). My właśnie żyjemy dzięki Niemu. Ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. (J 6, 57). W Komunii eucharystycznej realizuje się w podniosły sposób wspólne, wewnętrzne zamieszkiwanie Chrystusa i ucznia:” „Trwajcie we Mnie, a Ja w was [będę trwać]” (por. J 15, 4).

- Jednocząc się z Chrystusem, Lud Nowego Przymierza daleki jest od zamykania się w sobie, staje się „sakramentem” dla całego rodzaju ludzkiego, znakiem i narzędziem zbawienia dokonanego przez Chrystusa, światłem świata i solą ziemi

(por. Mt 5, 13-16) dla odkupienia wszystkich. Misja Kościoła jest przedłużeniem misji Chrystusa: „ Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam” (J 20, 21). Dlatego też Kościół czerpie duchową moc dla wypełniania swojej misji z nieustannego uobecniania w Eucharystii ofiary Krzyża i z Komunii z Ciałem i Krwią Chrystusa. Tak więc Eucharystia jawi się jako źródło i jednocześnie szczyt całej ewangelizacji, ponieważ jej celem jest zjednoczenie ludzi z Chrystusem, a w Nim z Ojcem i z Duchem Świętym. (...). Jak pokazuje codzienne doświadczenie, początkom rozdziału między ludźmi, tak bardzo zakorzenionego w ludzkości z powodu grzechu, przeciwstawia się odradzająca jedność moc Ciała Chrystusa. Eucharystia, budując Kościół, właśnie dlatego tworzy komunie pomiędzy ludźmi. (Jan Paweł II *Encyklika Ecclesia de Eucharistia*)

Działac

Wielu świętych dało przykład tej praktyki, przylgnięcia do Chrystusa Eucharystycznego. Chrześcijański Sokrates czyli św. Filip Neri, znany na całym świecie kapucyn św. o. Pio jak również w sposób szczególny św. Alfons Maria Liguori, który pisał: *Wśród różnych praktyk pobożnych adoracja Jezusa sakramentalnego jest pierwsza po sakramentach, najbardziej miła Bogu i najbardziej pożyteczna dla nas. Eucharystia jest nieocenionym skarbem: nie tylko jej sprawowanie, lecz także jej adoracja poza Mszą Świętą pozwala zaczerpnąć z samego źródła łaski.* Wspólnota chrześcijańska, która chce doskonale kontemplować oblicze Chrystusa w duchu listów apostoelskich *Novo millennio ineunte* oraz *Rosarium Virginis Mariae*, proponowanych przez Jana Pawła II, nie może zaniedbać pogłębiania tego aspektu kultu eucharystycznego, w którym znajdują przedłużenie i mnożą się owoce komunii z Ciałem i Krwią Pana.”

- Jaki mam stosunek do Mszy świętej?
- Czy w codziennej Eucharystii znajduję źródło mojej duchowej siły?
- Czy Niedzielną Mszę świętą nie jest tylko tradycyjnym obowiązkiem?
- Jaka jest moja postawa na Liturgii Eucharystycznej?
- Czy mam świadomość tej tajemnicy, w której uczestniczę?
- Czy jestem świadomy symboli i gestów?
- Jak często adoruje Jezusa w Najświętszym Sakramencie?
- W jaki sposób służę Wspólnocie lokalnego (parafialnego) Kościoła?
- Jak mogę pomóc duszpasterzom u uwrażliwianiu na potrzebę kultu Eucharystii?

7. Kapłańska, prorocka, królewska misja ludzi świeckich

Widzieć

- Zwracając się do ochrzczonych jako do „niedawno narodzonych niemowląt”, Piotr apostoł mówi; *Zbliżając się do Tego, który jest żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi, ale u Boga wybranym i drogocennym, wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa (...).* (1 P 2, 4-5. 9).

- Mamy tu do czynienia z kolejnym aspektem Chrztu: oto świeccy otrzymują, w sobie właściwym wymiarze, udział w potrójnym urzędzie Jezusa Chrystusa — kapłańskim, prorockim i królewskim.

- Świadomość tego faktu była zawsze obecna w żywej tradycji Kościoła, o czym świadczy między innymi komentarz św. Augustyna do Psalmu 26: *Dawid namaszczoney bowiem został na króla.*

- Wówczas namaszczano jedynie królów i kapłanów. Dwie osobistości namaszczano w owych czasach. Dwie osoby zapowiadały jednego przyszłego króla i kapłana, dwa urzędy jednego Chrystusa.

- Nazwa Chrystus pochodzi od krzyżma. I nie tylko jego głowa została namaszczona, ale również i ciało, czyli my wszyscy (...). Tak więc namaszczenie odnosi się do wszystkich chrześcijan. Natomiast pierwotnie, za czasów Starego Testamentu dotyczyło tylko dwóch osób.

- Widoczną jest rzeczą, iż my wszyscy jesteśmy ciałem Chrystusa, ponieważ wszyscy jesteśmy namaszczeni. W nim jesteśmy zarówno oddani Chrystusowi, jak też sami jesteśmy Chrystusem, ponieważ w pewnym stopniu stanowimy całego Chrystusa, głowę i ciało”.

„Ten, narodzony z Maryi Dziewicy, syn cieśli – jak mniemano, Syn Boga żywego – jak wyznał Piotr – przyszedł, aby wszystkich nas uczynić ”królestwem i kapłanami,,.

- Sobór Watykański II na nowo przypomniał tajemnicę tej władzy. Posłannictwo Chrystusa-Kapłana, Proroka-Nauczyciela i Króla – trwa w Kościele. Wszyscy: cały Lud Boży, jesteśmy tego potrójnego posłannictwa uczestnikami”. Niniejsza słowa zachęcają świeckich do tego, aby jeszcze raz z rozważą i miłością

odczytali, przemyśleli i przyswoili sobie bogate i płodne nauczanie Soboru na temat ich uczestnictwa w potrójnym urzędzie Chrystusa.

- Ze względu na swoje kapłaństwo Jezus samego siebie wydał na krzyżu i nieustannie ofiarowuje się w Eucharystii na chwałę Ojca, dla zbawienia ludzkości. Ludzie świeccy uczestniczą w *urzędzie kapłańskim* Chrystusa, gdyż jako wcieleni przez Chrztost w Chrystusowe Ciało łączą się z Nim w tej ofierze, ofiarowując siebie samych i wszystkie swoje uczynki (por. Rz 12, 1-2).

- Udział w *prorockim urzędzie* Chrystusa, „który zarówno świadectwem życia, jak mocą słowa ogłosił Królestwo Ojca”, uprawnia i zobowiązuje świeckich do tego, by z wiarą przyjęli Ewangelię i głosili ją słowem i czynem, demaskując śmiało i odważnie wszelkie przejawy zła.

- Zjednoczeni z Chrystusem, „wielkim prorokiem” (por. Łk 7, 16), ustanowieni w Duchu Świętym „świadkami” zmartwychwstałego Chrystusa, świeccy otrzymują udział zarówno w nadprzyrodzonym zmyśle wiary Kościoła, który „nie może w niej zbłądzić”, jak i w łasce słowa (por. Dz 2, 17-18; Ap 19, 10). Winni oni zabiegać o to, by nowość i moc Ewangelii jaśniała w ich życiu codziennym, rodzinnym i społecznym, oraz cierpliwie i odważnie, pośród sprzeczności współczesnych czasów, dawać wyraz nadziei na przyszłą chwałę „także przez formy życia świeckiego”.

Ocenic

- Z tytułu swej przynależności do Chrystusa, Pana i Króla wszechświata, świeccy uczestniczą także w Jego *urzędzie królewskim* i są przez Niego wezwani do służenia Królestwu Bożemu i do jego rozszerzania w dziejach.

- Ludzie przeżywają swą chrześcijańską królewskość przede wszystkim poprzez duchową walkę, ażeby pokonać w sobie królestwo grzechu (por. Rz 6, 12), a następnie poprzez dar z siebie, aby w miłości i sprawiedliwości służyć Jezusowi, który jest obecny we wszystkich braciach, a zwłaszcza najmniejszych (por. Mt 25, 40).

- W szczególny sposób świeccy są wezwani do tego, by przywracać stworzeniu całą jego pierwotną wartość. Oni bowiem, poddając stworzenie prawdziwemu dobru człowieka poprzez działalność wspieraną życiem łaski, uczestniczą w sprawowaniu owej władzy, na mocy której Zmartwychwstały Jezus przyciąga wszystkie rzeczy do siebie i poddaje je, jak i siebie samego, Ojcu, aby Bóg był wszystkim we wszystkich (por. J 12, 32; 1 Kor 15, 28).

Działac

- Udział ludzi świeckich w potrójnym urzędzie Chrystusa — **Kapłana, Proroka i Króla** rozpoczyna się wraz z namaszczeniem Chrztu, rozwija przez Bierzmowanie, w Eucharystii zaś znajduje spełnienie i pełne mocy oparcie. Udział ten jest udziałem *poszczególnych* świeckich *jako tych*, którzy tworzą *jedno Ciał* Pańskie.

- Jezus ubogaca swoimi darami Kościół jako własne Ciało i Oblubienicę. Stąd poszczególni ludzie uczestniczą w potrójnym urzędzie Chrystusa *jako członkowie Kościoła*, czego wyrażnie uczy Piotr apostoł, nazywając ludzi ochrzczonych „wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, świętym narodem, ludem Bogu na własność przeznaczonym” (1 P 2, 9). Udział świeckich w potrójnym urzędzie Chrystusa, właśnie dlatego, że wywodzi się z przynależności do kościelnej wspólnoty, winien być przeżywany i realizowany we wspólnocie *i dla* wspólnoty.

- Mówi św. Augustyn: „Tak jak ze względu na mistyczne krzyżmo zwiemy wszystkich pomazańcami, zwiemy też wszystkich kapłanami, *ponieważ są członkami* jednego kapłana”.

8. Kościół jeden, święty, powszechny, apostolski

Widzieć

- Symbolu nicejsko-konstantynopolitańskiego mówi, że Kościół jest **jeden, święty, katolicki (powszechny), apostolski**.

- Okresem w którym szczególnie zajmowano się powyższymi czterema znamionami Kościoła było średniowiecze. Wtedy to zaczęto traktować je jako klasyczne sprawdziany, znaki rozpoznawcze Kościoła.

- Eklezjologia współczesna zajmuje się znamionami Kościoła jako jego istotnymi elementami składowymi, jako właściwymi mu **przymiotami**.

- Najkrócej mówiąc, teologia tradycyjna ujmowała je statycznie, natomiast teologia współczesna na czele z teologią Soboru Watykańskiego II na czele, ukazuje ich dynamikę.¹⁰

Kościół jest Jeden: Tylko jeden Kościół jest kościołem prawdziwym, to znaczy założonym przez Boga. Kościół jest jeden ze względu na swoje źródło: wzorem

¹⁰ Por. R. Rogowski, *ABC teologii dogmatycznej*. Wrocław 1999 s. 218

jest jedność w Trójcy Osób jednego Boga i Syna w Duchu Świętym. Jest jeden ze względu na swego założyciela i zwierzchnika Jezusa Chrystusa, który przywraca jedność wszystkich ludzi w jednym ciele; jest jeden ze względu na swoją duszę, którym jest Duch Święty, jednoczący wszystkich wiernych w komunii z Chrystusem. Kościół wyznaje jedną wiarę, posiada wspólne celebrowanie sakramentów, jedną sukcesję apostołską, jedną wspólną nadzieję i ożywia go ta sama miłość.

Kościół jest Święty: Jako wspólnota mistyczna jest doskonałym Mistycznym Ciałem Chrystusa, Ludem Bożym (co nie oznacza świętości wszystkich członków kościoła ani kapłanów), w którym działa Duch Święty. Jest Święty przez obecność w nim Boga, przez świętość swego założyciela Jezusa Chrystusa, przez świętość głoszonej Ewangelii i ze względu na swój cel, którym jest chwała Boża i zbawienie ludzi, jest też święty ze względu na środki jakimi stara się ten cel osiągnąć, a które niosą w sobie świętość Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Kościół nie tylko jest Święty, ale także uświęcający przez Ducha Świętego, swoich członków i świat.

Kościół jest Powszechny (katolicki): Jest powołany do działania wśród całej ludzkości i obejmuje tym działaniem wszystkich ludzi niezależnie od płci, stanu, majątku, narodowości oraz od popełnionych grzechów. Jest skierowany do wszystkich ludzi i do całego człowieka. Powszechność to głęboki wymiar kościoła, jej fundamentem jest powszechna władza Chrystusa zmartwychwstałego i powszechny zasięg działania Ducha Świętego. Jest to otwartość na całą ludzkość, wychodzenie poza wszystkie ramy przestrzenne i kulturowe. „Tam, gdzie jest Jezus Chrystus, tam jest Kościół powszechny” (św. Ignacy Antiocheński)

Kościół jest Apostolski: W pełni i nieprzerwanie przechowuje naukę Jezusa przekazaną apostołom. Symbolem tego jest **sukcesja apostołska:** biskup musi wykazać nieprzerwany łańcuch wyświęcania od jednego z pierwszych dwunastu Apostołów. Jest apostołski ze względu na nauczanie, które jest takie samo, co nauczanie Apostołów; ze względu na swoją strukturę, ponieważ aż do powrotu Chrystusa jest nauczany, uświęcany i prowadzony przez Apostołów dzięki tym, którzy są ich następcami, biskupami w jedności z następcą Piotra.

Ocenić

Porównanie i ocenienie poszczególnych przymiotów pod względem statycznym i dynamicznym

Znamień Jedności:

- **Statycznie** oznacza jedyność Kościoła, czyli jego wyłączność. Co do tak ujętego znamienia jedności Kościoła, Tradycja i teologia zasadniczo zawsze była zgodna, że Kościół musi być jedyny i niepowtarzalny poza swoim obrębem.

- **Dynamicznie** ujęta jedność Kościoła zakłada wewnętrzne niezróżnicowanie w istotnych elementach jego rzeczywistości i struktury. Bierze się tu pod uwagę jedność wyznawanej wiary, jedność przyjmowanej i uznawanej ekonomii sakramentów oraz jedność społecznego ładu wynikającego z uznawania autorytetu kościelnego.

Znamię Świątości:

- **Statycznie** świętość ta związana jest z obecnością w Kościele zbawczej tajemnicy Chrystusa przeznaczonej dla zbawienia człowieka.

- **Dynamicznie** ujęta świętość polega na dążeniu członków Kościoła do ich rzeczywistego uświęcenia. Jest to świętość subiektywna, moralna. **Kościół jest święty świętością Boga, a grzeszny grzesznością swoich członków.**

Znamię Powszechności czyli Katolickości:

- **Statycznie** ujęcie katolickości Kościoła podkreśla jego przeznaczenie dla wszystkich ludzi, wszystkich czasów, bowiem zbawienie ma charakter powszechny.

- **Dynamicznie** jej ujęcie zakłada konkretne działania mające na celu objęcie działaniem kościoła, w celu zbawienia wszystkich ludzi.

Znamię Apostolskości:

Posiada ono trzy główne elementy składowe:

1. apostolskość pochodzenia
 2. apostolskość nauki
 3. apostolskość sukcesji (następstwa)
- Ujęcie **statyczne** dotyczy punktu 1 i 2.
- Ujęcie **dynamiczne** dotyczy punktu 3.

Działać

- **Gdzie trwa jedyny Kościół Chrystusa?**

KKK 816

- **Jak patrzeć na chrześcijan, którzy nie są katolikami?**

KKK 817-819

- **Kto należy do Kościoła katolickiego?**

KKK 836

- **W jaki sposób Kościół jest misyjny?**

KKK 852

- Na czym polega misja Apostołów?

Mk 3,13-14, J 20, 21, Mt 10, 40, KKK 858

- Co to jest sukcesja apostołowa?

KKK 862

9. Pismo Święte

Widzieć

- W Piśmie św. znajdujemy wiele pouczeń o Bogu, o Jego naturze, bezmiernej miłości i zbawczym działaniu.

- Księga ta ukazuje nam nie tylko Boga, ale również i człowieka, jego przeznaczenie, drogę, którą powinien kroczyć, jego dobre i złe strony, skłonność do grzechu i niezwykle powołanie do uczestnictwa w wielkości i naturze samego Boga.

- Pismo św. zwane także Biblią, stanowi zbiór ksiąg napisanych przez wielu autorów. Dzielą się one na księgi Starego Testamentu i Nowego Testamentu. Pierwsze – to księgi napisane przed przyjściem Chrystusa, drugie – napisane po Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Pismo święte jest wyjątkową księgą, gdyż ma Boga za Autora. **KKK 105.**

- Główny Autor nie pisał jednak Pisma św. własnoręcznie. Bóg natchnął ludzkich autorów ksiąg świętych. **KKK 106.**

- Ludzie stali się narzędziem, którym posłużył się Bóg, aby powstały księgi Pisma świętego. przy czym nie utracili oni swojej osobowości ani talentu, ani swoich indywidualnych cech, ani swego literackiego sposobu przedstawienia prawdy. Ludzie piszący księgi święte byli natchnieni przez Ducha Świętego. Nie można twierdzić, że niektóre – zwłaszcza trudne do wyjaśnienia fragmenty Pisma św. – nie są natchnione i że są wyłącznie dziełem ludzi, którzy je napisali.

- Natchnione są wszystkie bez wyjątku księgi Pisma św. i to – w całości. „Święta Matka Kościół uważa, na podstawie wiary apostołowej, księgi tak Starego, jak Nowego Testamentu w całości, ze wszystkimi ich częściami za święte i kanoniczne, dlatego że, spisane pod natchnieniem Ducha Świętego, Boga mają za Autora i jako takie zostały Kościołowi przekazane” (Sobór Watykański II, konst. *Dei verbum*, 11).

- Ponieważ Pismo święte jest natchnione przez Boga, dlatego zawiera tylko to, co On sam chciał nam przekazać. Z faktu natchnienia wynika również to, że mówi ono prawdę. **KKK 107.**

Oceńić

- W Piśmie świętym Bóg mówi do człowieka w sposób ludzki. Aby dobrze interpretować Pismo święte, trzeba więc zwracać uwagę na to, co autorzy ludzcy rzeczywiście zamierzali powiedzieć i co Bóg chciał nam ukazać przez ich słowa .
- W celu zrozumienia *intencji autorów świętych* trzeba uwzględnić okoliczności ich czasu i kultury, „rodzaje literackie” używane w danej epoce, a także przyjęte sposoby myślenia, mówienia i opowiadania. Inaczej bowiem ujmuje się i wyraża prawdę w różnego rodzaju tekstach historycznych, prorockich, poetyckich czy w innych rodzajach literackich.
- Pismo święte jest natchnione, istnieje druga zasada poprawnej interpretacji, nie mniej ważna niż poprzednia, bez której Pismo święte byłoby martwą literą: **KKK 109-111**.
- Do czytania Pisma św. powinniśmy przystępować z głęboką czcią i szacunkiem. Aby w pełni zrozumieć sens pism natchnionych, trzeba uznać, że są one słowem Boga skierowanym do nas. Pismo św. trzeba czytać z głęboką wiarą i pokorą, wnikać w jego istotny sens. Czytając jakikolwiek tekst biblijny, powinniśmy zadawać sobie pytanie: „Co chcesz mi, Panie, przez te słowa powiedzieć?”; „Do czego mnie teraz wzywasz?”; „Jak mogę w swoim życiu wypełnić Twoje oczekiwania?” Dobrze byłoby czytać Pismo św. regularnie, np. codziennie przez kilka minut. Dużą pomocą w zgłębianiu natchnionej nauki ksiąg świętych mogą być „kręgi biblijne”, różne formy wspólnotowego czytania i rozważania Pisma św.

Działać

- Jedną z bardziej znanych form słuchania Słowa Bożego i wprowadzania go w życie jest **codzienna medytacja**, której zasad łatwo się nauczyć.
- Niezależnie od metody, prowadzi ona do coraz głębszej znajomości z Chrystusem, do przyjaźni z Nim, zaufania i miłości. Może się odbywać na różne sposoby. Każdy może sobie któryś szczególnie upodobać.
- Jednymi z wielu są; *Lectio divina*, *Metoda ignacjańska*, *Metoda sulpiciańska*.
- Szczególnie na początku, można się posłużyć tą pierwszą. Polega ona na czytaniu lub lepiej, słuchaniu Słowa Bożego tak, jakby to była rozmowa z Jezusem Chrystusem. Regularnie stosowana, prowadzi do ścisłej relacji więzi i przyjaźni z Jezusem. Rozmowa staje się prostsza, do chwili gdy stanie się „spoczywaniem w Bogu”.
- Możemy w niej wyróżnić cztery etapy: *lectio, meditatio, oratio, contemplatio*.

- Pierwszy to czytanie Słowa Bożego z wiarą i uwagą, w miejscu pozwalającym wyciszyć się wewnątrz i zewnątrz. Należy czytać całym sobą (umysłem, sercem, wolą), i znaleźć słowo klucz ujmujące główne przesłanie tekstu.

- W drugim etapie koncentruję się na tekście. Pytam siebie – „Co mówi do mnie Bóg?”. Bogactwo słowa pomoże mi zrozumieć siebie. Zatrzymuję się nad fragmentem, słowem, które mnie zaintrygowało.

Oratio, to nasza mowa do Boga. otwieramy przed Nim nasze serca, by mówić o przeżyciach, jakie rodzi w nas Jego Słowo. Teraz modłę się prosto i spontanicznie, uwielbiam, dziękuję i proszę.

- Ostatni etap to trwanie przed Bogiem całym sobą, modłę się tym, że jestem. Serce rozmawia z sercem. To czego doświadczyliśmy podczas medytacji, powinno w nas trwać i przynosić owoce w naszym życiu. Służy temu podjęte na koniec, postanowienie na aktualny dzień. Może to być jakakolwiek rzecz, która pozwoli mi wzrastać w wierze i miłości do Boga, szczególnie poprzez bliźnich. Może to być modlitwa w intencji kogoś, lub za coś, może to być uczynek miłosierdzia, drobny dar z siebie itd. Należy pamiętać by nie nakładać na siebie ciężarów nie do udźwignięcia. Lepiej zadać sobie prostą rzecz, wykonalną i pozwalającą zrealizować nasze obietnice niż coś, czego nie będziemy w stanie udźwignąć i wypełnić postanowienia.

- Medytacja jest pięknym sposobem głębokiej modlitwy, którą może posługiwać się każdy z nas wiernych.

- Wszyscy jako chrześcijanie i KSM-owicze jesteśmy zobowiązani do rozważania Słowa Bożego i życia według niego. Modlitwa na sposób medytacji, pozwala odczuć bliskość Boga to, że nas kocha jako swe dzieci.

10. Szacunek wobec Biblii

Widzieć

Kościół o Piśmie Św.

- „Tak wielka tkwi w słowie Bożym moc i potęga, że jest ono dla Kościoła podporą i siłą żywotną, a dla synów Kościoła utwierdzeniem wiary, pokarmem duszy oraz źródłem czystym i stałym życia duchowego”. „Wierni Chrystusowi powinni mieć szeroki dostęp do Pisma świętego”. Kościół "usilnie i szczególnie upomina wszystkich wiernych... aby przez częste czytanie Pisma świętego nabywali "najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa"

- „Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa” (św. Hieronim).
- Chrystus - jedyne Słowo Pisma świętego
- Przez wszystkie słowa Pisma świętego Bóg wypowiada tylko jedno Słowo, swoje jedyne Słowo, w którym wypowiada się cały (Por. Hbr 1, 1-3.)
- Pamiętajcie, że to samo Słowo Boże rozciąga się na wszystkie księgi, że to samo Słowo rozbrzmiewa na ustach wszystkich świętych pisarzy. To Słowo, które było na początku u Boga, nie potrzebuje sylab, ponieważ nie jest zależne od czasu (Św. Augustyn,)
- Z tego powodu Kościół zawsze czcił Pismo święte, podobnie jak czci Ciało Pana. Nie przestaje ukazywać wiernym Chleba życia branego ze stołu Słowa Bożego i Ciała Chrystusa
- W Piśmie świętym Kościół nieustannie znajduje swój pokarm i swoją moc , ponieważ przyjmuje w nim nie tylko słowo ludzkie, ale to, czym jest ono rzeczywiście: Słowo Boże (Por. 1 Tes 2, 13.). „W księgach świętych Ojciec, który jest w niebie, spotyka się miłościwie ze swymi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowę”

Natchnienie i prawda Pisma świętego

- Bóg jest Autorem Pisma świętego. „Prawdy przez Boga objawione, które są zawarte i wyrażone w Piśmie świętym, spisane zostały pod natchnieniem Ducha Świętego.
- Święta Matka Kościół uważa, na podstawie wiary apostoelskiej, księgi tak Starego, jak Nowego Testamentu w całości, ze wszystkimi ich częściami za święte i kanoniczne, **dlatego że, spisane pod natchnieniem Ducha Świętego, Boga mają za Autora i jako takie zostały Kościołowi przekazane**”
- Pismo święte zawiera słowo Boże, a ponieważ jest natchnione, jest prawdziwie słowem Bożym.
- „Kościół miał zawsze we czci Pisma Boże, podobnie jak samo Ciało Pańskie”.
- Pismo święte i Ciało Pańskie karmią całe życie chrześcijańskie i kierują nim.
- „Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce” (Ps 119, 105) (por. Iz 50, 4.I).

Oceń

Lament nie czytanej Biblii

Stoję na najwyższej półce twojej domowej biblioteki, wciśnięta między stare, pożółkłe, od wielu lat nie tknięte tomy encyklopedii, do których jestem podobna formatem i objętością. I tak stojąc od wielu lat nie dostrzeżona, niemal

niewidzialna, spokojnie medytuję na moim niewesołym losie. Tematem moich najczęstszych medytacji jest pytanie: po co kupiłeś mnie, człowieku, po co zapłaciłeś za mnie trzysta złotych, po co dźwigałeś mnie w teczce przez miasto i po co mnie przyniosłeś do domu? Po co? Czy po to, aby przerzucić kilka moich stron, przeczytać pobieżnie na chybił trafił kilka wybranych wersetów, spojrzeć na mnie z bogobojnym drżeniem i odstawić nabożnie na najwyższą półkę w księgozbiórze? Pamiętam, jak raz podczas przyjęcia w twoim domu, ktoś w towarzyskiej rozmowie błędnie zacytował słowa Chrystusa, ktoś inny je sprostował, a gdy wybuchła między rozmówcami sprzeczka, który z cytatów jest właściwy, jeden z adwersarzy prosił cię o przyniesienie Pisma Świętego. Podniosłeś głowę i spojrzałeś w moim kierunku. Pomyślałam z radością, że wreszcie wybiła moja godzina, że podejdziesz do półek, i wspiąwszy się nieco na palcach, ujmiesz mnie za gruby grzbiet i wyciągniesz spomiędzy pożółkłych tomów encyklopedii Orgelbranda. Ale próżna była moja nadzieja. Twój wzrok obojętnie mnie minął, prześlizgnął się po mnie jak po niewidzialnym duchu, przez ułamek sekundy błąkał się po niższych półkach i – zatrzymał się bezradnie na twarzach twoich rozmówców: „Nie wiem, gdzie jest... Nie wiem, gdzie ją postawiłem...” – rzekłeś.

Był czas, gdy przypuszczałam, że nabyłeś mnie po to, by móc w razie potrzeby pochwalić się moją obecnością w twojej bibliotece. Teraz dowiedziałeś swoją odpowiedź, że nie miałeś zamiaru stosować wobec mnie snobistycznego nawyku, który mimo wszystko mógłby być częściowym wytłumaczeniem mojej egzystencji pod twoim dachem. Twoją odpowiedzią rozwiązałeś jeszcze jedno moje złudzenie. Nie wiesz, gdzie jestem... Zapomniałeś, gdzie mnie postawiłeś... Słowa te wypowiedziałeś obojętnie, bez niepokoju, który zazwyczaj towarzyszy myślom o przedmiotach zaginionych, zawieruszonych, zapodzianych. Z bólem zrozumiałam, że minęła mnie wielka szansa wyjścia z tego kraju wygnania, jakim jest dla mnie twój księgozbiór. Czy nigdy nie nastąpi mój exodus? Czy nigdy już nie będę strażować na twoim nocnym stoliku, czy nigdy nie spocznę na twoim biurku, przy którym pracujesz, albo na twoim stole, na którym krajasz chleb?

Więc, po co kupiłeś mnie, człowieku? Po co zapłaciłeś za mnie trzysta złotych, po co dźwigałeś mnie w teczce przez miasto i po co przyniosłeś do domu? Po co? A potem zdarzyło się coś, co wzbudziło we mnie znowu nadzieję na moje rychłe wyzwolenie z zapomnienia, na które mnie lekkomyślnie skazałeś. Twoje jedyne dziecko ciężko zachorowało. Wzywałeś lekarzy, sławnych profesorów. Nic nie pomogły lekarstwa i zabiegi. Dziecko twoje umarło, a ty pogrążony w bólu i

rozpaczy siedziałeś w swoim gabinecie, w fotelu, przy zapuszczonych zasłonach i nieruchomym wzrokiem patrzałeś w mrok załęgający pokój. Nie mogłeś zrozumieć sensu śmierci twojego dziecka, począłeś wątpić o sensie własnego życia, nie umiałeś dociec, dlaczego cierpi niewinne dziecko, a grzesznik żyje i bezkarnie tuczy się krzywdą bliźniego, dlaczego bezlitosny los na ślepo w człowieka uderza. I wtedy serce we mnie gwałtownie zabiło, bo pomyślałam, że właśnie teraz nadeszła chwila, gdy wstaniesz z fotela, zapalisz światło elektryczne i zaczniesz mnie szukać, pospiesznie szukać, gorączkowym wzrokiem biec będziesz po ozdobnych grzbietach książek, i wreszcie po tyłu, tyłu latach znajdziesz mnie wcisniętą między tomy starej encyklopedii, strząsniesz ze mnie siwy pył, otworzysz i wyczytasz w moich wersetach słowa pociechy o życiu, śmierci i nieśmiertelności. I znowu się rozczarowałam. I znowu przeżyłam jeszcze jedno złudzenie. Ostatnie. Nie wstałeś z fotela i nie zaświeceś światła elektrycznego. Siedziałeś bez ruchu, pogrążony w rozpacz z niezliczonymi zapytaniami na ustach, które nie umiały ci udzielić odpowiedzi.

Więc, po co kupiłeś mnie, człowieku? Po co zapłaciłeś za mnie trzysta złotych, po co dźwigałeś mnie w teczce przez miasto i po co przyniosłeś do domu? Po co?

A potem umarła twoja żona, a ty ugiąłeś się pod nowym ciosem, stałeś się niedołężnym starcem, przestałeś wychodzić na miasto i tylko przechadzałeś się po pustym mieszkaniu, od czasu do czasu przystawałeś w oknie, patrzałeś na ulicę, na spieszących przechodniów, nie rozumiejąc, po co oni żyją, po co sam jeszcze żyjesz i po co istnieje świat.

I pewnego dnia umarłeś. Szybko pojawili się spadkobiercy i likwidując mieszkanie, kiwali smutnie głowami nad twoim doczesnym majątkiem. Jeden znalazł mnie wśród książek zrzuconych bezładnie na podłogę. Schylił się, podniósł mnie i obejrzał, otrząpał mnie z grubej warstwy pyłu i rzekł drżącym od tkliwego wzruszenia głosem do stojącego obok młodzieńca: „Widzisz? Twój stryj nieboszynek, Panie świeć nad jego duszą, był pobożnym człowiekiem. Miał Biblię. Weź sobie z niego przykład”. (Roman Brandstaetter)

„Jeśli bowiem, jak mówi Apostoł Paweł, Chrystus jest mocą Bożą i mądrością Bożą, to ten, kto nie zna Pisma, nie zna mocy Boga ani Jego miłości: Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa.”(Św. Hieronim)

Działać

- Warto przeanalizować i prześledzić swoje zachowanie wobec Biblii.
- Warto bowiem czytać i gromadzić takie książki, które pomagają zrozumieć Pismo Święte.

- Piękne świadectwo dotyczące traktowania Biblii w domu rodzinnym daje, cytowany już, Roman Brandstaetter:

Biblia leżała na biurku mojego dziadka. Biblia leżała na stołach moich praojców. Nigdy w bibliotece. Zawsze na podorędziu. W naszym domu nikt Biblii nigdy nie szukał, nigdy też nie słyszałem, aby ktokolwiek pytał, gdzie ona leży. Wiadomo było, że u dziadków na biurku, u nas na małym stoliku obok fotela, w którym wieczorami zwykł siadywać ojciec. Miejsce, na którym leżała Biblia, było dla mnie miejscem wyróżnionym. Gdyby mnie wówczas spytano, w czym upatruję owo wyróżnienie, na pewno nie umiałbym odpowiedzieć, mimo to odczuwałem niezwykle wyraźnie nadzwyczajność tego miejsca. Było ono dla mnie środkiem całego mieszkania, wyniesionym wysoko nad całe mieszkanie, punktem, dokoła którego wszystko się obracało. Gdy ojciec wieczorem czytał Biblię, chodziłem po pokoju na palcach. Dziadkowi nigdy bym się nie ośmielił przerwać jej lektury. [...] Ojciec opowiadał mi, że pradziadek, ilekroć sięgał po Biblię, mył uprzednio ręce i modlił się o łaskę mądrego czytania.

11. O sposobach czytania Pisma Świętego

Widzieć

- [...] Drodzy młodzi, wzywam was, byście osiągnęli zażyłość z Biblią, trzymali ją w zasięgu ręki, ażeby była dla was niczym kompas, wskazujący drogę, którą należy iść. Czytając ją, nauczycie się poznawać Chrystusa. Mówi o tym św. Hieronim: *Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa*

- W **Orędziu Ojca Świętego Benedykta XVI** do młodych całego świata z okazji XXI Światowego Dnia Młodzieży, papież zwrócił się do młodych ludzi z apelem o zakorzenienie swojej egzystencji w Bożym Słowie.

- Jak sprawić, aby to przysłuchiwanie było wierne i skuteczne, aby działanie tego Słowa było tak promieniujące jak w życiu starożytnego pisarza „Twoje słowo jest lampą dla moich kroków i światłem na mojej ścieżce”? (Ps 119)?

- Opowiadanie

Żydowski filozof Martin Buber opowiadał pewnego razu o rabinie, który w ten sposób zapamiętał swojego dziadka, ucznia słynnego Baala Szem Towa: *Mój dziadek był sparaliżowany. Pewnego dnia poproszono go, aby opowiedział o swoim nauczycielu. Wówczas dziadek zaczął mówić o tym, jak święty Baal Szem Tow miał w zwyczaju skakać i tańczyć w trakcie modlitwy. Mówiąc te słowa, wstał z miejsca i do tego stopnia dał się ponieść opowieści, że sam zaczął skakać i*

tańczyć, aby zademonstrować, jak czynił to jego mistrz. W tym momencie został uzdrowiony. Tak właśnie należy opowiadać historie.

- Jeśli chcemy odpowiedzieć na wezwanie papieża do osobistego pogłębienia tej szczególnej zażyłości ze Słowem Bożym z mocą i fascynacją podobną Żydowi, który opowiadał o swoim mistrzu, powinniśmy odnaleźć najlepsze warunki dla tego wydarzenia jakim jest spotkanie z Biblią.

- Od wieków zarówno judaizm, jak i chrześcijaństwo w różny sposób wprowadzało ludzi do lektury tej Księgi. Spośród wielu propozycji czytania Pisma Świętego należy wybrać te najbardziej uprzywilejowane. Opierając się na tekstach biblijnych Jakub Kremer wyróżnił siedem reguł czytania Biblii, które nie są zawężone do wskazań tylko metodycznych, ale mają pomóc w owocnej lekturze Biblii¹¹.

Oceń

Szukać słowa Pana (Am 8, 12).

- W odróżnieniu od tzw. Łatwej, służącej rozrywce, lektury Biblia stawia czytelnikowi bardzo duże wymagania. Poza tym większość Pism biblijnych nie ma stylu górnolotnej, wzniosłej literatury, która dzięki swemu artystycznemu wyrazowi przykuwa uwagę i cieszy. W Biblii bowiem bardziej chodzi o treść niż o formę i środki wyrazu. [...] Biblia jednak w sposób dla niej oczywisty rości sobie prawo ukazywania ludziom drogi życia w postaci „słowa Bożego”. Dlatego zarówno Żydzi, jak i chrześcijanie stale po nią sięgają i nie szczędzą trudu, by ją dobrze odczytać. Także dla ludzi współczesnych to jej prawo może stać się bodźcem do lektury Pisma św.

- Refleksja nad tekstem Am 8, 11 – 12 wskazuje na warunki do tego konieczne. Prorok występując w imieniu Jahwe grozi ludowi wielkim głodem. Ale będzie to „nie głód chleba [...], lecz głód słuchania słów Pańskich w formie wypowiedzi prorockich lub innych oświadczeń Bożych. Wtedy błąkać się będą od morza do morza, z północy na wschód będą krążyli, by znaleźć słowo Pańskie, lecz go nie znajdą”. Kto uważa, że wie wystarczająco wiele, ten w niewielkim stopniu zechce trudzić się, by „szukać słowa Pana”.

- Warunkiem owocnej lektury Biblii jest odkryć w sobie głód słowa Pana”.

Czytajmy Pismo św., ale czytajmy je tak, jak czytali je ojcowie, którzy przekazali nam, w jaki sposób można najlepiej wyciągnąć zeń pożytek: czytajmy je klęcząc!

¹¹ J. Kremer, *Czytać Biblię, ale jak? Krótki wstęp do lektury Pisma Świętego*, Lublin 1988, s. 62 – 77.

Czytajmy je... z cierpieniem głodnego serca. (P. Claudel 1955). Umiłowanie Pisma św.)

- Gdy czujemy głód lub jesteśmy spragnieni próbujemy bardzo szybko zaspokoić naszą potrzebę. Zastanówmy się jakim zaangażowaniem odpowiadamy Bogu na pragnienie Jego Słowa?

Kto czyta, niech rozumie (Mk 13,14).

- „Ta zachęta pochodzi z literatury apokaliptycznej, która często w sposób zawołowany ukazuje przyszłe wydarzenia. Zastosować ją można jednak do lektury całej Biblii. Pokrewne z nią jest wołanie: „Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha”. Czytelnik znajduje w nim impuls, aby zwrócić szczególną uwagę na dany tekst i postarać się go zrozumieć. [...] Kto chce zrozumieć to, co przeczytał, musi skoncentrować się nad tekstem, pogрузić się w nim zupełnie i odwrócić myśli na jakiś czas od innych zajęć. Należy się uspokoić i skupić, zarówno zewnątrz, jak i wewnątrz. Kto zwraca na to uwagę i ćwiczy się w tym – nie osiągnie się tego od razu – po pewnym czasie zostanie sownie nagrodzony.

- W wielu wypadkach trzeba gruntownie zmienić tryb życia.

- W miejsce zainteresowania wyłącznie rozrywką i sprawami powierzchownymi musi pojawić się skupienie i wewnętrzna głębia.

- Dla współczesnego człowieka uważna lektura Biblii jest szczególnie trudna ponieważ świat dzisiejszy fascynuje nas i pochłania wieloma ofertami wykorzystania wolnego czasu. Gdzie należy szukać miejsca i spokoju, aby wsłuchać się w Słowo.

„Jakżesz mogę [zrozumieć], jeśli mi nikt nie wyjaśni” (t)z 8,31).

- „Niewielu może czytać Biblię w języku oryginalnym (hebrajskim, aramejskim, greckim). Większość korzysta z przekładów. Jednakże nawet w najlepszym przekładzie Biblia nadal jest księgą obcą. Dlatego z reguły nie zaleca się, by tak po prostu usiąść i czytać Biblię rozdział po rozdziale.

- Chcąc łatwiej zorientować się w świecie Biblii, wskazane jest, aby przynajmniej na początku pozwolić sobie pokierować. [...] Kościół od samego początku czuł się zobowiązany objaśniać Pismo św. Apostołowie, idąc za przykładem Jezusa i powołując się na Jego Ducha, tłumaczyli w swoich kazaniach głoszonych na zebraniach liturgicznych, a także w swoich listach Pisma Starego Przymierza. Przykładem na to jest wyjaśnienie, które diakon Filip dał dworzaninowi etiopskiemu, kiedy ten go o to poprosił (Dz 8, 26 – 40).

„Mów, Panie, bo sługa Twój słucha” (1 Sm 3,9).

- Dla wierzącego Żyda „słowem Bożym” są Pisma Starego Testamentu, a dla świadomego chrześcijanina jest nim również Nowy Testament. Znaczy to, że podczas lektury Biblii należy okazać szacunek Pismu św.
- W liturgii kościelnej uzewnętrznia się to w czasie uroczystego czytania Ewangelii, kiedy wszyscy wstają i uważnie słuchają.
- [...] Zewnętrzna postawa jest tylko wtedy szczerą, gdy odzwierciedla wewnętrzne nastawienie. Czytelnik przepełniony szacunkiem zapomina o sobie i swoich pragnieniach, by z całą uwagą słuchać tego, który doń przemawia. Taką postawą odznaczał się młody Samuel, gdy Bóg skierował do niego swoje słowo: „Mów, Panie, bo sługa Twój słucha” (I Sm 3,9). Dlatego dobrze jest przed lekturą Biblii zatrzymać się na krótki czas i skupić się w sobie. Kto czyta Biblię „na kolanach” (P. Claudel), daje poznać, że nie uważa własnej swej wiedzy za najwyższy autorytet, ale gotów jest przyjąć pouczenie. [...]. Człowiek pyszny nie rozumie Biblii.
- Augustyn mówi w swych *Wyznaniach* (III 5), że zanim nawrócił się, raził go styl Biblii, daleki od dzieł starożytnych klasyków.
- Dzisiaj często stawiamy Biblii zarzut, że nie mówi naszym językiem, nie odpowiada nam również Boże postępowanie w historii, drogi Jego objawienia, Jego milczenie w wielkich potrzebach, Jego wymagania. Chcielibyśmy często, podobnie jak wielu faryzeuszów za czasów Jezusa, „przepisać” Bogu, jak ma się zachowywać i jak ma dać się nam poznać.
„Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami słowa” (Jk 1, 22)
- „Każda lektura Biblii jako słowa Bożego musi odznaczać się gotowością. By wypełnić wolę Bożą zawartą w Piśmie św. Nie oznacza to, że należy uważać każdy tekst za wskazówkę konkretnego postępowania. Biblia przede wszystkim podaje wiadomości o wielkich czynach Bożych, których szczytowym punktem jest Bosko-ludzkie dzieło miłości Jezusa oraz Jego zmartwychwstanie. W tym sensie całe Pismo św. jest „ewangelią” (dobrą nowiną) i tak jest pomyślane, by w świecie śmierci i cierpienia przekazać nam nadzieję i zachęcić do cierpliwości (Rz 15,4). [...]
- W Liście św. Jakuba słuchacz słów Bożych porównany jest do człowieka przeglądającego się w lustrze. Tego, co tam widzi, nie powinien zapomnieć, ale wprowadzić w czyn: „Jeżeli bowiem ktoś przysłuchuje się tylko słowu, a nie wypełnia go, podobny jest do człowieka oglądającego w lustrze swe naturalne

odbicie. Bo przyjrzał się sobie, odszedł i zaraz zapomniał, jakim był” (Jk 7,23-24).

- To, co poeta R.M. Rilke napisał o wpływie arcydzieła greckiego (popiersie Apollona) na oglądającego, można odnieść również do Pisma św.: „Nie ma tam bowiem miejsca, które by ciebie nie widziało. Musisz więc zmienić twe życie”.

- W jakiej mierze lektura Biblii pomaga nam w osobistym nawróceniu?

Działać

-Jak zauważył Bruno Maggioni *Sam wysilek egzegetyczny, jeśli nie przemienia się w medytację, jest jak przesłanka, która nie prowadzi do żadnego wniosku, jak nasienie, które nie przynosi owocu. Duszą Biblii, jej najgłębszą rzeczywistością jest bowiem przekazywanie wezwania przemieniającego ludzkie życie i prowadzącego do osobistego spotkania z Bogiem. Pewien żydowski mędrzec miał zwyczaj mawiać: Głupcem jest ten, kto nie posiadając podwórza zachowuje się tak, jakby go miał, i buduje bramę. Na cóż się przyda brama wejściowa, jeśli nie ma podwórza, na które można by przez nią wejść?* ¹².

- W tej części spotkania zostanie zaproponowana jedna z wielu metod medytacji Pisma Świętego, która jest praktycznym, żywym zastosowaniem omówionych reguł czytania Pisma Świętego.

12. Modlitwa z Biblią

Widzieć

Pytania przed wejściem w rozważnie konkretnego tematu

- Dlaczego mamy się modlić?

Uzasadnienie – teksty z Pisma Świętego pokazujące Jezusa na modlitwie: Łk. 5,16, Mk.1,35, Łk. 9,18, Łk. 9,28-31, J 17,1-26

- Jakie znamy sposoby modlitwy?

Wprowadzenie w tematykę spotkania:

- Niniejsze rozważanie chcę skoncentrować na jednej z form modlitwy, a mianowicie na rozważaniu tekstu natchnionego. Modlitwa jest spotkaniem Boga z człowiekiem i człowieka z Bogiem, przy czym w spotkaniu tym Bóg zawsze jest ważniejszy i nie może być inaczej. Dlaczego?

¹² B. Maggioni, *Wędrowka przez Biblię. Droga wtajemniczenia*, Kielce 2005, s. 149.

- Chrystus wyraźnie powiada: *Nie mówcie wiele, jak poganie, bo Ojciec wie, czego wam potrzeba*, ale słuchajcie. W wielu różnych formach modlitwy istnieje poważne niebezpieczeństwo przeakcentowania swojego w niej udziału, a Boga sprowadzenia do roli sługi, wobec którego pan, tzn. człowiek, stawia żądania. Inne niebezpieczeństwo to subiektywizm. Polega on na nieumiejętności odróżniania własnej woli od woli Boga albo na przyjmowaniu za Boże wezwanie tego, co mówią inni, np. święci lub autorzy pobożnych ksiąg.

- Dlaczego mamy czytać Pismo Święte?.

- Dlaczego modlitwa Pismem Świętym jest ważna?

Oceń

- Jakie są etapy czytania Pisma Świętego?

- Pierwszy ma charakter studium. Polega mianowicie na szukaniu w Ewangelii pewnych ideałów, np. pokory, posłuszeństwa, ewangelicznej miłości, miłości przyjaciół, nieprzyjaciół itd. W miarę czytania tekstów natchnionych pod tym kątem, jawi się nam poszukiwany ideał. Powiedziałbym, że etap ten podobny jest do studiowania mapy. Chodzi mi o zdobycie takiego a takiego szczytu i dlatego muszę wiedzieć, skąd się wychodzi, jak długo trzeba iść, co z sobą zabrać... Przy czym z tego, że człowiek siedzi przy stole i jeździ palcem po mapie, wcale nie wynika, że zdobył szczyt. To jest studium. Zorientowanie się w terenie jest konieczne i stanowi pierwszy etap po podjęciu decyzji wyjścia na szczyt.

- Drugi etap to dostrzeżenie różnicy między ideałem a rzeczywistością. Po uważnym przeczytaniu Ewangelii dochodzimy do wniosku, że szczyty, które ona ukazuje, są wspaniałe, ale wśród tysięcy ludzi uważających się za chrześcijan, a żyjących obok nas, prawie w ogóle nie ma tych, którzy usiłują je zdobyć.

- Tymczasem ewangeliczne szczyty to Tabor i Golgota: droga na nie trudna i stroma, a idących bardzo niewielu. Jeżeli człowiek powie sobie, że wbrew wszystkiemu chce zdobyć ewangeliczny szczyt, to wspinając się nań musi spotkać Chrystusa i podpatrzeć Jego sposób chodzenia. On jest najwspanialszym wzorem. Wtedy człowiek odkrywa, że Ewangelia ma dwie warstwy: jedna to nauka Chrystusa, druga to Jego przykład.

- Czy można zrealizować ewangeliczne wymagania?

- Kto nam to pokazał i przez co?

Działać

- Pismo Święte pokazuje nam poprzez zaprezentowanie postawy Jezusa jak należy żyć, aby wypełnić polecenia Ewangelii. O ile pierwsze dwa etapy można

przyporównać do studium przy stole nad otwartą kartą mapy, o tyle w trzecim wchodzimy w fazę ćwiczeń i obserwacji naszego Mistrza.

- Interesuje nas przede wszystkim, jak On sam realizował to, czego uczył. I dopiero tutaj dochodzimy i odkrywamy właściwy sens Jego słów. Na przykład Chrystus powiada: *Kto cię uderzy w prawy policzek, nadstaw mu drugi*. Jak to zrobić? Przecież to zupełnie nieżyciowa zasada. Ale ja chodzę za Chrystusem krok w krok i bacznie Go obserwuję. Oto przychodzę z Nim przed Annasza i jestem świadkiem, jak sługa arcykapłana wymierza Mu policzek. Czy nadstawi drugi? Nie! Słyszę Jego słowa: *Jeżeli źle powiedziałem, daj świadectwo prawdzie, a jeżeli dobrze, dlaczego Mnie bijesz?*

- Teraz rozumiem mądrość zawartą w wypowiedzi Chrystusa. Zatem nie chodzi o proste nadstawienie – oto masz drugi policzek – ale o spokój i siłę moralną, wobec której używający siły fizycznej jest mały. Idąc krok w krok za Chrystusem, widzę, że nawet najwyższe i najtrudniejsze ewangeliczne szczyty są do zdobycia. On wskazuje wyjście nawet z najbardziej beznadziejnej sytuacji.

- dlaczego należy rozważać życie Jezusa poprzez czytanie Pisma Świętego?

13. Pustynia ogrodem – czytać i rozważać Pismo Święte.

Widzieć

- Ojciec Święty Jan Paweł II podczas XII Światowych Dni Młodzieży tak zwracał się do młodych ludzi z całego świata:

Drodzy młodzi, szukajcie okazji do słuchania, poznawania Słowa Bożego, zwłaszcza poprzez czytanie Pisma Świętego: odkryjecie tajemnice Serca Bożego, które pomogą wam rozeznawać sytuację i zmieniać rzeczywistość. Prowadzeni przez Pismo Święte będziecie mogli rozpoznać obecność Pana w waszym życiu i nawet «pustynia» stanie się wówczas «ogrodem», w którym stworzenie może prowadzić zażyłą rozmowę ze swoim Stworzycielem. Wzywał wtedy do zasluchania się w Boże Słowo, do wyrobienia w sobie dyspozycyjności wobec Słowa, by Ono przemieniało i otwierało serca na nowe przestrzenie miłości.

- Ta tematyka była niezwykle bliska Ojcu Świętemu.

- W 2002 roku, na Krakowskich Błoniach, wzywał, by umiłowanie Eucharystii i Biblii zawsze rzucało Boże światło na ludzkie życie, by je stale przenikało i przemieniało.

Ocenić

Są różne formy spotkań z Biblią. Chciałbym wskazać na te najbardziej podstawowe.

- Czytanie Pisma Świętego

Jest to najprostszy sposób zapoznawania się z jego treścią. Wbrew pozorom nie jest to tylko przebieganie wzrokiem po tekście jak w książce, z opuszczeniem tego, co niezrozumiałe, trudne, itp. Czytać Biblię, to z jednej strony poznać fakty z historii zbawienia, o których Pismo mówi, naukę Jezusa i Apostołów. Z drugiej natomiast to czytanie Słowa Bożego utrzymuje człowieka w nieustannym kontakcie z Bogiem. Lektura Słowa pozwala poznać co Bóg czyni, czego naucza. Wówczas to człowiek zaczyna „poruszać się po Bożej orbicie myślenia”. Jest to również doskonały sposób na pozwolenie Bogu, aby wychowywał człowieka do ciszy, do

- Medytacja czyli rozważanie treści Pisma Świętego

To czas, gdy dokonuje się przyswajanie Słowa. Medytacja nie jest czynnością intelektualną, a raczej wędrówką serca w poszukiwaniu skarbu ukrytego dla

człowieka przez Boga. Ignacjańska metoda medytacji proponuje przedstawić sobie daną perykopę biblijną w wyobraźni, jeśli mówi o jakimś konkretnym wydarzeniu. Wyobrażenie osoby Jezusa i swojej w Jego otoczeniu, ma pomóc odnieść medytowany tekst bezpośrednio do siebie. Wskazane jest w początkowej fazie medytacji częste powracanie świadomością do obecności Jezusa przy nas – tak, aby razem z Nim pochyłać się nad Słowem. Później czyta się tekst wolno, zdanie po zdaniu, ucząc się może na pamięć wersetu, który porusza serce, zakreślając co ważne, co zaskakujące, co nas zastanawia. Jest czas, aby zapisać sobie skojarzenia, sugestie, pojawiające się myśli do danego tekstu. Koniec medytacji dopiero następuje, gdy Bóg daje doznać „ośnienia” co do życia. Medytację kończy się, np. przeczytaniem medytowanego tekstu bądź tradycyjną modlitwą ustną.

- Modlitwa Słowem Bożym.

Pierwsza nasuwająca się myśl to Liturgia Godzin, a więc modlitwa brewiarzowa. Tradycja monastyczna pokazuje nam jednak jeszcze inny rodzaj modlitwy Słowem Bożym. Modlitwa Słowem Bożym to przede wszystkim przywoływanie w sercu Słowa podczas dnia. To w danej sytuacji powoływanie się na Słowo Pana. Kiedy człowiek nie wie co robić w konkretnej sprawie, wówczas powołuje się na słowa Jezusa, np.: *Panie, Ty mówiłeś: „nie zostawię was sierotami”*. W „swoją modlitwę” wplata teksty biblijne, powołując się na nie, jakby cytując je Bogu, albo jeden z nich, który odpowiada sytuacji, powtarza modlitewnie w ciągu dnia.

Działać

- Ważne w rozumieniu treści Pisma jest odkrycie praktycznego i osobistego zastosowania słów objawionych przez Boga.
- Nie może polegać to na niewolniczym i dosłownym wypełnianiu poszczególnych nakazów z Biblii, lecz na wyciąganiu wniosków dostosowanych do aktualnej sytuacji, potrzeb i własnego życia. Aby to osiągnąć znów warto posłużyć się pytaniami, np.: *Jak poznana prawda stosuje się do mojego życia, gdzie ma ona swoje zastosowanie? Do czego mnie ona wzywa? W jaki sposób zamierzam tych przemian dokonać? Jaka jest moja osobista odpowiedź Bogu na tę prawdę, co powiem Bogu?*
- Trzeba sobie na te pytania konkretnie odpowiedzieć, najlepiej też na piśmie. Przede wszystkim trzeba nastawić się na wykonanie tego co planuje się zrobić. Jeśli nie będzie to sztuka dla sztuki to konsekwentne wprowadzanie postanowień

wyprowadzonych z rozważania Pisma Świętego może przynieść duże zmiany w ludzkiej duchowości – sprawić, że pustynia zamieni się w rajski ogród.

14. Modlitwa w Kościele

Widzieć

- Dlaczego modłę się?
 - W Księdze Jeremiasza czytamy: *Wołaj do mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i niedostępne, o których nie wiesz* (Jer.33,3). Każdy z nas ma dzisiaj pytania do Boga. I dlatego powinniśmy wołać do Niego i pytać. Stoimy na rozdrożu w życiu? Musimy pytać. Chcemy poznać Boże plany? Mamy o to prosić. Chcemy być blisko Boga? Może to nastąpić tylko poprzez modlitwę. Nie ma innej drogi do Boga! I nie wystarczy, jeżeli tylko raz się pomodlimy. Nie wystarczy przyjść na jedno spotkanie modlitewne w kościele, nie wystarczy raz złożyć ręce, ale mamy to robić każdego dnia, bez przestanku.
 - Pan Bóg chce nam odpowiadać. Jednak, czy my naprawdę pragniemy poznać Jego odpowiedzi? Pan Bóg zachęca: Wołaj do mnie! i obiecuje, że będzie do nas mówił, będzie nam objawiał wielkie rzeczy. Przez usilną modlitwę udowadniamy, że chcemy poznać Boże plany.
 - Pan Bóg objawia swoje plany ludziom, którzy będą potem błagali o ich wypełnienie. Wszyscy prorocy i apostołowie byli ludźmi modlitwy. Sam Pan Jezus dał nam przykład, jak się modlić.
 - Wielokrotnie czytamy, że udawał się na odosobnienie, by spotkać się z Ojcem i z Nim rozmawiać. O ile bardziej potrzebujemy tego my, Jego stworzenie.
 - Mamy modlić się również ze względu na czasy, w których żyjemy. Możemy wnioskować, że przyjście Pana Jezusa jest bliskie, patrząc na wydarzenia, które dzieją się na świecie, a przede wszystkim w Izraelu.
 - Bóg postanowił, że nie będzie pomijał udziału człowieka w wypełnianiu swoich planów. Naszym udziałem i pierwszym krokiem w tym procesie zawsze jest modlitwa. Jeśli ktoś z nas pragnie zbawienia dla swoich bliskich musi zacząć od modlitwy. Jeśli ktoś pragnie zmian w swoim osobistym życiu, w swoim kościele musi zacząć od modlitwy. Po prostu nie ma innej drogi.
 - Jakiego rodzaju modlitwa zostaje wysłuchana?
- Bóg kocha szczere, pokorne serca i szczere modlitwy. Może to być nawet jedno zdanie: „Panie, pomóż mi!”. Bóg nie szuka elokwencji w naszych słowach, nie szuka wyszukanej retoryki czy wspaniałej intonacji. Pragnie szczerych modlitw, jak czytamy w Psalmie 62: Ufaj Mu narodzie w każdym czasie, wylewajcie przed Nim serca wasze, Bóg jest ucieczką naszą!

Chrześcijanin modli się przez Kościół – Oddaje on swoją modlitwę Kościołowi, aby on kierował nią, przyjął i wraz ze swoją modlitwą przedstawił Bogu.

- Modlitwa, która przechodzi przez najukochańszą Oblubienicę, pewnie dociera do serca Chrystusa. Chrześcijanin powinien składać swą modlitwę w ręce Kościoła, który posłuży się nią, aby się święciło Boga imię, aby przyszło Jego Królestwo, aby stała się Jego wola.

Oceniać

- (Łk 18,1). KKK 2098,
- KKK 2590, KKK 2591
- KKK 259.

- Czym jest modlitwa?

Modlitwa jest dla mnie wzniesieniem serca, prostym spojrzeniem ku Niebu, okrzykiem wdzięczności i miłości zarówno w cierpieniu, jak i radości (Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, Rękopisy autobiograficzne, C 25 r).

- Modlitwa jako dar Boga - KKK 2559, KKK 2560, KKK 2561
- Jezus się modli - KKK 2599, KKK 2600, KKK 2601, KKK 2602, KKK 2603
- **Jezus uczy modlitwy** - (Por. Mt 9, 38; Łk 10, 2; J 4, 34). (Por. Mk 13; Łk 21, 34-36), (Por. Łk 22, 40. 46). KKK 2607, KKK 2608, KKK 2611

Działać

WALKA NA MODLITWIE

3 scenki przygotowane wcześniej w parach (każda ok. 1 minuty):

- Nauczyciel „krzyczący” na ucznia, który coś przeskrobał.
- Dwie matki opowiadające sobie o swoich dzieciach mówią dużo i jednocześnie, ale żadna drugiej nie słucha.
- Dialog przyjaciół nt. obejrzanego filmu/przeczytanej książki itp.

Pytanie:

- Która z tych scenek przedstawiała rozmowę? Dlaczego? (zaistniał dialog – mówienie i słuchanie)
- Jeżeli ktoś powiedziałby, np. chłopak do dziewczyny: „Kocham Cię, ale nie mam dla ciebie czasu i nie chce z Tobą rozmawiać” co byście o nim
- Po co się modlić?

Modlitwa jest dla dobra i korzyści człowieka. Bóg cieszy się z każdej naszej modlitwy, ale chce jej dla nas z miłości do nas, ponieważ to nam modlitwa pomaga w codziennym życiu!

Modlitwa ma być ufna i wytrwała, ale czas i sposób wysłuchania zostaw Panu Bogu. Dlaczego nie spełnia prośb od razu?

15. Biblia – podręcznik życia chrześcijańskiego

Widzieć

- Wybitny polski pisarz Roman Brandstaetter w osobistym zbiorze esejów zatytułowanych „Krąg Biblijny”, zapisał jedną z najciekawszych wypowiedzi na temat znaczenia Biblii w życiu człowieka.
- Książka jest niezwykle historią napisaną językiem poezji oraz bogatym komentarzem autora zawierającym historie z życia. Dzięki temu Biblia dla Brandstaettera nie była zwyczajną Księgą, ale swoistymi rodzinnymi wspomnieniami. W kolejnych biblijnych bohaterach odnajdywał poszczególnych członków rodziny. Nie myli się ten, kto mówi, że dla Brandstaettera najważniejszą książką w życiu była Biblia. Na początek wczytajmy się we fragment „Kręgu Biblijnego”, w którym znajdujemy niezwyklejny monolog.
*Lament nieczytanej Biblii*¹³.- Zobacz str. 234

Ocenić

- Tomasz Kot, polski jezuita, biblista, powyższy utwór R. Brandstaettera opatrzył wymownym tytułem „Lament nieczytanej Biblii”¹⁴.
- Spróbujmy prześledzić refleksje tego biblisty na temat, jakości Bożego Słowa w naszym życiu. Być może zbyt łatwo rezygnujemy z lektury Biblii porównując ją do innych znanych nam książek. Spróbujmy odpowiedzieć na pytanie Tomasza Kota, „Dlaczego tak się dzieje?”

Rzadko można dziś spotkać kogoś, kto deklaruje, że jest wierzącym chrześcijaninem i nie posiada Biblii. Niestety, nasze egzemplarze Pisma Świętego najczęściej nie noszą śladów wielokrotnego wertowania kartek i nierzadko tchną księgarską nowością. Gdyby im wszystkim dać choć na chwilę głos, jak uczynił to Roman Brandstaetter w przytaczanym powyżej opowiadaniu, usłyszeliśmyby pewnie wielki chóralny lament. Dlaczego tak się dzieje?

¹³ R. Brandstaetter, *Krąg biblijny*, Warszawa 1986, s. 71, 73.

¹⁴ T. Kot, *Lament nieczytanej Biblii*, w: *Życie Duchowe* 51/2007 r., s. 4 – 6.

[...] Dlaczego często nasze spotkanie z Biblią ogranicza się jedynie do wysłuchanych czytań w czasie Mszy świętych?

Działać

- Wielu chrześcijan zadowala się kontaktem z Biblią jedynie przez uczestnictwo w sakramentalnym życiu Kościoła, zwłaszcza w Eucharystii.
- Dziś naglącą potrzebą staje się jednak konieczność bardziej osobistego czytania i rozważania Pisma Świętego – pisze ks. Stanisław Haręzga, w *Życiu Duchowym*. W artykule „Etapy lektury Biblii” zaprezentował najważniejsze momenty chrześcijańskiej lektury Biblii, które są programem formacji każdego człowieka.
- Zrozumienie tekstu
- Usłyszenie zbawczego słowa
- Odpowiedź modlitwy

16. MARYJA

Widzieć

- Maryja, Matka Jezusa
- Co słuchacze wiedzą na temat Maryi.
- Kim była?

Według starożytnych źródeł chrześcijańskich **Maryja** była dzieckiem żydowskich rodziców, Joachima i Anny, i urodziła się w Jerozolimie lub w Seforis w Galilei. Jeżeli Jezus urodził się około 4 r. przed Chr., a ona sama, zgodnie z tymi źródłami, wyszła za mąż zgodnie z ówczesnym zwyczajem, mając około czternastu lat, to musiała urodzić się w 18 lub 20 r. przed Chr. Dzieciństwo spędziła w Nazarecie, gdzie zaręczono ją z cieślą Józefem, potomkiem króla Dawida. Ewangelia według św. Łukasza podaje, że Maryi objawił się anioł Pański i zapowiedział Jej, iż mocą Ducha Świętego zostanie Matką Syna Bożego, chociaż nie ma jeszcze męża. Maryja i Józef udali się do Betlejem, gdzie w stajni, lub, według późniejszych tradycji, w grocie, urodził się Jezus. Zgodnie z żydowskim obyczajem został obrzezany, a potem przedstawiony w świątyni jerozolimskiej. Wychowany był przez Maryję i Józefa, a może też innych krewnych w Nazarecie i prawdopodobnie uczył się zawodu cieśli. Łukasz wymienia jedną krewną, kuzynkę Maryi, Elżbietę, która w starszym wieku urodziła Jana Chrzciciela na krótko przed przyjściem na świat Jezusa. Ewangelia Łukasza, główne biblijne źródło informacji o Maryi w opowiadaniach o

dzieciństwie Jezusa, również podaje, że gdy Jezus miał dwanaście lat, Maryja i Józef zabrali Go – znowu, aby wypełnić prawo zwyczajowe – do świątyni w Jerozolimie, żeby wprowadzić w praktykę wiary żydowskiej. W drodze powrotnej zaginął im w tłumie, a później odnalazł się w świątyni, gdzie na przywódcach religijnych wywarł wielkie wrażenie swoją mądrością (Łk 2,41- 52). Józef, zapewne znacznie starszy od Maryi, przestaje się odtąd pojawiać w źródłach, rola Maryi maleje wraz ze wzrostem roli Jezusa. O Maryi wspomina się w kontekście wesela w Kanie (J 2,1-12), przy ukrzyżowaniu Jezusa (ale tylko w J 19,25-27) i w Dz 1,14, w relacji z wydarzeń w dniu Pięćdziesiątnicy. Informacje o późniejszym okresie życia Maryi, o jej śmierci i wniebowzięciu znajdujemy tylko w tradycjach pozabiblijnych, a niektóre z nich pochodzą dopiero z IV w. po Chr. Nie wiemy, gdzie spędziła ostatnie lata życia, ale na ogół się przyjmuje, że mieszkała z Janem, synem Zebedeusza, w Jerozolimie i tam też umarła. Data Jej śmierci jest prawie niemożliwa do ustalenia. Oprócz relacji ewangelijnych, o Maryi wspominają także pisma niektórych Ojców Kościoła, w tym Justyna Męczennika, Ignacego, Tertuliana i Atanazego, apokryfy, takie jak Protoewangelia Jakuba (II w.), oraz uchwały Soboru Efeskiego (431 r. po Chr).

- **Zadanie pomagające utrwalić materiał:** Napisz krótki życiorys Maryi w formie podobnej do CV.

Ocenić

- Dlaczego mamy czcić Matkę Bożą?

Mówimy, że jest naszą Matką duchową, Pośredniczką, Matką Kościoła i naszą Matką w niebie. W żadnym jednak wypadku Maryja, nasza Matka nie jest źródłem naszego życia łaski, tym źródłem jest tylko i wyłącznie Jezus Chrystus.

Maryja jest Matką wszystkich dlatego, że:

- dała nam Chrystusa, nasze Życie,
- służąc całe życie Odkupicielowi jako Matka, przyczyniła się do naszego odrodzenia
- „Miłością współpracowała, by wierni rodzili się w Kościele” – św. Augustyn,
- w szczególnie sposób współcierpiała z Jezusem cierpiącym dla naszego zbawienia.
- chroni przed złem
- wstawia się za nimi.
- uczy jak Go kochać,
- uczy jak Mu całkowicie zawierzyć,

- uczy jak bez reszty zaangażować się w Jego Ewangelię i wszystkie sprawy z nią związane.

Kościół nigdy uroczyście nie ogłosił tej prawdy, jednak od wieków żyje ona w liturgii i pobożności wiernych. Jest prawdą wiary z powszechnego nauczania.

- Skąd wypływają przywileje Maryi?

- Dlaczego należy Ją czcić?

- Co Kościół mówi nam na temat Matki Bożej?

Działać

- Kult Maryi. Na czym polega kult? Krótka historia kultu Maryi. Ważniejsze wspomnienia Maryi w ciągu roku liturgicznego. Nabożeństwa Maryjne
- w jaki sposób możemy uczcić Maryję?
- jakie znamy święta Maryjne w ciągu roku?
- w jakich uczestniczymy?

17. Obecność Matki

Widzieć

- Człowiek często zwraca się do swojej matki i u niej szuka pomocy.
- Zwierza się jej ze swoich kłopotów i zmartwień.
- Mówi jej o swoich sukcesach i niepowodzeniach.
- Dzieli się z nią swoimi radościami.
- Wie bowiem, że matka rozumie go lepiej niż inni i wszystko uczyni, aby pomóc swojemu dziecku. Każdy z nas nie tylko żyje w rodzinie ludzkiej. Od chwili chrztu świętego stanowimy rodzinę dzieci Bożych – Kościół, który jest zgromadzeniem ludzi zjednoczonych z Chrystusem. Syn Boży, który stał się człowiekiem, zjednoczył ludzi ze sobą, tworząc Kościół. Człowiekiem zaś stał się przez Maryję, gdyż Ona jest Jego prawdziwą Matką.
- Maryja przez to, że urodziła Chrystusa przyczyniła się do powstania Kościoła.
- Na wielu naszych katechezach mówiliśmy o Matce Bożej. Dziś dowiecie się dlaczego Matkę Bożą nazywamy Matką Kościoła.

Rozważenie tekstów:

J 2, 1-11, J 19, 25-27

- wskazanie Matki zatroskanej o potrzeby każdego człowieka
- pokazanie reakcji Pana Jezusa na wstawiennictwo Matki
- ukazanie Boskiego nakazu opieki nad ludzkością skierowanego do Maryi KKK 968

Ocenić

- Wielu ludzi pielgrzymuje na Jasną Górę i do innych sanktuariów Maryjnych, by w ten sposób być blisko swojej Matki i dziękować Jej za otrzymane łaski. Wielu powierza Jej swoje życie.

- W dniu 4 czerwca 1979 roku Jan Paweł II w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski zawierzył samego siebie Matce Najświętszej słowami oddania: *Matko! Cały jestem Twój i wszystko, co moje, jest Twoim*. Prymas Tysiąclecia – Kardynał Stefan Wyszyński, który w najtrudniejszych czasach dla Kościoła w Polsce słowem i życiem wyznał: **Wszystko postawiłem na Maryję** i nie zawiodł się.

- Wielu pisarzy chrześcijańskich podejmowało się ukazania roli Maryi w życiu Kościoła i życiu każdego z nas. Rozumieli to szczególnie Ci, których dziś nazywamy Świętymi, wielu pragnęło przedstawić znaczenie nabożeństwa do Niej.

- Szczególnym oddaniem się Matce Bożej zasłynął święty Ludwik Maria Grignon de Montfort. Mówi się o nim, że żył Jezusem w Maryi, ogarnięty pasją pociągania innych na tę drogę. Do dziś zachwyca i wspiera w umiłowaniu Boga na wzór Maryi i z Nią jego dzieło „Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”.

Pomyślmy:

- Jakimi dziećmi Maryi jesteśmy ?

- Zastanówmy się jak wygląda nasza postawa wobec Matki Kościoła ?

- Jak często jest Ona obecna w naszym życiu ?

- Jak często potrafimy rozmawiać z Nią o swoich radościach i smutkach?

Działać

- Zastanówmy się co zrobić by pogłębić relację z Matką Bożą w codziennym życiu i umocnić zaufanie do Niej.

- Świadomość, że Maryja jest Matką Kościoła powinna wzbudzać w nas większe zaufanie do Niej.

- Częściej zwracajmy się do Niej nie tylko w osobistych sprawach, ale przede wszystkim w sprawach całego Ludu Bożego.

- Chrześcijanie od dawna uważali Najświętszą Maryję Pannę za swoją Matkę, to jednak tytułem Matki Kościoła obdarzono Ją niedawno. Na prośbę biskupów całego świata, a szczególnie biskupów polskich, papież Paweł VI na zakończenie trzeciej Sesji Soboru Watykańskiego II w dniu 21 listopada 1964 r. Ogłosił Ją Matką Kościoła: *Na Jej chwałę i nasze pocieszenie ogłaszamy Najświętszą Maryję Pannę Matką Kościoła, to znaczy Matką całego Ludu Bożego, zarówno wiernych, jak i pasterzy, którzy nazywają Ją najbardziej kochającą Matką. Pragniemy, by pod tym najmiłszym tytułem od tej chwili Dziewica Matka, była jeszcze bardziej czczona i wzywana przez lud chrześcijański... Twemu*

Niepokalanemu Sercu, Bogurodzico Dziewico, oddajemy w końcu cały rodzaj ludzki...

18. Duch Święty

Widzieć

- Hymn do Ducha Świętego
- Pięćdziesiątego dnia po swoim zmartwychwstaniu Pan Jezus zesłał Ducha Świętego na Maryję i Apostołów zgromadzonych w Wieczerniku.
- *Gdy przyjdzie Duch Pocieszyciel, którego Ja wam poślę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie (J 15, 26).*
- W dniu Pięćdziesiątnicy Kościół, ożywiony Duchem Świętym, rozpoczyna przepowiadanie radosnej nowiny o zbawieniu wszystkim narodom.
- Zielone Świątki, bo tak brzmi popularna nazwa dzisiejszej uroczystości, to jedno z najstarszych świąt Kościoła, obchodzone już w czasach apostołskich.
- W pierwszych wiekach w wigilię tego święta udzielano chrztu katechumenom.
- W średniowieczu istniał zwyczaj rzucania z sufitu kościoła, w trakcie odprawiania Mszy świętej, róż i innych kwiatów symbolizujących dary Ducha Świętego. W bazylikach i katedrach w czasie uroczystości wypuszczano z klatek gołębice: symbol Ducha Świętego.
- Kościół przypomina, że Pięćdziesiątnica jest wypełnieniem i zakończeniem Świąt Paschalnych.

Ocenić:

Praca w grupach:

- Grupa I: otrzymuje fragment Pisma Świętego, które przedstawia Ducha Świętego jako język ognia (fragment zesłania Ducha Świętego Dz 2,2-3).
- Grupa II: otrzymuje fragment mówiący o Duchu jako wietrze (J 3,1-8).
- Grupa III: otrzymuje fragment mówiący o Duchu Świętym jako gołębicy (Łk 3, 21-22).
- Podsumowanie pracy w grupach: zestawienie tych określeń Ducha Świętego i próba zastanowienia się nad ich znaczeniami:

OGIEŃ.

- Ogień zstępuje na Apostołów w dniu Zesłania Ducha Świętego w Wieczerniku.
- Ogień oczyszcza, wypala.
- Ogień ogrzewa, czyli stwarza atmosferę ciepła, potrzebną dla życia.
- Ogień oświeca, a światło jest potrzebne do życia.

- **Duch Święty nas oczyszcza, ogrzewa, oświeca.**

WIATR. - Chrystus mówi:

Wiatr wieje, kędy chce i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd zdąży. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha.

- Symbolika wiatru ukazuje tajemniczość Bożego działania.

- Wielu z nas na pewno doświadczyło takiego tchnienia Ducha – Wiatru, chociaż nie potrafimy go wyrazić.

- Działanie Ducha rozpoznajemy w tym tchnieniu po skutkach. Szczególne jednak znaczenie symbolika tchnienia posiada **w głosie**. Dźwięki dochodzą do naszego ucha na zasadzie drgań powietrza - to fala, nieodczuwalnego dla innych części ciała wiatru, uderza w nasze ucho. Jeśli te uderzenia są przez nas właściwie odczytywane, rozumiane, to otoczenia do nas przemawia.

- Duch Święty to słowo Boga skierowane do człowieka. **To Jego tchnienie, które trzeba dobrze zrozumieć.** Mądrość człowieka polega na bezbłędnym odczytywaniu każdego słowa Bożego, docierającego do ucha naszego serca.

GOŁĘBICA.

- Duch Święty jakby gołębica zstępuje na Jezusa podczas Jego chrztu w Jordanie.

- Gołębica jest uosobieniem łagodności i pokoju.

- W Księdze Rodzaju pojawia się jako znak pojednania Boga z ziemią (historia Noego), przekłętą z powodu grzechu.

Symbol pojednania, pokoju. **Duch Święty również przychodzi po to, aby jednać**, wznosić pokój i w sposób twórczy jednoczyć ludzi prawdziwą miłością.

- W tym miejscu warto nawiązać do przemówienia Jana Pawła II z Radomia, w którym papież nawiązuje do wiatru.

Działać:

- Wspólnie – gronem oddziału KSM –u przygotujemy czuwanie przed Zesłaniem Ducha Świętego.

- Osobiście częściej będę modlił się o światło Ducha Świętego w moim życiu

- Zaangażujemy się jako oddział KSM-u w przygotowanie uroczystości bierzmowania naszych kolegów

19. Duch Święty w Kościele

Widzieć

Duch Święty w historii zbawienia i w Kościele.

- Duch Święty jest jedną z Osób Trójcy Świętej, współistotny Ojcu i Synowi. Duch Święty działa z Ojcem i Synem od początku aż do wypełnienia zamysłu naszego zbawienia.
- „Posianie Chrystusa i Ducha Świętego wypełnia się w Kościele... Duch przygotowuje ludzi, uprzedza ich swoją łaską, aby pociągnąć ich do Chrystusa” KKK, 737
- Symbole Ducha Świętego: Woda, Namaszczenie, Ogień, Obłok i Światło, Pieczęć, Ręka, Palec, Gołębica por. KKK, 694-701.
- „Jeżeli odejdę, pošlę Go do was” (J 16,7) - mówi Chrystus o Duchu Świętym. Duch Święty „przyjdzie nie tylko w następstwie, ale za sprawą odkupienia dokonanego przez Chrystusa z woli i jako dzieło Ojca” (Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem* 8).
- „Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: Abba, Ojczy” (Ga 4,6). „Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi” (Rz 8,14).
- Owoce Ducha Świętego: (por. Ga 5,23).
- KKK, 744.
- Owoce Ducha Świętego.
- Na podstawie **Ga 5,22-23**, który wymienia owoce Ducha Świętego należy omówić je wszystkie. W tym celu kartki z wypisanymi pojedynczo darami. Każdy z uczestników wybiera jeden z nich, aby odpowiedzieć na pytania: jaki owoc Ducha Świętego najlepiej realizuję, a z którym mam największe trudności?
- Należy także odwołać się do sakramentu bierzmowania. Jakie skutki wywołuje on w przyjmującym?

Oceń

Duch Prawdy

- (gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam pošlę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi. On będzie świadczył o Mnie J 15,26).
- Duch Święty pobudza do ewangelizacji i pomaga w zrozumieniu treści Objawienia. *Duch Święty sprawi więc, że w Kościele trwać będzie zawsze ta sama Prawda, jaką Apostołowie usłyszeli od swego Mistrza* (Jan Paweł II, *Dominum et Vivificantem*, 4).

Pismo Święte zostało napisane pod natchnieniem Ducha Świętego

- Uczniowie Chrystusa są posłani, aby - mając moc Ducha Świętego - głosili Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (por. Mk 16,15). Posłuszni prawdzie stają się światłością Panu (por. Ef 5,8).

- (KKK, 890).

Duch Nadziei

- por. KKK, 1818, KKK 1817. Tm 3,6-7.

- „Fundamentalna postawa nadziei... nie pozwala chrześcijaninowi stracić z oczu ostatecznego celu, który nadaje sens i wartość całej jego egzystencji (Jan Paweł II, *Tertio Millennio Adveniente*, 46).

- Cnota nadziei dostarcza człowiekowi „trwałych i głębokich uzasadnień dla codziennego wysiłku przekształcania rzeczywistości zgodnie z Bożym zamysłem”
Duch Miłości

- Człowiek jest stworzony z miłości i dla miłości. Kochając i doznając miłości wzrasta duchowo i jest szczęśliwy.

- „Bóg jest miłością” (1 J 4,8). „Miłość... rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5,5).

- (por. 1 J 4,11; KKK, 735).

- „Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy: z nich zaś największa jest miłość” (1 Kor 13,13).

- „Jedność Ciała Chrystusa jest oparta na działaniu Ducha; jest zagwarantowana przez posługę apostołską i podtrzymywana przez wzajemną miłość” (Jan Paweł II, *Tertio Millennio Adveniente*, 47).

Duch Mocy

- *Ludziom współczesnym, szczególnie narażonym na ataki, zasadzki i pokusy świata, potrzeba daru męstwa, a więc odwagi i wytrwałości w walce z duchem zła, który osacza ludzi żyjących na ziemi, by ich zwieść z drogi do nieba* (Jan Paweł II, 26 VI 1991).

- Łk 1,35-37.

- W dniu Pięćdziesiątnicy Duch Święty objawił swą moc w znaku „gwałtownego wichru” Dz 2,2.

- Duch mocy i męstwa jest potrzebny, aby człowiek nie uległ własnej słabości, pokusom wewnętrznym i zewnętrznym. Duch Święty umacnia wolę chrześcijanina w walce z szatanem.

- „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami” Dz 1,8. Duch Święty daje siłę uczniowi Chrystusa, by odważnie dawał świadectwo o swojej wierze. To Duch Święty sprawia, że człowiek oddaje się bez reszty ewangelizacji. Moc Ducha Świętego zapewnia skuteczność apostołstwa.
- Duch Święty daje moc do wytrwania w czasie prześladowania. Święty Paweł modli się: „Daj sługom Twoim głosić słowo Twoje z całą odwagą” Dz 4,19.31. Darem szczególnym, najwyższą próbą miłości, znakiem wierności aż do przelania krwi jest męczeństwo.

Działać

- Szczególnie ważnym dokumentem dla tego tematu jest encyklika Jana Pawła II poświęcona obecności i działaniu Ducha Świętego w świecie *Dominum et Vivificantem*. Na koniec w formie podsumowania można podać następujące treści: „Oto Chrystus mówi z kolei: „A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu. On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co ja wam powiedziałem” (J 14, 26).
- Duch Święty będzie Pocieszycielem Apostołów oraz Kościoła, jako stale obecny wśród nich - choć niewidzialny - Nauczyciel tej samej Dobrej Nowiny, co Chrystus. „Nauczy” i „przypomni” – to znaczy nie tylko, że w sobie, właściwy sposób będzie nadal pobudza do rozpowszechniania Ewangelii zbawienia, ale znaczy także, iż będzie dopomagał we właściwym zrozumieniu treści Chrystusowego Orędzia, że zapewni mu ciągłość i tożsamość wśród zmieniających się warunków i okoliczności. Duch Święty sprawi więc, że w Kościele trwać będzie zawsze ta sama Prawda, jaką Apostołowie usłyszeli od swego Mistrza”. (*Dominum et Vivificantem*, 4)
- Zapamiętam jedno zdanie z kazania lub z czytań liturgii słowa. Po powrocie do domu zapiszę je sobie jako motyw przewodni na cały tydzień.
- Będę codziennie spotykać się ze słowem Bożym czytając Pismo Święte.
- Będę proklamować słowo Boże na Mszy świętej jako lektor. Będzie to moje włączenie się w strukturę Kościoła, którą ożywia Duch Święty.
- Będę pamiętać o co miesięcznej spowiedzi świętej.
- Nie opuszczę modlitw rano i wieczorem.
- Jako bierzmowany, czyli świadek wiary w Boga, co miesiąc podejmę kolejne zadanie apostołskie wobec bliźniego.

20. Bierzmowanie

Widzieć

- **Sakrament bierzmowania** wraz z chrztem i Eucharystią należy do „sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego”.
- Przyjęcie tego sakramentu jest konieczne jako dopełnienie łaski chrztu. Istotnie przez sakrament bierzmowania ochrzczeni jeszcze doskonalej wiążą się z Kościołem i obdarzani są szczególną mocą Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze bardziej są zobowiązani, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do jej obrony.
- W teologii sakramentów obrzęd, w którym łaska Ducha Świętego przekazywana jest w nowy czy pełniejszy sposób tym, którzy otrzymali ją już w pewnym stopniu w chrzcie. Sakrament ten wyciska niezniszczalny charakter na bierzmowanym, tak że ta sama osoba nie może przyjmować go więcej niż jeden raz.
- **Sobór Watykański II** polecił obrzęd bierzmowania tak rozpatrzeć i ująć, „aby się jasno uwydatnił ścisły związek tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim”

Sakrament ten udziela następujących łask:

- Pomnaża łaskę uświęcającą
- Wyciska na duszy niezatarty znak wyznawcy Chrystusowego
- Daje siedem darów Ducha Świętego
- Udoskonala naszą wieź z Kościołem
- Daje łaskę uczynkową, abyśmy mężnie wyznawali wiarę, bronili jej i według niej żyli.

Dary Ducha Świętego to:

- Dar mądrości; rozumu; rady; męstwa; umiejętności; pobożności; bojaźni Bożej
- Dar Ducha Świętego udzielany w bierzmowaniu jest dla chrześcijanina źródłem szczegółowych Jego darów i owoców, które są stałymi dyspozycjami pomagającymi do postępowania według Ducha.

Ocenić

Pismo święte:

- Objawienie trzeciej Osoby Boskiej dokonało się w Nowym Testamencie.
- Duch Święty zstąpił na Chrystusa przy chrzcie w Jordanie. Tam Pan Jezus „w chwili, gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę

zstępującego na siebie” (Mk 1, 10). Duch Święty „spoczął na Nim” (J 1, 32), „aby ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie... uciśnionych odsyłał wolnymi” (Iz 61, 1; Łk 4, 18).

- Chrystus napełniony Duchem Świętym, wypełnił do końca swoją misję zbawczą.

- Chrystus udziela Ducha Świętego swoim Apostołom i Kościołowi, aby kontynuował Jego dzieło zbawcze na ziemi poprzez wieki aż do końca świata.

- „Będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze - Ducha Prawdy” (J 14, 16-17).

- A Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem J 14, 26. On w was będzie J 14, 17 i doprowadzi was do całej prawdy J 16, 13.

- **Obrzędy sakramentu bierzmowania** zawsze oznaczały udzielanie się Ducha Świętego bierzmowanemu. Początkami obrzędy te sięgają czasów apostoelskich. Apostołowie bowiem wkładali ręce na ochrzczonych i otrzymywali Ducha Świętego.

- Bierzmowanie jest to sakrament, w którym **Duch Święty udziela się człowiekowi** ochrzczonemu jako Dar.

W wyniku odnowy liturgicznej, obecne obrzędy sakramentu bierzmowania są następujące:

- przedstawienie kandydatów biskupowi;
- przemówienie biskupa do kandydatów, uwzględniające wszystkich wiernych obecnych;
- odnowienie przyrzeczeń chrzestnych;
- modlitwa biskupa o dary Ducha Świętego, z wyciągniętymi rękami nad kandydatami;
- udzielenie sakramentu bierzmowania każdemu kandydatowi z osobna;
- modlitwa powszechna;
- błogosławieństwo końcowe.

Nakładanie rąk na głowę jest gestem biblijnym (Rdz 48, 14; Kpł 9, 22; Lb 8, 10; 27, 25...), który w liturgii należy do najstarszych obrzędów.

- W sakramencie bierzmowania włożenie ręki biskupa na głowę kandydata oznacza iż Duch Święty udziela mu się jako niewymowny Dar.

- Apostołowie wkładali ręce na ochrzczonych i otrzymywali Ducha Świętego Dz 8, 15-17; 19, 5-6.

- Jak wygląda obrzęd bierzmowania?
- Obrzęd bierzmowania składa się z trzech elementów. Są to:
 - namaszczenie olejem Krzyżma na czole ochrzczonego,
 - nałożenie ręki biskupa na jego głowę,
 - słowa: „Przyjmij znamię daru Ducha Świętego”.
- Kto może bierzmować?
- Jakie skutki sprawia bierzmowanie?
 1. udoskonala łaskę chrztu,
 2. głębiej zakorzenia nas w synostwie Bożym,
 3. ściślej jednoczy nas z Chrystusem,
 4. pomnaża w nas dary Ducha Świętego,
 5. udoskonala naszą więź z Kościołem,
 6. umacnia do świadczenia o wierze chrześcijańskiej słowem i czynem.

Dlaczego bierzmowanie przyjmuje się raz w życiu?

Bierzmowanie, podobnie jak chrzest, nie może być powtarzane ze względu na niezatarty charakter czyli znamię Chrystusa, które wyciska na duszy chrześcijanina.

Działać

- Jak można rozumieć słowa dotyczące „szerzenia i obrony wiary słowem lub czynem” ?
- Czy na tym polega odrębność bierzmowania od chrztu ?
- A jak ja sam realizuję tę prawdę, że mam być „świadomym apostołem Chrystusa” ?
- Jak mogę ja realizować w domu, w szkole, w pracy, w środowisku w którym jestem?
- Jak mogę wykorzystywać Dary Ducha Świętego w Kościele, we wspólnocie parafialnej, w kontakcie z rówieśnikami?

Zobowiązania wynikające z przyjęcia sakramentu bierzmowania:

- budowanie wspólnoty chrześcijańskiej przez umacnianie wewnętrznych (nadprzyrodzonych) i zewnętrznych więzi z Kościołem
- dawanie świadectwa Chrystusowi przez odważne wyznawanie, głoszenie i obronę wiary oraz osobiste zaangażowanie apostołskie
- odpowiedzialność za Kościół przez dojrzałe współdziałanie z hierarchią kościelną w realizowaniu powołania Kościoła, jakim jest doprowadzenie ludzi do zbawienia.

21. Sakramenty Święte

Widzieć

- Jezus Chrystus założył Kościół i jest w nim ciągle obecny, szczególnie w sakramentach.
- Sakramenty są znakami obecności i zbawczego działania Jezusa w Jego Kościele.
- Jest to siedem znaków, przez które otrzymujemy Bożą łaskę. Sakramenty są skutecznymi znakami łaski.

Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego:

- chrzest,
- bierzmowanie
- Eucharystia

Są fundamentami całego życia chrześcijańskiego. Wierni odrodzeni przez chrzest, zostają umocnieni przez sakrament bierzmowania, a w Eucharystii otrzymują pokarm życia wiecznego. W ten sposób przez sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego w coraz większym stopniu osiągają skarby życia Bożego i postępują w kierunku doskonałej miłości (zob. KKK 1210-1213)

Sakramenty uzdrowienia:

- sakrament pokuty i pojednania
- sakrament namaszczenia chorych.

Jezus Chrystus, lekarz naszych dusz i ciał, który paralitykowi odpuścił grzechy i przywrócił zdrowe ciało (por. Mk 2,1-12), chciał by Kościół dzięki mocy Ducha kontynuował Jego dzieło zbawienia i uzdrowienia.

Sakramenty związane z powołaniem życiowym,

- sakrament święceń kapłańskich
- małżeństwa.

Przez służbę innym przyczyniają się także do zbawienia osobistego. Udzielają one szczególnego posłania w Kościele i służą budowaniu Ludu Bożego.

Ci, którzy zostali już konsekrowani przez chrzest i bierzmowanie do kapłaństwa wspólnego wszystkich wiernych, mogą otrzymać w sakramentach święceń i małżeństwa szczególną konsekrację. Przyjmujący sakrament święceń zostają konsekrowani by w imię Chrystusa karmili Kościół słowem i łaską Bożą. Z kolei małżonkowie chrześcijańscy w obowiązkach i godności swojego stanu są utwierdzani i jakby uświęceni szczególnym sakramentem, który ustanowił Chrystus (por. KKK 1533-1535). Wszystkie sakramenty dają nam łaskę, przez

którą Bóg nas uświęca. Jedne (jak i pokuta) dają nam łaskę, której nie mieliśmy lub którą utraciliśmy z powodu grzechu. Inne znów zwiększają w nas łaskę, jeżeli przyjmujemy je w godny sposób.

Ocenić

- Wierni czerpią przede wszystkim z kultu eucharystycznego cały *sakramentalny styl życia chrześcijanina*. To, że chrześcijanin prowadzi życie sakramentalne, ożywione powszechnym kapłaństwem wiernych, to znaczy po prostu, że pragnie, ażeby Bóg w nim działał dla osiągnięcia owej pełni Chrystusowej w Duchu Świętym.

- Bóg bowiem dosięga człowieka nie tylko poprzez wydarzenia i poprzez swoją łaskę wewnętrzną, ale jeszcze z większą mocą i pełnią działa w nim poprzez sakramenty. One nadają jego życiu styl sakramentalny.

- Wierni dzięki sakramentom mogą przyczyniać się do uświęcenia siebie i budowania głębszej relacji między Bogiem i człowiekiem.

Oprócz tej grupy wiernych istnieje jeszcze jedna grupa, która nie chce lub nie może w jakiś sposób uczestniczyć w sakramentalnym życiu Kościoła. Wielu przystępuje do sakramentów niegodziwie.

- Papież Jan Paweł II w adhortacji *Reconciliatio et paenitentia* zauważył, że *nawet w dziedzinie myśli i życia kościelnego pewne tendencje prowadzą w sposób nieuchronny do zaniku poczucia grzechu* (RP 18), co może prowadzić do rozstania się z Kościołem, lub okazjonalnym odbywaniu praktyk religijnych.

Działać

- Celem sakramentów jest uświęcenie człowieka, budowanie Ciała Mistycznego oraz oddawanie kultu Bogu.

- Każdy człowiek, a przede wszystkim KSM-owicz powołany jest do prowadzenia życia sakramentalnego. Powinien odpowiednio przygotowywać się do przyjęcia sakramentów.

- Szczególną uwagę powinien poświęcić sakramentowi dojrzałości chrześcijańskiej, gdzie młody człowiek wchodzi, już z jakimś bagażem doświadczeń w dorosłe życie. Ten sakrament umacnia go w decyzjach i powołaniu, a Duch Święty umacnia go by był świadkiem Chrystusa.

- Sakramenty mają prowadzić wszystkich do Chrystusa. On swoją miłością pociąga nas do siebie. On przebacza, ale i my powinniśmy przebaczać. On umacnia – my również powinniśmy nieść umocnienie w wierze. KSM-owicz powinien przede wszystkim karmić się Ciałem Chrystusa. Stawać się jak On,

upodabniać się do Niego dając świadectwo. Trzeba nam sobie uświadomić, że rzeczywiście w sakramentach jest obecny Chrystus.

22. Eucharystia - Sakramentem Nowego życia.

Widzieć

Teksty mówiące o Eucharystii:

- Mk 14,22-25, Mt 26,26-29, Łk 22,19-20, I Kor 11,23 nn
- Na początek obejrzymy krótką prezentację o eucharystii (odpowiednią prezentację nt. podziału Mszy św. można przygotować ze strony www.adonai.pl)
- Na kartkach, które macie przed sobą napiszcie ile elementów zapamiętaliście. Zwrócenie uwagi na elementy szczegółowe i wyjaśnienie niezrozumiałych elementów części Mszy.
- Jak wy przeżywacie Mszę św., która jej część sprawia największe problemy w odpowiednio głębokim jej doświadczaniu?
- Ewangelisci w sposób jednoznaczny mówią o Eucharystii, podając opisy Jej ustanowienia. Chrystus ustanawiając Eucharystię, zostawił sam siebie. Najpiękniej jak potrafił został z nami w znaku Chleba i Wina.
- Można tu nawiązać do wydarzeń Wielkiego Czwartku, kiedy zostały ustanowione dwa sakramenty: kapłaństwa i Eucharystii.

Ocenić

Można podzielić uczestników spotkania na kilka małych grup, w zależności od wielkości całej grupy. Na kartkach animator rozdaje fragmenty Pisma Świętego. Po uważnym przeczytaniu, w grupach uczestnicy starają się odpowiedzieć na pytania:

- Co dany fragment mówi o Eucharystii?
- Jakie elementy Mszy Świętej da się w nim wyodrębnić?
- Jak zachowują się uczestnicy wieczerzy?
- Co mówi Jezus (chodzi o słowa ustanowienia)?
- Dlaczego Jezus zostawia apostołom mandat pamiętki Eucharystii?

Po pracy w grupach na forum uczestnicy dzielą się owocami pracy. Po ich omówieniu, animator wiesza planszę z nazwami Mszy Świętej (wcześniej takową należy sobie przygotować). Wspólnie z uczestnikami spotkania animator omawia poszczególne nazwy i uzasadnia ich stosowanie.

Inne określenia Mszy Świętej:

- Wieczerza Pańska
- Ostatnia wieczerza
- Najświętszy sakrament
- Łamanie chleba
- Stół Pański
- Zgromadzenie Eucharystyczne
- Pamiątka Męki i Zmartwychwstania Jezusa
- Najświętsza Ofiara
- Święta Uczta
- Święta i Boska Liturgia

Nazwy te są poprawne, niemniej najwłaściwszą jest EUCHARYSTIA, która oznacza z j. greckiego „dziękczynienie, składać dzięki”.

- Dlaczego chleb i wino?

Towarzyszą one człowiekowi jako znak. Wieczerza stanowi czas spotkania. Posiłek jest źródłem życia i znakiem bycia z kimś. Chleb i wino były w tamtych czasach (ale i dziś), podstawowym prowiantem, bez którego człowiek nie mógł normalnie funkcjonować. Jezus użył znaku bardzo „ludzkiego”, by sakrament był dobrze zrozumiany.

J 6,67: zapowiedź spożywania Chrystusa jako chleba niebieskiego.

- Dlaczego Wielki Czwartek?

Chrystus uczynił wtedy swoich uczniów uczestnikami Paschy i ustanowił apostołów, by sprawowali ją, aż do Jego powtórnego przyjścia (z Eucharystią łączy się nierozzerwalnie sakrament kapłaństwa, por. Łk 22,7-20).

Jezus prawdziwie obecny, czyli czym jest PRZEISTOCZENIE?

Jezus podczas Eucharystii jest obecny na ołtarzu w trojaki sposób:

- Prawdziwie (to nie jest symbol)
- Realnie (to nie obraz)
- Substancjalnie (Jezus jest obecny bytowo; On naprawdę JEST=> zmiana całej substancji chleba w Ciało Chrystusa i całej substancji wina w Krew Pańską).

Działać

Przeistoczenie: zmiana chleba w Ciało Chrystusa i wina w Jego Krew. Postacie chleba i wina zostają (przypadłości, tzn. smak, kolor, twardość, temperatura są te same); zmienia się substancja.

Zdania

Animator dzieli grupę / lub wspólnie / uczestnicy spotkania kończą zdania.

- Przeistoczenie oznacza.....1.....
- Eucharystia jest ofiarą, dlatego że2.....
- Eucharystia jest pamiątką3.....,4..... i5.....6.....
- Chrystus jest jedynym7..... Nowego Przymierza.
- Melchizedek jest8..... ofiarą Chrystusa.
- Msza Św. jest9..... ofiarą, dokonaną pod.....10..... chleba i11....., którą12..... składa wraz z całym13.....
- Mandat sprawowania Eucharystii otrzymali14..... na mocy słów: „.....15.....”.
- Eucharystię mogą sprawować tylko ci, którzy uczestniczą w15.....16.....

1 - zamianę chleba w Ciało i wina w Krew Pańską

2 - Chrystus podczas niej oddaje siebie Bogu przez konkretny akt (śmierć na krzyżu)

3 - męki

4 - śmierci

5 - zmartwychwstania

6 - Chrystusa

7 - Kapłanem

8 - prototypem (wzorem)

9 - bezkrwawą

10 - postaciami

11 - wina

12 - Chrystus

13 –I udem Bożym

14 - apostołowie

15 - „To czyńcie na moją pamiątkę” (patrz: ustanowienie Eucharystii)

16 - kapłaństwie hierarchicznym (tylko kapłani, innymi słowy).

- Czy wiesz, że ta obecność jest bardzo prawdziwa i rzeczywista?

- Czy wiesz już dlaczego Bóg zostawił siebie, byś mógł Go przyjmować?

23. Wartość i ważność Mszy świętej

Widzieć

- W środku raju ziemskiego rosło „drzewo życia”, którego owoce miały przywracać pierwszym rodzicom naszym młodzieńczą świeżość, siłę i piękność. Raj ten utraciliśmy przez grzech pierworodny.

- Pan Bóg w niepojętym miłosierdziu swoim zaszczerpił inny raj na ziemi, skropił go Krwią swojego Syna, a w środku tego raju jak w pierwszym umieścił drzewo prawdziwego żywota, które przywraca już nie ciało, ale co ważniejsze, duszy, utraconą świeżość, darzy nadziejską siłą przeciw pokusom i daje jej piękność niepojętą.

- Wartość każdej ofiary jest tym większa, im cenniejszy dar, im godniejszy ten, który dar ofiaruje. Zapytajmy więc, czy może być cenniejszy, kosztowniejszy dar nad ten, jaki się składa Panu Bogu w ofierze Mszy św.?

- Zobaczmy to w przykładzie. Prosi ktoś o Mszę św. w tej intencji, aby pozyskał łaski Boże. Gdyby on przez jedną Mszę św. uzyskał te łaski w nieskończoności, do czego by to doszło? Oto do tego, że nikt by już na zbawienie nie pracował, bo przy pełności łask musiałby niebo osiągnąć. W ten sposób natura ludzka zupełnie by się zmieniła, a Pan Jezus nie przyszedł jej zmieniać, ale ją uleczyć, uszlachetnić. Więc, jakkolwiek skutki Mszy św. są nieskończone, to jednak owoce tej ofiary są dla nas ograniczone co do liczby i wielkości, bo taka jest wola Pana Jezusa, którą objawia przez Oblubienicę swoją Kościół św. Stąd to ten Kościół pozwala odprawiać i kilkanaście Mszy św. w jednej i tej samej intencji.

- Możemy wyróżnić owoce Mszy św. Przez nie należy rozumieć dobra jakie dla ludzi wynikają z tego sakramentu. Owoce te dzielimy na:

- owoc wspólny czyli uniwersalny

Jest to owoc Mszy Świętej wypływający ogólnie z akcji kapłana sprawowanej w imieniu Chrystusa i Kościoła w której kapłan modli się za całą społeczność, czyli za cały Kościół. Z owocu tego korzystają wszyscy wierni, gdyż wypływa on z samego dzieła Mszy Świętej.

- owoc szczególny

Przypada wiernym, którzy uczestniczą we Mszy Świętej. Na owoc ten wskazują modlitwy liturgiczne wypowiedziane przez kapłana. Stopień skuteczności tego owocu zależy od intensywności udziału wiernych w czasie Mszy Świętej.

- owoc osobisty kapłana

Jest to owoc przysługujący kapłanowi z racji godnie złożonej ofiary Mszy Świętej. Kapłan najbardziej zbliża się do samego Chrystusa we Mszy Świętej i najściślej z Nim się jednoczy.

- owoc szafarski

Jest to owoc przeznaczony przez intencję kapłana jakiejś osobie, żywej lub zmarłej. Aby owoc ten był przyznany danej osobie, konieczna jest wola kapłana aplikowania Mszy Świętej w określonej intencji. Celebrans, przydziela ten owoc Mszy Świętej pozytywnym aktem swojej woli. Jest więc w mocy kapłana dysponowanie, czyli przydzielanie tego owocu.

- Materia chleba

Do ważności materii wymaga się aby chleb był zrobiony z mąki pszennej, zmieszanej z odpowiednią ilością wody naturalnej i pieczony na ogniu. Nieważna zatem materią będzie mąka z innego zboża niż z pszenicy. Materią godziwą i dozwoloną w naszym obrządku jest chleb praśny czyli niekwaszony, w obrządku zaś wschodnim chleb fermentowany, czyli zakwaszony. Hostia używa do konsekracji powinna być świeża (maksymalnie do dwóch miesięcy), cała (niepopękana) i okrągłego kształtu. Określona jest też wielkość hostii ustalona na 6-9 centymetrów. W wypadku braku dużej hostii wolno przy celebrowaniu Mszy św. użyć komunikantu.

- Materia wina

Wino mszalne musi być gronowe, czyli z „owocu winnego krzewu” (Łk 22,18), nie zepsute, bez żadnej domieszki obcych substancji. Nie może być to wino odalkoholizowane, ponieważ alkohol samorodny w winie w ilości od 5-20% należy do jego natury. Wolno również celebrować Mszę Świętą na winie sporządzonym z rodzynków, a więc suszonych winogron, byleby płyn taki kolorem i smakiem mógł być rozpoznany jako wino. Wino takie musi przejść oczywiście proces fermentacji (z orzeczenia Św. Oficjum z 1879 r.). Wobec konieczności użycia do Mszy Świętej wina naturalnego, gronowego, nieważne będą jakiegokolwiek wina z innych owoców, wino skwaśniałe, tj. zamienione w ocet, wina sztuczne, nawet przy obecności składników wina gronowego, wino bezalkoholowe. Będzie materią ważną, choć niegodziwą użycie wina kwaśniejącego lub zamrożonego. Do wina należy dodać, jako warunek godziwości materii, odrobinę wody. Praktyka ta opiera się na przykładzie samego Chrystusa Pana, który według tradycji użył w czasie Ostatniej Wieczerzy wina zmieszanego z wodą pamiętce Krwi i wody, które wypłynęły z boku Chrystusa, symbolice zjednoczenia Chrystusa z wiernymi. Dlatego konsekracja wina bez

wody jest zabroniona choć ważna. W razie przeoczenia domieszki wody może być ona uzupełniona przed momentem konsekracji.

Ocenić

- Kan. 897. Kan. 898. Kan. 899 § 1 § 2. § 3. Kan. 900 § 1. § 2. Kan. 901.

Święci o Eucharystii:

- **Św. o. Pio** (†1968)

W tych tak smutnych czasach śmierci wiary, triumfującej bezbożności, najbezpieczniejszym środkiem uchronienia się przed chorobą zakaźną, która nas otacza, jest wzmacnianie się pokarmem eucharystycznym. Rzeczą oczywistą jest, że nie może się nim wzmocnić ten, kto miesiącami nie karmi się ciałem nieskalanego Baranka Bożego.

- **św. Jan Maria Vianney** (†1859)

Podczas swego ziemskiego życia Jezus Chrystus nigdy nie przechodził przez żadne miejsce bez obfitości swoich błogosławieństw, z czego możemy wnioskować, jak wielkie i bezcenne winny być dary, w których uczestniczą ci, co mają szczęście przyjmować Go w Komunii świętej; inaczej mówiąc, największe nasze szczęście na tym świecie polega na przyjmowaniu Jezusa w Komunii świętej.

- **św. Faustyna** (†1938)

W pewnej chwili bardzo pragnęłam przystąpić do Komunii św. ale miałam pewną wątpliwość, i nie przystąpiłam. Cierpiałam z tego powodu strasznie. Zdawało mi się, że mi serce pęknie z bólu. Kiedy zajęłam się pracą, pełna gorzkości w sercu, nagle stanął Jezus przy mnie i rzekł mi: Córkmo moja, nie opuszczaj Komunii św., chyba wtenczas, kiedy wiesz dobrze, że upadłaś ciężko, poza tym niech cię nie powstrzymują żadne wątpliwości w łączeniu się ze mną w mojej tajemnicy miłości. Drobne twoje usterki znikną w mojej miłości, jak żdźbło słomy rzucone na wielki żar. Wiedz o tym, że zasmucasz mnie bardzo, kiedy mnie opuszczasz w Komunii św. (Dzienniczek 156)

- **Jan Paweł II**

Kościół żyje dzięki Eucharystii. Ta prawda wyraża nie tylko codzienne doświadczenie wiary, ale zawiera w sobie istotę tajemnicy Kościoła. Tak rozpoczął Jan Paweł II encyklikę, która okazała się jego encykliką ostatnią, a więc poniekąd sumująca wszystkie poprzednie. I dodał dwa ważne stwierdzenia, rozwijające ten tytuł: „Kościół rodzi się z tajemnicy paschalnej. Właśnie dlatego Eucharystia, która w najwyższym stopniu jest sakramentem tajemnicy paschalnej,

stanowi centrum życia eklezjalnego. Kościół żyje dzięki Chrystusowi eucharystycznemu, Nim się karmi, z Niego czerpie światło.

Działać

Zastanówmy się:

- Co dla mnie znaczy sakrament Eucharystii?
- Jakie jest moje podejście do Mszy świętej?
- Czy staram się być skupiony podczas uczestnictwa w Eucharystii?

Tematy uzupełniające:

1. Czym jest Kościół w świetle „*Lumen gentium*”?

Widzieć

- Podczas obrad Soboru Watykańskiego II powstała Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*.
- W ośmiu rozdziałach zawiera całą prawdę o Kościele Katolickim. Rozdziały zatytułowane są w następujący sposób: *Misterium Kościoła*, *Lud Boży*, *Hierarchiczny ustrój Kościoła*, *Katolicy świeccy*, *Powszechne powołanie do świętości w Kościele*, *Zakonnicy*, *Eschatologiczny charakter Kościoła*, *Błogosławiona Dziewica Maryja w Misterium Kościoła*.
- Sobór pragnie zdefiniować czym jest **Kościół**. Dlatego w obliczu głoszonej przez siebie Ewangelii stwierdza, że Kościół Chrystusa to sakrament zakotwiczony w Jezusie, który jest znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem¹⁵. Kościół Jezusa Chrystusa jest wspólnotą wiernych zgromadzonych w imię Boga we wspólnocie i posłudze, obdarzanych darami hierarchicznymi, charyzmatami, prowadzonych ku prawdzie¹⁶.

Ocenić

- Początki Kościoła sięgają **Dnia Pięćdziesiątnicy**, kresem zaś będzie ponowne przyjście Pana, czyli Paruzja.
- Przewodnikiem jest Duch Święty, bowiem Duch mieszka w Kościele.
- U kresu czasów dokona się wylanie Ducha świętego jako wyraz chwalebного dopełnienia¹⁷, tak że wszyscy od „sprawiedliwego Abła, aż do ostatecznego wybranego”¹⁸ zostaną zgromadzeni w jeden Kościół. W ten sposób ukazuje się on jako lud zjednoczony jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego. Jest on widzialnym królestwem Chrystusa będąc w Jego misterium umocnionym autorytetem Boga Ojca.
- Cudowną mocą Ewangelii jest Kościół ciągle młody i dąży do doskonałości. - To w nim przechowywane i zachowywane są prawdy wiary i Ewangelie, czyli Dobra Nowina o Królestwie.

¹⁵ *Lumen gentium* 1.

¹⁶ Tamże 4.

¹⁷ Tamże 2.

¹⁸ Grzegorz I, *Homilie na Ewangelie*, 19,1.

- Z nakazu swego założyciela Kościół jest misyjny. Słowa Jezusa „idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”¹⁹, zobowiązuje do głoszenia i rozprzestrzeniania się Kościoła, który jest jeden, święty powszechny i apostołski.

Działać

Konstytucja dogmatyczna o Kościele podaje kilka symboli, które obrazują nam Kościół. Są to:

- *owczarnia*,
- *rola uprawna*,
- *Boża budowla*,
- *Oblubienica Chrystusa*.
- Kościół jako Mistyczne ciało Chrystusa charakteryzuje się hierarchicznością.
- Wszyscy tworzący jego wspólnotę powierzeni są pasterskiej trosce papieża, następcy św. Piotra z ustanowienia Chrystusa²⁰.
- Kościół to wspólnota ludzi świętych i grzesznych, dlatego potrzebuje oczyszczenia poprzez pokutę i odnowę.

2. Kościół Mistycznym Ciałem Chrystusa

Widzieć

- **KKK 748**
- Kościół – Ciało Chrystusa
- **KKK 806 KKK 807 KKK 787**
- Od początku Jezus włączył swoich uczniów do swojego życia (Por. Mk 1, 16-20; 3, 13-19.; objawił im tajemnicę Królestwa (Por. Mt 13, 10-17.; dał im udział w swoim posłaniu, w swojej radości (Por. Łk 10,17-20. i w swoich cierpieniach (Por. Łk 22, 28-30).
- Jezus mówi o jeszcze głębszej komunii między Nim i tymi, którzy pójda za Nim: „Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was... Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami” (J 15, 4-5). Zapowiada także tajemniczą i rzeczywistą komunie między swoim i naszym ciałem: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6, 56).

Ocenić

¹⁹ Mt 28,19

²⁰ Lumen gentium 8.

- **KKK 788 KKK 789**

Kościół – Mistyczne Ciało Chrystusa

- **KKK 790 KKK 791**

„Chrystus jest Głową tego Ciała”

- **KKK 792 KKK 793 KKK KKK 795**

Działać

- Słowa św. Joanny d'Arc, skierowane do jej sędziów, streszczają wiarę świętych Doktorów i wyrażają właściwe odczucie wierzącego: „Uważam, że Jezus Chrystus i Kościół stanowią jedno, i nie należy robić z tego trudności” (Św, Joanna d'Arc, w: Actes du proces).

- czy i my dzisiaj jesteśmy zdolni tworzyć Kościół

- jak KSM-owicze mogą tworzyć Kościół

3. Misja świeckich w Kościele w świetle „Christifideles laici”

Widzieć

- **Christifideles laici** – takimi słowami rozpoczyna się adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II poświęcona powołaniu i misji świeckich w Kościele.

- **Świeccy** - Papież zwrócił uwagę, że Sobór Watykański II przyjął zdecydowanie pozytywny punkt widzenia i stwierdził, że są oni pełnoprawnymi członkami Kościoła, objętymi jego tajemnicą i obdarzonymi specyficznym powołaniem, którego celem w sposób szczególny jest szukanie królestwa Bożego przez zajmowanie się sprawami świeckimi i kierowanie nimi po myśli Bożej.

- Odwołując się do biblijnej przypowieści o robotnikach w winnicy, Ojciec Święty właśnie na wiernych świeckich wskazuje jako na tych, którzy zostali wezwani przez Boga i „wysłani do pracy” w winnicy, którą jest cały świat, wymagający nieustannego przemieniania zgodnie z Bożym planem.

- Opisując godność katolików świeckich w Kościele pojmowanym jako misterium Jan Paweł II wskazał, że przez chrzest stają się oni „synami w Synu”, stanowią „jedno ciało w Chrystusie”, będąc „żywymi i świętymi przybytkami Ducha”.

- Świeccy biorą udział w kapłańskim, prorockim i królewskim urzędzie Jezusa Chrystusa. Polem i narzędziem ich działania jest „świat”, a ich cechą wyróżniającą jest „charakter świecki”.

- Pierwszym i podstawowym powołaniem świeckich, którym obdarza ich Bóg, jest wezwanie do świętości. Osiągają ją, żyjąc w świecie, traktując codzienne zajęcia jako okazje do tego, by samemu zbliżyć się do Boga, spełniać Jego wolę i służyć innym ludziom, prowadząc ich do Boga.

Ocenić

- Uczestnictwo świeckich w życiu Kościoła
- Duch Święty wyposaża Kościół w rozmaite dary hierarchiczne i charyzmatyczne.
- Są w Kościele posługi, urzędy i funkcje wykonywane na mocy święceń, są również takie, które można wypełniać na mocy chrztu. Świeccy, nawet jeśli w niektórych sytuacjach wykonują zadania przeznaczone dla księży (zwłaszcza w sytuacjach, gdy brak kapłanów), nie stają się pasterzami. Mogą jednak spełniać rozmaite posługi, urzędy i funkcje przysługujące im w obrębie liturgii, przekazywania wiary i w ramach „pasterskich struktur Kościoła”.
- *Polem właściwym dla ich ewangelizacyjnej aktywności jest szeroka i bardzo złożona dziedzina polityki, życia społecznego, gospodarki, kultury, nauki i sztuki, stosunków międzynarodowych, środków społecznego przekazu, miłość, rodzina, wychowanie dzieci i młodzieży, praca zawodowa, cierpienia ludzkie (Christifideles laici 23).*
- Jan Paweł II przypomniał, że w dziejach Kościoła nieustannie ma miejsce rozkwit charyzmatów wśród świeckich.

Odpowiedzialność świeckich

- W swoim dokumencie Ojciec Święty podkreślił, że podstawowym wymogiem chrześcijańskiego życia w Kościele jest „przynoszenie owocu obfitego”.
- Aby go przynosić, trzeba trwać w komunii z Chrystusem.
- Komunia jest równocześnie źródłem i owocem misji.
- „Znaczną część odpowiedzialności za misję Kościoła Bóg powierza świeckim pozostającym w komunii ze wszystkimi innymi członkami Ludu Bożego” (CL 32).
- Jako członkowie Kościoła świeccy posiadają powołanie i misję głosicieli Ewangelii.
- Są wraz ze swymi pasterzami współodpowiedzialni za dzieło ewangelizacji świata, ponieważ również do nich skierowane zostało wezwanie Jezusa „Idźcie na cały świat”. Kościół na mocy swojej misji ewangelizacyjnej jest wezwany do tego, by służyć człowiekowi.

Działać

Oczekiwania Kościoła wobec świeckich

- Papież napisał, że zdumiewać może różnorodność powołań w Kościele, związana między innymi z wiekiem poszczególnych jego członków.
- Ogromną wagę przywiązuje Kościół do miejsca i roli, jaką wypełnia w nim młodzież. Nie może ona być jedynie przedmiotem duszpasterskiej troski, lecz młodzi winni być aktywnymi uczestnikami ewangelizacji i twórcami społecznej odnowy.
- Niewinność i łaska obecne w życiu dzieci stają się źródłem duchowego ubogacenia dla całego Kościoła.
- Dzieci mogą i powinny przyczyniać się przede wszystkim do uświęcania rodziny.
- Od ludzi starszych Kościół oczekuje, że będą mu służyć przede wszystkim darem mądrości.
- Specyficzne oczekiwania związane są w Kościele z powołaniem mężczyzny i powołaniem kobiety oraz ich współdziałaniem.
- Także chorzy i cierpiący zostali wezwani do szczególnej formy przeżywania ludzkiego i chrześcijańskiego powołania przez dopełnianie udręk Chrystusowego Krzyża.
- Tak więc w stanie świeckim istnieją różne drogi duchowe i apostołskie poszczególnych ludzi.

4. Jak i dlaczego Jezus ustanowił Kościół

Widzieć

Kościół (łac. *Ecclesia*, gr. *Ekklesia*) to zwołanie ludu, który został wezwany by stanowić część nowego Izraela i żyć życiem Bożym na miarę łask otrzymanych przez ofiarę krzyża. Ten Kościół przewidziany był w odwiecznym planie Ojca jako królestwo Boga i Jego Syna, Słowa Wcielonego, Jezusa Chrystusa urzeczywistniony jest w świecie jako fakt historyczny. Zawsze pośrodku tego ludu stoi Chrystus który w Ewangelii św. Mateusza w odpowiedzi na wyznanie Piotra zapowiedział założenie Kościoła (Mt 16, 18).

- Nad założeniem Kościoła Chrystus pracował przez trzy lata swojej publicznej działalności.
- W aspekcie historycznym początkiem Kościoła była grupa dwunastu uczniów, których Jezus wybrał spośród rzeszy idących za Nim (por. Mk 3, 13-19; J 6, 70;

Dz 1, 2) i którzy zostali przez Niego nazwani apostołami (por. Mt 10, 1-5; Łk 6, 13).

- Jezus ich powołał i posłał w świat jako świadków i głosicieli swojego orędzia, swojej **męki, śmierci i Zmartwychwstania**.

- W ten sposób oni stanęli u początków Kościoła jako Królestwa Bożego, mającego swój fundament w Chrystusie (por. 1 Kor 3, 11; Ef 2, 20). Najwyższym widzialnym zwierzchnikiem Swojego Kościoła uczynił św. Piotra, a sam pozostał niewidzialną jego Głową.

Ocenić

- Przed swoim **Wniebowstąpieniem** dał swoim apostołom nakaz, aby wszędzie głosili Ewangelię i udzielali sakramentów.

- Po Wniebowstąpieniu szersza grupa uczniów gromadziła się wokół apostołów i Maryi w oczekiwaniu na Ducha Świętego, obiecanego przez Jezusa w słowach:

Gdy Duch święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce świata (Dz 1, 8).

- W dniu **Pięćdziesiątnicy** wypełniła się ta obietnica Chrystusa. Pod wpływem Ducha Świętego grupa apostołów i uczniów umocniła się, a wokół nich zgromadzili się pierwsi nawróceni przez nauczanie Apostołów.

- W ten sposób zaczyna wzrastać pierwotna wspólnota Chrześcijańska (Dz 2, 41) i powstaje Kościół Jerozolimski (Dz 2, 42-47) który niebawem rozszerza się sięgając po Rzym.

- Taki jest początek historyczny, opisany przez św. Łukasza w Dziejach Apostolskich i potwierdzony przez inne teksty chrześcijańskie i niechrześcijańskie, które dokumentują rozszerzenie się chrześcijaństwa. Kościół jest wspólnotą wiary ale też i zbawienia.

- Jezus wielokrotnie powtarzał : „Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawiać to co zginęło” (Łk 19, 10).

- Wiedział i głosił od początku, że został posłany przez Ojca jako Zbawiciel (por. J 3, 17; 12, 47).

Działać

- Jezus zaplanował, że Kościół powstanie jako wspólnota zbawienia. Podkreślił to Sobór watykański II w Dekrecie *Ad gentes*, nr 3: *To zaś, co raz Pan Głosił albo co raz w Nim dokonało się dla zbawienia rodzaju ludzkiego, należy obwieszczać i*

rozpowszechniać aż po krańce ziemi, rozpoczynając od Jerozolimy, tak żeby to, co raz dopełnione zostało dla zbawienia wszystkich, z biegiem czasów osiągnęło we wszystkich swój skutek.

- KKK 763
- KKK 764
- KKK 765
- KKK 766

5. Królestwo Boże

Widzieć

Stary Testament:

- Izrael jako Królestwo Boże: Sdz 8, 23; Ps 24, 7-10; Wj 15,9; Ps 11, 4; Ps 47, 3; Jr 10, 7.10
- Królestwo Boże a władza królewska w Izraelu: 1 Sm 8, 1-7. 19nn; 1Sm 10, 24; 2 Sm 12; 2 Sm 24, 10-17; Jr 10, 21

Nowy Testament:

- Ewangelia Królestwa Bożego: Mt 4, 23; 9,35; Mt 12, 28; Mt 10,7; 1 Tes 2, 12
- Tajemnice Królestwa Bożego: Mt 11,25; J 14, 26; Mt 13, 3-9. 18-23; Mk 4, 26-29; Łk 17, 20nn; Mt 11, 12nn; Łk 21, 31; Mt 13, 44nn; Mt 20, 1-16
- Królestwo Boże a Królowanie Jezusa: Mt 21, 1-11; Łk 23, 2; Mt 19, 29; Łk 22, 29nn

Ocenić

- Bliskie jest Królestwo Boże
KKK 541 KKK 542 2233, Sobór Watykański II, konst. Lumen gentium, 3.
Zapowiedź Królestwa Bożego
KKK 543, KKK 544, KKK , KKK 546

Działać

- Znaki Królestwa Bożego
KKK 547
KKK 548, KKK 549, KKK 550
Św. Augustyn, Sermones, 78, 6: PL 38, 492-4

6. W Kościele

Widzieć

- Parafia bez mniejszych zrzeszeń wiernych nie będzie mogła być przeżywana jako wspólnota, a tym mniej jako „komunia” wiernych.
- W małych wspólnotach poszczególny członek parafii może doświadczalnie i osobiście przeżywać bezpośrednią i „komunijną” bliskość Kościoła. Dlatego adhortacja *Christifideles laici* zaleca dla odnowy życia parafialnego tworzenie małych wspólnot i zrzeszeń ludzi świeckich²¹.
- W tym kontekście właśnie organizacje katolickie dostarczają wiernym możliwości pełniejszego utożsamienia się z parafią i z jej posłannictwem.
- Jest rzeczą zrozumiałą, że zrzeszenia parafialne i KSM będą musiały posiadać środki działania, w tym także finansowe, młodzież KSM będzie mogła te środki wypracować sama, np. przez zbiórkę makulatury, rozpowszechniania prasy katolickiej, prowadzenie przyparafialnego kiosku z czasopismami i pomocami katechetycznymi itp.

Ocenić

- Przed katolickimi stowarzyszeniami otwierają się nowe zadania i perspektywy na miarę nadchodzącej epoki.
- Kościół w Polsce stoi przed wielkim wyzwaniem, ale i przed wielką szansą. Nie wolno jej zmarnować.
- Przez długie lata reżimu komunistycznego, gdy mogły istnieć jedynie organizacje popierane przez oficjalną ideologię, nabraliśmy swoistego niechęci do formalnego stowarzyszania się.
- Wielu preferuje tzw. „spontaniczność” uważając, że przez to zachowują wolność a nie tracą skuteczności działania.
- Tymczasem już pobieżna obserwacja życia wskazuje, że jest ono wprost niemożliwe bez organizacji, bez działania planowego, uporządkowanego, długofalowego w gronie ludzi podejmujących konkretne funkcje i kierujących się stałymi zasadami. Nie niszczy to spontaniczności ale ją porządkuje i ukierunkowuje. Nierzadko jednak owa „spontaniczność” to zwykły bałagan, a jest on niestety bolączką naszego życia społecznego i wielu dobrze się w nim czuje, dlatego też odrzucają potrzebę tworzenia organizacji, która stawia wymagania. I tak organizacją jest państwo, szkoła, zakład pracy itd. Niemożliwa jest

²¹ *Christifideles laici*, nr 26-27.

„spontaniczność” w życiu państwowym, gdyż prowadziłyby to do anarchii. Podobnie we wszystkich innych dziedzinach życia. Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa też jest organizacją o określonych strukturach i funkcjach. Mówi o tym św. Paweł w 1 Kor 12, 12-31.

Działać

- Chrystus zakładając Kościół całym swoim życiem i nauczaniem, nadał mu jednoznacznie ustrój hierarchiczny.
- W Kościele więc, jako w zorganizowanej wspólnotcie, idziemy do zbawienia.
- Dziś często zastanawiamy się nad przyczynami pewnego kryzysu w skuteczności oddziaływania Kościoła. Narzekamy na niespotykany dotąd zalew zła, wobec którego czujemy się bezradni. Wyjście z sytuacji (niewątpliwie skuteczne, choć nie jedyne) rysuje się jasno: zorganizowanemu złu można przeciwstawić tylko zorganizowane dobro.
- Działanie w pojedynkę i „spontaniczność” nie na wiele tu się zda. Z pojedynczym człowiekiem, choćby najbardziej mądrym i świętym, niewiele się liczy.
- Natomiast organizacja silna liczebnie i duchowo może wiele. W obecnej sytuacji Polski istnieje wręcz konieczność powoływania do istnienia w parafiach i innych środowiskach organizacji katolickiej, która spełni zadanie odnowy religijnej narodu.
- KSM jest taką właśnie organizacją. Nie jest ona całkowicie nowa, przeciwnie, posiada bogate tradycje, zapisała piękną kartę w najnowszych dziejach Polski. W kolejnych rozdziałach Podręcznika przyjrzymy się historii Stowarzyszenia, zapoznamy ze strukturą, celami i zadaniami na dziś.

7. Słowo Boże

Widzieć

- Na wstępie jedna osoba odczytuje fragment książki R. Brandstaettera „Krag Biblijny”:

Stoję na najwyższej półce twojej domowej biblioteki, wciśnięta między stare, pożółkłe, od wielu lat nietknięte tomy encyklopedii Orgelbranda, do których jestem podobna z formatu i objętości. I tak stojąc od wielu lat niedostrzeżona, nieomal niewidzialna, spokojnie medytuję nad moim niewesołym losem. Tematem moich najczęstszych medytacji jest pytanie: po co kupiłeś mnie człowieku, po co

zapłaciłeś za mnie trzysta złotych, po co dźwigałeś mnie w teczce przez miasto i po co przyniosłeś mnie do domu? Po co? Czy po to, aby przerzucić kilka moich stronic, przeczytać pobożnie na chybił trafił kilka wybranych wersetów, spojrzeć na mnie z bogobojnym drżeniem i odstawić nabożnie na najgórnieszą półkę w księgozbiorniku?

[...] I pewnego dnia umarłeś. Szybko pojawili się spadkobiercy i likwidując mieszkanie, kiwali smutnie głowami nad twoim doczesnym majątkiem. Jeden znalazł mnie wśród książek zrzuconych bezładnie na podłogę. Schylił się, podniósł się i obejrzał, otrząsał mnie z grubej warstwy pyłu i rzekł drżącym od tkliwego wzruszenia głosem do stojącego obok młodzieńca: „Widzisz? Twój stryj, nieboszczyk, Panie świeć nad jego duszą, był pobożnym człowiekiem. Miał Biblię. Weź sobie z niego przykład.

R. Brandstaetter, Krąg biblijny, Warszawa 1986,s.71,73.

Oceń

- Każdy z nas ma Biblię, to znaczy, że jednak ją posiadamy w domu, ale ile razy do niej zaglądaliśmy, aby przeczytać choć fragment? Ta księga gdyby mogła przemówić to zapewne usłyszeliśmy słowa które przytoczyłam przed chwilą.

- Zastanawiające jest dlaczego nasze spotkanie z tą Świętą Księgą ograniczamy jedynie do wysłuchania czytań w czasie Mszy świętej? Na wstępie niech każdy obejrzy dokładnie swój egzemplarz Pisma Świętego i powie jakie ma wydanie – **uczestnicy wypowiadają się...**

- Widzicie więc ile mamy wydań Pisma Świętego, jest to najlepiej sprzedająca się książka wszech czasów, każde wydawnictwo chce ją mieć w swojej ofercie.

Wyjaśnienie Pojęć:

- **Biblia, Pismo Święte** (*biblion* - księga, *Im βιβλία*, *biblia* - księgi) – zbiór ksiąg, spisanych pierwotnie po hebrajsku, aramejsku i grecku, uznawany za natchnione przez Boga Pismo święte jest księgą religijną, której treścią jest Boży plan zbawienia człowieka i realizacja tego planu w toku historii. Na chrześcijańską

- Biblię składają się **Stary Testament** i **Nowy Testament**.

Pismo Święte zawiera 73 księgi.

- Stary Testament – 46 ksiąg

- Nowy Testament – 27 ksiąg

- **Kanon** (z gr. od „kané” miara, pręt mierniczy, „kanon” *reguła postępowania*) – zbiór lub spis ksiąg uznanych za autentyczne i natchnione Pismo Święte (Biblię).

- **Apokryfy** – teksty niepewnego pochodzenia lub nieautentyczne, nie przyjęte do kanonu.

Stary Testament

Księgi te powstawały w okresie od XII do II wieku p.n.e. Treścią ksiąg Starego Testamentu jest historia i dziedzictwo narodu izraelskiego. Zostały one pierwotnie spisane w języku hebrajskim, aramejskim i greckim (koine).

Nowy Testament

Dla chrześcijan, uznających świętość Starego Testamentu, podstawowe znaczenie ma również Nowy Testament spisany w języku greckim, w latach 52 - 98 n.e. Treścią Nowego Testamentu jest Ewangelia, czyli „Dobra Nowina”, o królestwie Bożym i o zbawieniu głoszona przez Jezusa Chrystusa i jego uczniów.

Działać

- Do czego służy Pismo św.?

KKK 101, KKK 102, KKK 103, KKK 104,

- Jakimi cechami odznacza się Słowo Boga?

- **Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym „DEI VERBUM” KO 11.**

Skąd możemy wiedzieć, że Biblia przekazuje prawdę?

- Dowiedz się jaki fragment Ewangelii będzie czytany w najbliższą niedzielę i przeczytaj go jeden dzień lub kilka dni wcześniej.

- ramach wieczornej modlitwy pomódl się wybranym przez siebie psalmem (propozycja: Ps 51, 125, 130, 131) lub jego częścią.

- Pomyśl co chciał przekazać św. Hieronim pisząc:

Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa

8. Ewangelia księgą życia

Widzieć

- Co oznacza słowo Ewangelia?

Księgi opisujące wydarzenia odnoszące się do Jezusa oraz przekazujące jego przemówienia określa się dzisiaj słowem *ewangelie*.

- Skąd wzięła się jednak ta nazwa i jaka była pierwotnie jej treść? jeżeli chcemy poprawnie odpowiedzieć na to pytanie, musimy przypatrzeć się zwyczajom panującym w ówczesnym świecie grecko-rzymskim oraz sięgnąć do ksiąg

Starego Testamentu. Ale trzeba także odwołać się do Tradycji pierwotnego Kościoła, która mówi o spisanych już Ewangeliach.

- Ewangelia w świecie greckim i w Starym Testamencie

Słowo ewangelia pochodzi od greckiego terminu *euangelion*. Oznaczano nim pierwotnie pomyślną wiadomość o zwycięstwie czy jakimś wybawieniu. Ale słowem tym określano także to wszystko, co było związane z radosną nowiną przyniesioną przez jakiegoś zwiastuna. A więc najpierw:

- samą radosną wiadomość

- dar, który otrzymywał ten, kto przekazywał pomyślną wiadomość:

- ofiary składane z tej okazji bóstwom. Najczęściej była to jednak wiadomość o zwycięstwie.

- Taką radosną czy dobrą nowiną była wiadomość, którą do Aten przyniósł wojownik spod Maratonu po zwycięstwie nad Persami (490 r. przed Chr.). Jednak z związku z kultem cesarzy rzymskich termin ewangelia nabrał szczególnego znaczenia i zaczął odnosić się do czynów władcy, a jego dzieje, począwszy od czasu narodzenia, traktowane były jako dobra nowina. W 9 r. przed Chr. prokonsul Fabius Maximus wydał dekret nakazujący Grekom rozpoczynanie roku w dniu narodzin Augusta. Prokonsul stwierdza, że narodzenie Augusta zmieniło oblicze świata, któremu w najbliższej przyszłości groził upadek. Narodziny cesarza uszczęśliwiły wszystkich. Dla społeczeństwa i jednostek nie było dotychczas szczęśliwszego dnia. Inskrypcja z Prieny (7 r. przed Chr.) w Azji Mniejszej stwierdza, że dzień narodzin Augusta jest słusznie uważany za początek nowego porządku, gdyż świat byłby skazany na zagładę, gdyby cesarz nie stał się dla niego początkiem nowego życia. Opatrzność udzieliła mu mocy, aby obdarzył ludzkość szczęściem i dobrobytem, oraz wysłała go jako zbawcę, aby położył kres wojnie i zaprowadził porządek, a także pokój. Dzień narodzin boga (cesarza) stał się dlatego początkiem radosnej nowiny dla świata.

Dla zrozumienia wypowiedzi nowotestamentalnych ważne jest także, że greccy tłumacze Starego Testamentu z języka hebrajskiego (Septuaginta) w III w. przed Chrystusem posłużyli się czasownikiem *głosić radosną nowinę* (zwiastować radość od rzeczownika dobra nowina – ewangelia) w tych miejscach, w których chodzi o przyszłe zbawienie jakiego Bóg udzieli Syjonowi.

Ocenić

- Nauczanie Jezusa - Ewangelią

- Rzeczownik *ewangelia* występuje w Ewangelii św. Marka i św. Mateusza oraz bardzo często w listach św. Pawła (60 razy). Obok niego równie często pojawia się odpowiadający mu czasownik. Posługuje się nim zwłaszcza św. Łukasz.
- Słowo to nie występuje jednak w NT w znaczeniu nagrody za radosną wiadomość, ale zarówno rzeczownik, jak czasownik nabierają znaczenia religijnego i dotyczą zbawienia, które już się dokonało dzięki Jezusowi.
- Ewangelią jest więc albo Dobra Nowina, którą głosił Jezus, albo nauczanie apostoelskie o Chrystusie i zbawieniu jakie w Nim można znaleźć. Termin staje się coraz bardziej precyzyjny i nabiera znaczenia technicznego.
- W II w. zaczyna być stosowany w odniesieniu do pism, które przedstawiają nauczanie oraz czyny i życie Jezusa. Nie można jednak powiedzieć, kiedy się to stało.
- W pismach Ignacego Antiocheńskiego († 107) przeważa jeszcze znaczenie pierwotne, identyfikujące ewangelię z ustnym nauczaniem.
- Justyn († ok. 165 r.) przy pomocy tego terminu określa już pewne księgi. A więc w ciągu II w. słowo ewangelia stało się terminem technicznym na oznaczenie ksiąg, które zawierają opisy życia Mistrza z Nazaretu i jego nauczanie. W tym też czasie autorzy ksiąg zostali nazwani ewangelistami.
- W zbiorze ksiąg Nowego Testamentu mamy cztery Ewangelie: św. Mateusza, św. Marka, św. Łukasza i św. Jana.
- Termin Ewangelia dotyczy więc osoby i nauczania Jezusa. Nowy Testament świadczy o tym, że przez bardzo długi okres czasu Dobra Nowina była głoszona ustnie.
- Nazwanie czterech ksiąg kanonicznych Ewangeliami dokonało się z powodu bardzo ścisłego związku zachodzącego między tymi księgami a Jezusem i jego nauczaniem oraz między owymi dziełami a głoszeniem Apostołów o Chrystusie i jego orędziu²².

Działać

- Co w takim razie oznacza „Życ Ewangelią?”

Życ Ewangelią oznacza żyć w łączności i bliskości z Jezusem „kto we Mnie wierzy choćby i umarł żyć będzie”. Aby dobrze to zobrazować posłuchajcie historii która zdarzyła się kilkanaście wieków temu: *Pewnej nocy rzymska policja*

²² Zob. szerzej M. Bednarz, *Ewangelia Jezusa i o Jezusie*, w: *Krąg Biblijny. Materiały dla duszpasterzy, animatorów i wszystkich, którzy pragną czytać Pismo Święte. Zeszyt spotkań 1*, Tarnów 2006, s. 112 – 117.

cesarza Herakliusza przeprowadziła rewizję w licznych domach chrześcijańskich. W domu Filipa znaleziono kilka Ewangelii, księzek zakazanych przez imperatora. Ewangelie zabrano, a cała rodzinę zamknięto w więzieniu. W czasie procesu, rzymski sędzia na oczach chrześcijan, wrzucił księgi Ewangelii w ogień. Gdy płomienie powoli trawiły Ewangelie, męczennik Filip patrząc pogodnie w oczy sędziego powiedział: „Nawet gdybyś potrafił spalić wszystkie papierowe Ewangelie, to i tak nie potrafisz zniszczyć Ewangelii, która jest zapisana w naszych sercach i w sercach naszych dzieci.” Mt 5,14-16

- Co ma na myśli Jezus mówiąc te słowa?
- Co to znaczy, że jesteśmy światłem świata?
- Gdzie stawia się światło?
- Co to znaczy, że nasze światło ma być na świeczniku?

Wtedy, gdy żyjemy tak, aby inni ludzie patrząc na nas, widzieli w naszych czynach i zachowaniu Jezusa i Jego naukę. Wtedy żyjemy Ewangelią i stajemy się żywą Ewangelią, wtedy nasze światło świeci przed ludźmi.

- Jak używać podręcznika, którym jest Ewangelia?
- Jak czytać, aby zrozumieć, co chce mi powiedzieć Jezus?
- Nim otworzysz Ewangelię pomódl się przez chwilę. Poproś Jezusa, aby pozwolił ci się skupić i pomógł usłyszeć Swój głos.
- Czytaj wolno kolejny fragment, zaczynając od miejsca w którym skończyłeś poprzedniego wieczoru. Wsłuchaj się uważnie w tekst.
- Postaraj się wyobrazić sobie to zdarzenie. Jak wygląda Jezus, co mówi? Jak się zachowują i co robią Jego słuchacze oraz świadkowie wydarzeń?
- Rozmawiaj z Bogiem, w swoim sercu, o tym co szczególnie cię poruszyło, co w tobie utkwilo
- Pomyśl, co właśnie tobie chce teraz powiedzieć Jezus? Czego chce ciebie nauczyć? Idź z tym słowem i przemieniaj je w czyn.

*Pismo Święte jest jak dziwna rzeka. Tak płytka, że w niej baranek,
to znaczy prosty i nieuczony, brodzić może, i tak głęboka,
że w niej wielbłąd, to jest uczony i doktor, zatopić się może.*

św. Grzegorz Wielki

9. Dlaczego tyle różnych tłumaczeń?

Widzieć

- Jaką mamy pewność, że nasza interpretacja biblii jest właściwa?

Księga ta to przecież przekłady z kilku języków zmieniające się przez wieki. Poza tym Biblia jest napisana bardzo niejasnym językiem i znamy mnóstwo przykładów gdzie te same słowa są interpretowane zupełnie odmiennie, przez różne wyznania.

- Skąd więc pewność, że interpretacja katolicka jest tą jedynie słuszną?

Oczywiście najlepiej byłoby znać języki oryginalne, ale większość chrześcijan musi zadowolić się tłumaczeniami z języków oryginalnych. Na ogół uważa się, że za bezpośrednio natchniony można uznawać tekst oryginalny, żadne tłumaczenie zaś nie może być uznane za natchnione, bo natchnienie nie obejmuje pracy translatorów. A zatem ludzie, korzystający z przekładów, mają tylko pośredni dostęp do tekstu natchnionego, na tyle na ile ten przekład jest wierny.

- Biblia była tłumaczona już w starożytności. Pierwsze przekłady Starego Testamentu dokonywane w III wieku p.n.e. służyły Żydom mieszkającym poza Palestyną, jak też prozelitom (poganom nawracającym się na judaizm). Powstała wtedy Septuaginta, przekład z hebrajskiego na grecki, powstały w diasporze aleksandryjskiej. Ponadto, z racji tego, że po powrocie z wygnania babilońskiego w 538 roku, językiem powszechnie stosowanym przez Żydów stał się aramejski, dokonywano przekładów ksiąg biblijnych na ten język. Tak powstawały targumy, które były nie tyle dosłownym tłumaczeniem Biblii, lecz dość swobodną parafrazą wraz z dodatkowymi wyjaśnieniami. Po powstaniu chrześcijaństwa standardowym przekładem całej Biblii na łacinę, używanym w liturgii stała się Wulgata, przetłumaczona przez Hieronima w latach 382-406.

- Biblię (Wulgatę) zaczęto powszechnie przekładać na języki narodowe. W tym też okresie pojawiło się zainteresowanie tłumaczeniem Biblii nie z łaciny, lecz z języków oryginalnych. W świecie anglosaskim najpopularniejsza stała się protestancka Biblia Króla Jakuba, oparta na językach oryginalnych, charakteryzująca się dosłownością przy zachowaniu pięknego języka.

- Pierwszym zachowanym polskim przekładem był pochodzący z 1. połowy XV wieku Psalterz floriański. Kościół Katolicki w Polsce, aż do XX wieku korzystał z Biblii Jakuba Wujka (1599), dla protestantów głównym źródłem była Biblia Gdańska (1632).

- Druga połowa XX wieku przyniosła kilkanaście przekładów bezpośrednio z języków oryginalnych. Wśród przekładów katolickich najbardziej popularna jest

Biblia Tysiąclecia, która stała się oficjalnym przekładem liturgicznym. Polscy protestanci korzystają najczęściej z Biblii Warszawskiej.

Ocenić

- Historia tłumaczenia Biblii

Od wieków problemy tłumaczenia biblijnego wzbudzały wielkie emocje i niejednokrotnie kończyły się zażartymi sporami, a nawet aktami przemocy. Na przykład w okresie reformacji wzajemnie zwalczające się odłamy doprowadziły do spalenia wielu wydań Biblii, a oskarżenia o celową manipulację Świętą Księgą były na porządku dziennym.

- Biblia jest tym, co nas łączy, a nie tym co nas dzieli. Różnimy się w interpretacji pewnych tekstów, jednak zasadniczo nie ma jakichś fundamentalnych różnic doktrynalnych w samym tekście przekładów. Odmienności w sposobie przekładu są pewnych terminów. Istnieją katolickie, prawosławne i protestanckie przekłady Pisma Świętego.

- Zasadniczą różnicą między Bibliami: protestancką i katolicką (czy też prawosławną) jest brak w tej pierwszej ksiąg deuterokanonicznych – określanych przez protestantów jako apokryfy (apokryfy w rozumieniu katolickim protestanci nazywają pseudoepigrafami).

- Przejęty przez Kościół katolicki kanon ksiąg Starego Testamentu jest oparty na Septuagincie, która stała się Biblią pierwotnego Kościoła.

Należy powiedzieć, że niezależnie od przynależności konfesyjnej tłumaczy, tłumaczenia Biblii są na ogół opracowywane z wielką rzetelnością, a tłumacze dokładają wszelkich starań, by tekst oddać jak najdokładniej i jak najbardziej zgodnie z intencjami pisarzy Biblii. Oczywiście jest to bardzo trudne i wymaga dużej wiedzy nie tylko z zakresu języków biblijnych, ale również archeologii, geografii. Czasami nie sposób oddać w przekładzie pewnych niuansów filologicznych. Zespół tłumaczy zawsze staje przed dylematem, jaki ma być język tłumaczenia. Oczywiście powinien być żywy, jasny, zrozumiały dla współczesnego czytelnika i niedrażniący jego zmysłu religijnego.

Działać

- Niewątpliwie każde nowe tłumaczenie Biblii należy jednak powitać z radością, bo może ono wnieść coś nowego i odświeżyć tekst. Zamiast „błogosławieni ci” możemy na przykład spotkać w nowszych przekładach „szczęśliwi łągodni”.

- W zwiastowaniu anielskim w dawnych przekładach mamy „błogosławiona jesteś między niewiastami”. Można to jednak przetłumaczyć z greki jako „jesteś najszcześniejszą z niewiast”.

- Dziś tłumaczeniu Pisma Świętego nie towarzyszą już tak wielkie kontrowersje, choć poszczególne grupy (np. katolicy i poszczególne odłamy protestanckie) podtrzymują swoje odrębne tradycje tłumaczeniowe. Wraz z postępem ekumenizmu, dialogu między religiami oraz obiektywnych studiów nad Biblią coraz powszechniejsze stają się projekty translatorskie wspólnie podejmowane przez biblistów różnych wyznań.

10. Sensy Pisma Świętego

Widzieć

- **Noematyka** to nauka zajmująca się badaniem sensu Pisma Świętego.
- Sens całej wypowiedzi można poznać ustalając sens znaczenia poszczególnych wyrazów. Każdą myśl można wyrazić za pomocą wyrazów albo rzeczy.
- W noematyce można wyróżnić zatem sens wyrazowy oraz typiczny. Sens wyrazowy może być: dosłowny lub przenośny. Rozróżniając stopień pewności sens może być: wątpliwy, prawdopodobny lub dosłowny. Ze względu na jasność: oczywisty i niejasny.
- Sens wyrazowy wynika ze znaczenia poszczególnych wyrazów oraz ich układu (kontekstu): fiologicznego, gramatycznego, psychologicznego i logicznego. Kontekst ten należy rozumieć szeroko – a więc może nim być zdanie, perykopa, rozdział księga i cała Biblia. Układ gramatyczny wyrazów jest kryterium pozwalającym określić wzajemny związek łączący wyrazy. Jednak dla poprawnego rozumienia niezbędny jest też układ logiczny gdyż zdanie poprawne gramatyczne nie zawsze musi być logiczne.
- sens dosłowny – gdy dane zdanie rozumie się według podstawowego pierwotnego znaczenia poszczególnych wyrazów (przeważa w całej Biblii)
- sens przenośny – gdy niektóre lub wszystkie wyrazy w danym zdaniu zostały użyte w znaczeniu pochodnym i przystosowanym, opierającym się na pewnych wątkach zbieżnych ze znaczeniem podstawowym. (Autor widać że zamierzył inny sens a nie sens dosłowny używając np. metafor, alegorii, ironii, hiperboli, metonimii)
- sens integralny – całą Biblię należy traktować jako jedno słowo Boga. Jezus Chrystus połączył obydwa Testamenty w jedną historię zbawienia.
- sens wywnioskowany – stanowi konkluzję wydobytą z Pisma Świętego na podstawie innej, pozabiblijnej przesłanki.

Ocenić

Sens typiczny – osoba, rzecz lub wydarzenie ze Starego Testamentu poza swoim sensem wyrazowym posiadają jeszcze specjalne znaczenie, którego pełny wydźwięk można dostrzec w odpowiednich tekstach Nowego Testamentu. Osoba, rzecz, wydarzenie w Starym Testamencie nazywane typem ma w Nowym Testamencie swój odpowiednik antytyp (np. wywyższenie węża na palu jest typem Jezusa wiszącego na krzyżu z Księgi Liczb). Aby zaistniał sens typiczny muszą zaistnieć trzy warunki:

- między typem i antytypem istnieje podobieństwo
- wynika ono z zamysłu Bożego
- typ jest rzeczywistością literacką i posiada swój własny sens wyrazowy

Trzy rodzaje sensu typicznego:

1. dogmatyczny – jego przedmiotem jest Chrystus i Kościół
2. moralny – tropologiczny – jego przedmiotem jest pouczenie moralne i ludzkie obyczaje
3. anagogeniczny – jego przedmiotem jest życie wieczne

Oprócz sensu wyrazowego i typicznego można mówić o sensie biblijnym przystosowanym (akomodacja biblijna).

Działać

- Bóg znał mentalność człowieka i dlatego dostosował Objawienie do niego.
- Stary Testament jakby „przygotowywał” i stopniowo odsłaniał prawdy objawione, poprzez stosowanie czynności symbolicznych zwiększających siłę przekazu.
- Jezus stosował przypowieści dzięki którym ludzie prości lepiej rozumieli treść Objawienia. Podobnie apostołowie przystosowywali sposób głoszenia Ewangelii do tych, do których przemawiali – inaczej nauczali Żydów a inaczej pogan.

11. Tradycja

Widzieć

- Objawienie Boże, które rozwijało się w dziejach wybranego narodu izraelskiego, osiągnęło swą pełnię w Jezusie Chrystusie, Synu Bożym.
- Świadcami Jego życia, śmierci, a szczególnie zmartwychwstania, świadkami Jego zbawczego posłannictwa byli apostołowie. Powołani imiennie przez Jezusa,

byli z Nim przez cały czas, „począwszy od chrztu Janowego aż do dnia, w którym został wzięty do nieba” (Dz 1,21-22).

- Posłał On ich na cały świat, by nauczali wszystkie narody, ucząc je zachowywać wszystko, co im sam przykazał (Mt 28,19-20). Wyrazem apostołskiego świadectwa o Jezusie jest Nowy Testament.

- **Tradycja Apostolska** (lub po prostu **Tradycja**) to część depozytu wiary niezapisana w Biblii, objawiona Apostołom przez Chrystusa i Ducha Świętego, przekazywana początkowo ustnie przez Kościół. Traktowana jest za źródło wiary równorzędne Biblii lub Biblię określa się jako spisana część Tradycji.

- Protestantyzm odrzuca tradycję apostołską w myśl zasady *Sola scriptura*.

- Tradycja jest więc pojęciem szerszym od Biblii i z tego powodu w Kościele Katolickim uznaje się Tradycję Apostolską jako w pewnym sensie nadrzędną wobec Pisma świętego, zgodnie z przekonaniem, że Słowo spisane jest wtórne wobec Słowa Bożego.

Oceń

Magisterium Kościoła (łac. *Magisterium ecclesiae*) – w Kościele katolickim władza autorytatywnego nauczania prawd wiary – nazywana także Urzędem Nauczycielskim Kościoła (kalka z j. niemieckiego) – sprawowana przez kolegium biskupów z papieżem jako głową oraz indywidualnie przez biskupów pozostających w łączności z kolegium.

- Posługa nauczania wykonywana jest przez biskupa Rzymu na zasadzie prymatu należnemu następcy św. Piotra oraz przez biskupów, którzy jako następcy Apostołów spełniają polecenie Jezusa Chrystusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody... Uciecie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” (Mt 28,19-20).

- Pan Jezus obiecał św. Piotrowi i Apostołom, a tym samym i ich następcom, że pozostanie z nimi do końca świata i że ześle im Ducha Świętego, żeby nauczał ich wszelkiej prawdy i przypomniał im wszystko, co usłyszeli od Niego (por. J 14,26). Dzięki temu papież i biskupi w jedności, jako Kościół nauczający, nie mogą się mylić co do prawd wiary i moralności.

- W szczególności nie myli się papież, gdy uroczyście *ex cathedra* określa jakiś dogmat wiary lub prawdę moralną. Zostało to zdefiniowane w czasie Soboru Watykańskiego I. Na mocy tej misji nauczania, np. papież Pius XII określił w 1950 roku dogmat o wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. Nie mylą się również wszyscy biskupi, gdy razem z papieżem nauczają na soborze powszechnym.

Działać

- Jak rozumiem pojęcie Tradycji? Co dla mnie znaczy Tradycja?
- Wierze w Tradycję?
- Jest ona dla mnie balastem czy błogosławieństwem?
- Staram się w środowisku rodzinnym o zachowanie Tradycji?
- Jak mogę podtrzymywać Tradycje w swoim otoczeniu?

12. Biblijny obraz Maryi

Widzieć

Protoewangelia – (gr. *pierwsza dobra nowina*) to, idąc za interpretacją już od czasów Ojców Kościoła, tekst (**Rdz 3,15**), który zawiera (dość ogólną) obietnicę wyzwolenia człowieka od zła. Późniejsze teksty Starego Testamentu precyzują tę zapowiedź, wskazując na Mesjasza, którym jest ostatecznie Jezus z Nazaretu.

- Od II wieku po Chr. zestawia się w tym kontekście czyn Ewy i jego skutki na ludzkość z zaangażowaniem Maryi w dzieło zbawienia (Ireneusz z Lyonu).

- Księga Rodzaju daje świadectwo o grzechu, który jest złem ludzkiego początku, o jego następstwach, które obciążają odtąd cały rodzaj ludzki, równocześnie zaś zawiera ona pierwszą zapowiedź zwycięstwa nad złem, nad grzechem.

- Świadczą o tym słowa, jakie czytamy w Księdze Rodzaju (3,15), zwykle nazywane „Protoewangelią”: *„Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę”*. Jest rzeczą znamionną, iż zawarta w tych słowach zapowiedź Odkupiciela, Zbawiciela świata, jest odniesiona do „niewiasty”. Ona zostaje wymieniona w Protoewangelii na pierwszym miejscu jako pramatka Tego, który będzie Odkupicielem człowieka. Skoro zaś Odkupienie ma się dokonać przez walkę ze złem, przez „nieprzyjaźń” pomiędzy potomstwem niewiasty a potomstwem tego, który jako „ojciec kłamstwa” (por. J 8,44) jest pierwszym sprawcą grzechu w dziejach człowieka, to będzie to również nieprzyjaźń między nim a niewiastą.

Ocenić

- Zestawienie **Ewa** — **Maryja** powraca stale w dziejach refleksji nad otrzymanym w Objawieniu Bożym depozytem wiary i jest jednym z tematów często podejmowanych przez Ojców, pisarzy kościelnych i teologów. Zwykle na pierwszy plan wychodzi w tym porównaniu różnica, przeciwstawienie.

- Ewa jako „matka wszystkich żyjących” (por. Rdz 3,20) jest świadkiem biblijnego „początku”, w którym zawiera się prawda o stworzeniu człowieka na obraz i podobieństwo Boga i prawda o grzechu pierworodnym.

- **Maryja jest świadkiem nowego „początku” i „nowego stworzenia”** (por. 2 Kor 5,17). Więcej, Ona sama, jako pierwsza odkupiona w dziejach zbawienia, jest „nowym stworzeniem”: jest „łaski pełna”. Trudno jest pojąć, dlaczego słowa Protoewangelii tak mocno uwydatniają „niewiastę”, jeśli się nie przyjmie, że w Niej ma swój początek nowe i ostateczne Przymierze Boga z ludzkością, Przymierze w odkupieńczej Krwi Chrystusa. Zostaje ono naprzód zawarte z „niewiastą” przy zwiastowaniu w Nazarecie. Jest to całkowita nowość Ewangelii: kiedy indziej, w Starym Testamencie, Bóg interweniując w dzieje swojego Ludu, zwracał się do niektórych kobiet, jak np. do matki Samuela i Samsona, ale zawierając swoje Przymierze z ludzkością, zwracał się do mężczyzn: do Noego, Abrahama, Mojżesza.

- U początku Nowego Przymierza, które ma być wieczne i nieodwołalne, stoi niewiasta, Dziewica z Nazaretu. Chodzi tu o znamieny znak, iż w Chrystusie Jezusie „nie ma już mężczyzny ani kobiety” (Ga 3,28).

- W Nim to przeciwstawienie wzajemne pomiędzy mężczyzną a kobietą – jako dziedzictwo grzechu pierworodnego – zostaje zasadniczo przewyżnione. „Wszyscy bowiem – napisze Apostoł – jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3,28). „Niewiasta” z Protoewangelii jest wpisana w perspektywę Odkupienia.

Działać

Teksty biblijne i z nauczania papieskiego:

- Zwiastowanie Maryi (Łk 1,26-38),
- Nawiedzenie św. Elżbiety (Łk 1,39-45),
- Magnifikat (Łk 1,46-56)
- Narodzenie Jezusa (Łk 2,1-7)
- Proroctwo Symeona (Łk 2,33-35)
- *Marialis cultus* – adhortacja apostolska papieża Pawła VI. do wszystkich biskupów utrzymujących pokój i jedność ze stolicą apostolską o należyтым kształtowaniu i rozwijaniu kultu najświętszej Maryi Panny
- list apostolski *Mulieris dignitatem* – ojca świętego Jana Pawła II z okazji roku maryjnego o godności i powołaniu kobiety. Rozdział II: niewiasta – Bogarodzica (theotókos)

13. Charyzmaty w służbie Kościoła

Widzieć

- Dla św. Pawła zgodnie z dawnymi obietnicami Duch jest darem przeznaczonym dla wszystkich (Rz 5, 5; 8; 1 Kor 6, 19).
- Pawłowa *nauka o charyzmatach*, ściśle biorąc, jest wyjaśniającym opisem zarejestrowanych fenomenów, które Apostoł pojmował jako manifestacje Ducha Świętego. Albowiem przez charyzmaty (*charismata*), stosownie do 1 Kor 12 i Rz 12,3-8,
- Paweł rozumie „udzielone przez Ducha Świętego «moce» (*energemata*, 1 Kor 12,6.11), które udzielane są poszczególnym chrześcijanom jako członkom wspólnoty, a przez które osiągają oni zdolność przyczyniania się do «budowania» wspólnoty (1 Kor 14,5.12.16).
- Nie wszystkie dary muszą od razu być bardzo uderzające; należą do nich również niepozorne posługi i są one nie mniej przepełnione Duchem niż te zdumiewające (por. 1 Kor 12,1; 14,1).

Można wyróżnić **trzy grupy charyzmatów**:

1. Są to najpierw te charyzmaty, które Pawłowi obok ogromnej radości przyniosły również wiele trosk, a mianowicie różnego rodzaju dary służące przepowiadaniu: dar prorocтва, pocieszania i napominania, dar przemawiania, objawienia lub wizje, które były udzielane podczas liturgii; w końcu dar mówienia językami – glosolalii. Dla stojących z boku oznaczała ona trudny do zrozumienia wyraz osobistego wzruszenia, które zazwyczaj wiązało się ze stanami ekstatycznymi. Właśnie glosolalia budziła w św. Pawle podejrzliwość, szczególnie wtedy, gdy zaczynała być traktowana – jak u Koryntian – jako coś samodzielnego oraz prowadziła do tajnych zebrań, które nie budowały wspólnoty. Paweł, nauczony przez doświadczenie, umieszcza glosolalię na końcu swojej tablicy charyzmatów (por. 1 Kor 12,8-10.28).
2. Drugi rodzaj charyzmatów stanowią szczególne działania. Chodzi tu o nadzwyczajny dar uzdrawiania oraz czynienia cudów (1 Kor 12,9.28.30), o owe „znaki, cuda i moc”, które wspomina Paweł w związku z własną działalnością (por. Rz 9,15) i które według Dziejów Apostolskich należały do codzienności w pierwotnym Kościele (por. Dz 3,1-10; 8,6: czyny Apostołów Piotra i Jana oraz diakona Filipa).

3. Trzecia grupa charyzmatów obejmuje dary, które wprawdzie nie wzbudzają wielkiego poruszenia, ale posiadają nie mniejsze znaczenie. Paweł poświęcił im w Liście do Rzymian specjalną listę. Wymienia tam - z wyjątkiem dopiero co wspomnianego daru prorocstwa - dary zwyczajne, które wraz z nadzwyczajnymi darami z Listu do Koryntian tworzą napięcie zbawcze: służba społeczna, nauczanie i napominanie w codzienności, służenie, kierowanie wspólnotą, dawanie jałmużny i w końcu uczynki miłosierdzia (por. Rz 12,6-8).

Ocenić

Charyzmaty w rozumieniu św. Pawła:

- 1 Kor 12,8-10.28 Dary: mądrość słowa, umiejętność poznawania, uzdrawianie chorych, rozpoznawanie duchów, tłumaczenie języków, wspieranie pomocą, czynienie cudów, pocieszanie, służenie, napominanie, dawanie.
- Rz 12,6-8 moc wiary, czynienie cudów, mówienie językami, służba miłości, miłosierdzie.
- Ef 4,11; 1 P 4,10 Posłannictwo: bycie apostołem, bycie prorokiem, bycie nauczycielem, bycie ewangelistą, bycie przywódcą wspólnoty, bycie pasterzem.

Działać

- Przede wszystkim trzeba powiedzieć, że dary Ducha Świętego powinny służyć budowaniu Ciała Chrystusa (kryterium eklesjalne). Nie mogą one zatem pozostawać niezakorzone i bezdomne, lecz powinny spełniać służbę wewnątrz Kościoła. Ich jedność nigdy nie powinna ulegać zachwianiu.
- Wszystkie charyzmaty, niezależnie od tego jak różne jest ich działanie, podlegają trzeźwemu kryterium oceny (kryterium chrystologiczne), którym jest wyznanie wiary w Chrystusa, dokonujące się również „w Duchu Świętym”. „Otóż zapewniam was, że nikt, pozostając pod natchnieniem Ducha Bożego, nie może mówić: Niech Jezus będzie przeklęty! Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus” (1 Kor 12,3).
- Kolejnym kryterium oceniającym prawdziwość charyzmatów jest miłość – będąca najważniejszą i fundamentalną oznaką wszystkich charyzmatów (kryterium miłości). Hymn o miłości w żadnym razie nie zaprzecza, że miłość wymaga silnego zaangażowania, a nie jest związana jedynie ze wzniosłymi uczuciami. W świecie obecnym Paweł wiąże miłość z cnotami wiary i nadziei. Chociaż niekiedy wydaje się, że miłość obecnie nie wnosi zbyt wiele, to jednak zadaniem wiary i nadziei jest wspieranie miłości, aby kiedyś osiągnęła swą

doskonałość: „Teraz trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy: z nich zaś największa jest miłość” (1 Kor 13,13).

- Zamiarem Pawła nie jest w żadnym razie wzajemne przeciwstawianie charyzmatów. W szczególności niedopuszczalne jest przeciwstawianie charyzmatu urzędowi. Z list charyzmatów, zawartych w Liście do Rzymian i 1 Liście do Koryntian, można wywnioskować, że również urząd kierowania wspólnotą Paweł zalicza do darów w Kościele i dla Kościoła: „I tak ustanowił Bóg w Kościele najprzód proroków, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli” (1 Kor 12,28; Rz 12,8).
- W formie retorycznych pytań Paweł „jednym tchem” podejmuje absurdalną próbę nadania poszczególnym charyzmatom specyficznych rysów:

14. Symbole Ducha Świętego

Widzieć

Woda - Jan Chrzciciel chrzącił wodą – woda oznacza narodzenie i płodność życia udzielanego w Duchu Świętym. Oznacza ona działanie Ducha Świętego w sakramencie chrztu, w którym staje się ona znakiem nowego narodzenia do życia Bożego, które jest nam udzielane w Duchu Świętym. Duch Święty jest Wodą Żywą, która wypływa z boku Chrystusa ukrzyżowanego i tryska w nas na życie wieczne.

- Namaszczenie

W Izraelu Królów namaszczano – namaszczenie jest symbolem Ducha Bożego. W języku hebrajskim Mesjasz = Chrystus oznacza „namaszczonego” Duchem Bożym. Dziewica Maryja poczęła Chrystusa z Ducha Świętego, który przez anioła ogłasza Go jako Mesjasza podczas Jego narodzenia. To Duch Święty napęłnia Chrystusa i Jego moc wychodzi z Jezusa, gdy uzdrawia, leczy choroby i to On wskrzesza Jezusa z martwych. A po swoim zmartwychwstaniu, to Chrystus wylewa obficie Ducha Świętego. We wtajemniczeniu chrześcijańskim, namaszczenie jest szczególnym znakiem sakramentalnym bierzmowania.

Ogień

Jan zapowiedział Jezusa jako tego, który „chrzącić będzie Duchem Świętym i ogniem” (Łk 3,16), a sam Jezus tak powiedział o Duchu Świętym: „Przyszedłem rzucić ogień na ziemię, i jakże bardzo pragnę, aby już zapłonął” (Łk 12,49). Ogień Ducha Świętego powinien oczyścić wierzącego, a ogień sądu Bożego

zniszczy niewierzącego. Duch Święty przychodzi nie tylko, aby przynieść Bożą miłość i pokój, ale także spalić to, co zepsute, i uczynić nas podobnymi do Jezusa. Duch Święty niczym ogień oczyszcza, oświeca, ogrzewa, rozprzestrzenia się. Daje odwagę i żarliwość w składaniu świadectwa. Również pod postacią ognistych języków Duch Święty spoczywa na uczniach w dniu Pięćdziesiątnicy (Dz 2, 3-4). Ogień symbolizuje przekształcającą energię dzieł Ducha Świętego.

Obłok i światło

Objawieniom Bożym towarzyszyły te dwa nierozłączne symbole. Obłok i światło pojawiają się gdy Mojżesz wstępuje na górę Synaj, nad Namiotem spotkania, towarzyszy również izraelitom podczas ich wyjścia z niewoli egipskiej i wędrówki przez pustynię, oraz podczas poświęcenia Świątyni Salomona. Obłok pojawia się także podczas Przemienienia Jezusa – „zjawił się obłok i osłonił ich” (Łk 9, 34). „Obłok zabrał” (Dz 1,9) Jezusa sprzed oczu Jego uczniów w dniu Wniebowstąpienia.

Pieczeń

Symbolem bliskim namaszczeniu jest pieczęć – czyli niezatarte znamię namaszczenia Duchem Świętym w sakramentach chrztu, bierzmowania i kapłaństwa, które nie mogą być powtarzane ze względu na „charakter” jaki wyciskają w duszy człowieka.

Ręka

Wkładając ręce, Jezus uzdrowiał chorych i błogosławił dzieci. Podobnie czynili Apostołowie w imię Jezusa. Wkładanie rąk jest znakiem wszechmogącego wylania Ducha Świętego.

Palec

Chrystus „palcem Bożym wyrzuca złe duchy” (Łk 11,20). Prawo Boże zapisane zostało na kamiennych tablicach „palcem Bożym” (Wj 31, 18). Natomiast Prawo w Nowym Testamencie zostało zapisane „Duchem Boga żywego nie na kamiennych tablicach, lecz w żywych tablicach serc” (2Kor 3,3).

Gołębica

Na końcu potopu (który jest symbolem chrztu oczyszczającego świat z grzechu) wypuszczona przez Noego gołębica powraca ze świeżą gałązką oliwną – znak, że ziemia nadaje się do zamieszkania. Gdy Chrystus wychodzi z wody po swoim chrzcie, zstępuje na Niego Duch Święty w postaci gołębicy i spoczywa na Nim. Gołębica jest więc symbolem Ducha Świętego, który zstępuje do oczyszczonego serca ochrzczonych i przebywa w nim.

Wiatr

Symbol wiatru, z kolei, mówi o suwerenności Ducha Świętego, o Jego odrodzeńczym dziele, Jego tajemniczym i życiodajnym działaniu. „Wiatr wieje dokąd chce i szum jego słyszysz, ale nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd idzie; tak jest z każdym, kto się narodził z Ducha” (J 3, 8). Czytamy też, że w dniu Pięćdziesiątnicy „powstał nagle z nieba szum, jakby wiejącego gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom(...). I napełnieni zostali wszyscy Duchem Świętym” (Dz 2, 2-4)

Ocenić

- Gdzie jako chrześcijanie zauważamy obecność i działanie Ducha Świętego?
- W jaki sposób znaki Ducha Świętego przedstawiane są w sztuce sakralnej?
- Jakie znaki Bożego Ducha widzimy wokół nas?

Działać

- W jaki sposób mówić współcześnie o Duchu Świętym?
- Przygotujemy czuwanie przed dniem Pięćdziesiątnicy.

15. Dary Ducha Świętego

Widzieć

Dar Mądrości

- Uzdalnia nas do tego, że potrafimy przeżywać swoje życie w świetle ostatecznego celu. Ujawnia nam prawdziwy sens naszego życia. Dar mądrości uzdalnia nas do patrzenia na stworzenia, na świat w podobny sposób jak to robi Bóg. A jak patrzy Pan Bóg? – Już pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju mówią, że spojrzenie Boga na świat stworzony przyniosło ocenę: Pan Bóg widział, że wszystko co stworzył, jest dobre. Czyli – patrzenie z miłością. Wysilek, niejako, duchowy – związany z pracą z darem Mądrości pozwala nam odkryć prawdziwy obraz stworzenia, prawdziwy obraz człowieka, prawdziwy obraz siebie samych.

Środki rozwoju Daru Mądrości

- Przez wielkie jego pragnienie, cenień, miłowanie, szukanie mądrości (Mdr 8,2): *Ja to pokochałem, jej od młodości szukałem, pragnąłem ją sobie wziąć za oblubienicę i stałem się miłośnikiem jej piękna*
- Trzeba człowiekowi o ten dar prosić. W Liście św. Jakuba (1 Jakub 1,5) czytamy: *Jeśli zaś komuś z was brakuje mądrości, niech prosi o nią Boga, który daje wszystkim chętnie i nie wymawiając – na pewno ją otrzyma.*

Dar Rozumu

- Pozwala nam wniknąć głębiej w tajemnicę Boga. Daje rozumienie i intuicję Bożej prawdy. Poprzez ten dar Duch Św., który „przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego” (2,10) przekazuje wiernemu iskrę owej przenikliwości, otwierając jego serce na radość poznania Boga, i radość zrozumienia pełnego miłości planu Boga. Dar Rozumu kształtuje zmysł wiary.

- Także pozwala człowiekowi odczytać „znaki czasu”. Modlitwa jest u źródeł działania człowieka.

Środki rozwoju Daru Rozumu

Pokora, zaufanie Bogu, oddanie się Bogu, panowanie nad zmysłami. Chodzi o to tutaj, co wyraża błogosławieństwo z Góry Błogosławieństw: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą”. (Mt 5,8). Czasami możemy spotkać się z człowiekiem, który mówi: <. Tymczasem Boga może zobaczyć tylko człowiek o czystym sercu. I on stanie się wtedy szczęśliwy, błogosławiony.

Dar Rady

- Uzdalnia człowieka do dokonania właściwego wyboru, przed jakim staje każdego dnia w swoim życiu. Pozwala człowiekowi dostrzec, co należy czynić w najbardziej skomplikowanych sytuacjach. Działa, zwykle gdy na drodze życia spotyka nas coś nieoczekiwanego, niezwykłego, co wymaga specjalnego światła.

- Człowiek obdarowany darem Rady nie ma nic w sobie z człowiekiem pysznego, który uważa, że wszystko wie. Człowiek obdarzony darem Rady jest skłonny do przyjmowania rad i chętnie poddaje się kierownictwu. On szuka niejako rady, wsłuchując się w to co Pan Bóg mówi, co mówi Kościół.

Środki rozwoju Daru Rady

- Trzeba unikać zbytniego zaufania we własne siły, przywiązania do swego zdania, a także pośpiechu w podejmowaniu jakiegoś zadania, czy formułowaniu postanowień. Pokorna modlitwa o światło – o ten dar w przekonaniu o własnej słabości. Słowa Psalmu mówią: „Daj mi poznać drogi Twoje, Panie, i naucz mnie Twoich ścieżek” (Ps 25,4). – Modlitwa błagalna o pomnażanie Daru Rady.

Dar Męstwa

- Uzdalnia do przeciwstawienia się pokusom czynienia zła.

- Pozwala odważnie kroczyć drogą Ewangelii, za Jezusem. Przejawy braku d.m. Bojaźliwość i przemoc to dwie formy braku męstwa. Tchórliwość wobec silniejszych, i czołobitność wobec możnych; arogancja, despotyzm i przemoc wobec bezbronnych, słabszych.

- Skłania człowieka do podejmowania, mimo przeszkód i trudności wielkich rzeczy dla Pana Boga. Choćby to, że się nie zniechęcamy w czynieniu dobra, nie

dochodzimy do wniosku, że nie warto robić dobrze, nie warto się starać, że to i tak nic nie da. Nie tracimy ducha.

Środki rozwoju Daru Męstwa

- Podejmowanie umartwień. Cierpliwe znoszenie cierpień i doświadczeń. Mogę podjąć jakiś post, mogę z czegoś zrezygnować – to są umartwienia; zwłaszcza wtedy, kiedy znajdujemy w swoim życiu presję czynienia czegoś, taki wewnętrzny przymus (Pan Bóg nigdy nie przymusza); aby się temu przeciwstawić, aby nie ulec.

Dar Umiejętności

- Uzdalnia do tego, że patrząc na świat, potrafimy odnaleźć Boga. Że potrafimy, patrząc na świat, przeżywać go jako tego, który pomaga nam w uświęceniu; jako ten, który objawia nam w sobie ślady Stworzyciela; który ukierunkowuje nas na Boga. Dar Umiejętności jest odwrotną stroną Daru Mądrości – Dar Mądrości uzdalnia nas do patrzenia na świat poprzez pryzmat Boga, tak jak Bóg patrzy na świat; natomiast dzięki Darowi Umiejętności patrząc na świat odkrywam w nim Boga i ukierunkowuję swe serce ku Bogu. Jan Paweł II omawiając ten dar przestrzega, że istnieje niebezpieczeństwo w kontakcie ze światem, że rzeczywistość stworzona, dobra materialne, osiągnięcia techniki staną się bogiem mojego życia. Że zatrzymam swoje spojrzenie na tym co świat ze sobą niesie.

- Św. Paweł oskarża pogan „że patrząc na świat, z piękna świata nie odczytali Stwórcy i nie oddali Mu hołdu, a zaczęli czcić rzeczy stworzone i rozmaite bożki.

- Dar Umiejętności pozwala odkryć człowiekowi teologiczny sens rzeczy stworzonych. Widząc je jako prawdziwe i realne choć ograniczone przejawy prawdy, piękna, i nieskończonej miłości, którą jest sam Pan Bóg.

Środki rozwoju Daru Umiejętności

- Patrzyć na stworzenia jako na dzieła Boże, które są tylko słabym odbiciem doskonałości bożej. Św. Paweł w Liście do Kolosan (Kol 1,18) napisze: „Wszystko w Nim ma istnienie”.

- Matka Teresa z Kalkuty opowiadała kiedyś takie wydarzenie swego życia, że znalazła na ulicy w Kalkucie kiedyś umierającego hindusa, zaopiekowała się nim

- zabrała do swojego domu, i uczyniła wszystko, aby ostatnie chwile tego człowieka uczynić godnymi człowieka; okazała mu wiele serca, życzliwości, umyła, nakarmiła; i ten człowiek doznając jej dobroci powiedział w którymś momencie, umierając: <>. Odniósł doświadczane dobro do dobroci Pana Boga. I to jest klucz do rozumienia istoty Daru Umiejętności.

Dar Pobożności

- Pójdźmy wyżej – jak mówił św. Augustyn – po stopniach serca. Wraz z darem bojaźni, Duch Święty wlał w nas „mądrość serca”, która uleczywszy nas z wszelkiego rodzaju pychy, prowadzi nas w pokorze ku zażytej i pełnej miłości ufności w Pana. Dar pobożności jest natchnieniem, nadprzyrodzonym dotknięciem Ducha Świętego, które przekształca wszystkie wymagania sprawiedliwości – wobec Boga i innych – w postawę miłości, która poruszając serce człowieka niesie z sobą ładunek delikatnej i powściągliwej uczuciowości. Pod wpływem daru pobożności dajemy innym z zadowoleniem i przyjemnością nie tylko to, co im się należy, ale i wiele więcej; granicą tego „wiele więcej” jest bezgraniczna przestrzeń miłości.

Nie może nam wystarczyć wyciąganie rąk do Pana w zewnętrznym i uczuciowym wychwalaniu Go, jeżeli w następstwie tego nasze życie, nasze myśli, nasze zachowanie, nasze zaangażowanie, nasza służba nie stają się hymnem pochwalnym, owocem poświęcenia ofiary i świadomości tego, że złożyliśmy wszystko w ręce Pana. Jeżeli nasze życie nie jest żywą liturgią, nic nie znaczy odprawianie chóralnych, pięknych i wspaniałych, urokliwych i pełnych wybuchów radości nabożeństw! Byłoby to życie w stanie nieustannego, duchowego i ludzkiego, poniżenia. Religia Jezusa jest religią serca, nie zewnętrznych pozorów.

Dar Bojaźni Bożej

- uzdalnia nas do unikania grzechu ze względu na miłość do Boga. Niesie ze sobą najgłębszą cześć dla Bożego Majestatu. Wywołuje „lęk” przed grzechem (ten lęk przed grzechem nie jest uczuciem przerażenia, nie jest małodusznym strachem, ale ma swoje źródło w gorącej miłości do Boga – np. jeżeli kogoś kocham, szanuję to nie chcę czynić mu nic złego, żadnej przykrości, nie chcę okazać się gruboskórnym, obojętnym, nieczułym, i nawet jeżeli to jakoś w sobie tolerujemy w odniesieniu do innych ludzi, to dla osoby którą naprawdę kochamy, dla przyjaciela na to sobie nie pozwolimy; jak szanujemy, podziwiamy, lubimy profesora, to niemożliwe, abyśmy nie nauczyli się na egzamin).

Dar B.B. prowadzi do serdecznego żalu, nawet wtedy, gdy uchybienia nie są ciężkie, wyzwała gotowość zadośćuczynienia.

W sakramencie pokuty B.B. przeżywana przez czł. ma kilka wymiarów. Najpierw jest to odczytanie swojej sytuacji (odwrócenie się od tego, który mnie zaufał, uszczęśliwił, ...), potem Dar Bojaźni Bożej

- ujawnia się wtedy kiedy następuje objawienie się Boga człowiekowi (doświadczenie Boga) - jaką bojaźnią zabiło serce Mojżesza, kiedy ujrzał Boga w

krzaku ognistym, jaką bojaźnią zawrzały serca apostołów, gdy Jezus objawił swoją potęgę, uciszył szalejące morze, burzę.

Środki rozwoju Daru Bojaźni Bożej

- Rozważanie tekstów Pisma Świętego, ukazujących zło grzeszenia, nieskończony Majestat Boży, rozważanie Męki Pańskiej (W Wielki Piątek w Kościele jest rozważana Męka Pańska, i człowiek patrząc na to, co Bóg czyni dla człowieka, dostrzega swój własny grzech, i budzi się w nim chęć nawrócenia i zadośćuczynienia).

- Dar Bojaźni Bożej jest darem, o który możemy prosić

Ocenić

- Jak rozpoznać dary Ducha Świętego?
- czy dary te są potrzebne?

Działać

- Jak w naszym Stowarzyszeniu współdziałać z łaską Ducha Świętego?
- Jak młody człowiek dzisiaj może otwierać się na Bożą łaskę?

16. Sekty, mechanizm ich powstawania i cechy charakterystyczne

Widzieć

- Sekty, propagując swoje idee, przypisują sobie w dowolny sposób rozmaite nazwy. Działają jako „kościół”, „zbory”, „stowarzyszenia”, „związki wyznaniowe”, „ruchy kulturowe”, „organizacje charytatywne”, „szkoły poszerzania umysłu”, „centra terapeutyczne”, „placówki ekumeniczne” itp. Zdarza się, że jedna sekta działa równocześnie pod kilkoma „sztyldami” jako „Kościół”, „klub sportowy” albo „drukarnia”.

- Dlatego zdefiniowanie pojęć i terminologii dotyczącej fenomenu tzw. sekt stwarza olbrzymie trudności.

- **Raport o sektach Stolicy Apostolskiej z 1986 roku** definiuje sektę jako *grupę religijną posiadającą własny światopogląd, wywiedziony z nauk jakiejś większej religii światowej, lecz z nimi nie tożsamy; określa je mianem sekty, choć częściej nazywa ruchem religijnym.*

- Inną definicję proponuje ksiądz Gajewski SJ. Dla niego sekta to *grupa ludzi, w której można wyróżnić konkretną strukturę (element formalny), jak i stanowiący*

oś światopogląd (element treściowy), wedle którego i dla którego grupa skupia swoich członków.

- Najczęściej sekta powstaje w wyniku oddzielenia się od istniejącego Kościoła (łac. Secare – odcinać) albo objawienia, skupiającego wokół wybranej jednostki grupę wiernych (łac. Sequi – podążać za kimś). Może również stanowić syntezę wielu tradycji filozoficzno-religijnych.

- W przypadku sekty destrukcyjnej obserwujemy u jej członków tzw. syndrom sekty, będący odbiciem niszczącego wpływu grupy na jednostkę w wymiarze duchowym, psychicznym i fizycznym. Sekta destrukcyjna łamie podstawowe prawa człowieka, stosując szeroko rozumianą psychomanipulację, i staje się grupą patologiczno-przestępczą.

- Sekty klasyfikuje się, akcentując ich poszczególne cechy, takie jak: struktura, światopogląd, stosunek do świata, sposób funkcjonowania i inne. W zależności od kontekstu słowo „sekta” zastępować można takimi terminami, jak: „grupa kultowa”, „kontrowersyjny ruch religijny”, „nowy ruch religijny” itp.²³.

Definicję ks. Gajewskiego można sprecyzować i ująć w następujących punktach:

- Najczęściej za sektę uważa się grupę ludzi, którzy oderwali się od któregoś z Kościołów lub jakiejś wspólnoty religijnej i przyjęli własne zasady doktrynalne oraz organizacyjne, hierarchiczną strukturę władzy, obowiązków i przywilejów.

- Członkowie sekty zazwyczaj są przekonani o słuszności swego oddzielenia się czy oderwania. Jest to jedyna możliwość zachowania prawdy, która – jak się im wydaje – została zagubiona. Ich postawa jest więc uzasadniona, oczywiście, w ich mniemaniu. Nie przyjmują do wiadomości, że mogą trwać w błędzie.

- Sekta posiada charyzmatycznego przywódcę. Członkowie sekty są mu całkowicie posłuszni. To on znajduje się ponad wszystkimi i wszystkim. Jest nieograniczony w działaniu, może robić, co chce. Stanowi niekwestionowany pod żadnym względem autorytet. Należy pamiętać, że przywódca lub „ciało kierownicze” sekty czerpią ewidentne korzyści materialne ze swojej pozycji, żyją kosztem szeregowych członków.

- W sektach destrukcyjnych mamy do czynienia ze zwodzeniem duchowym – pod płaszczykiem pomocy duchowej elita sekty realizuje swoje skryte przed adeptami cele. Wierni nic o nich nie wiedzą. Sekta staje się miejscem, gdzie wykorzystuje się zaufanie ludzi autentycznie poszukujących Boga, lepszego świata, prawdy, wolności i miłości.

²³ M. Gajewski, *Sekty i nowe ruchy religijne*, Kraków 2009, s. 21.

- Członkom sekty wpaja się przekonanie, że tylko w niej znajdą prawdę i wolność, jak i odpowiedzi na wszelkie pytania.
- Sekta oferuje swoim adeptom „nowe doświadczenie religijne”, „jedyną prawdę”, możliwość szybkiego osiągnięcia „najwyższych stanów duchowości”.
- Przynależność do sekty oznacza krzywdzenie rodziny, znajomych oraz samego wyznawcy. Sekta destrukcyjna, doprowadzając do ruiny psychicznej i materialnej swoich członków, za pomocą środków nacisku psychicznego czyni z nich ludzi niezdolnych do życia w społeczeństwie.
- W sekcie człowiek traci to, co jest dla niego najważniejsze: wolność i umiejętność samostanowienia. Nie ma tu miejsca na indywidualizm i samodzielne podejmowanie decyzji. Nie ma prywatności, Uczy się tylko grupa i jej interes.
- Podczas werbunku sekta nie ujawnia całej prawdy. Zataja informacje na temat swoich rzeczywistych celów. Informacje podawane zainteresowanym są niejasne, rozmyte, często nieprawdziwe.
- Dla chrześcijan ważnym kryterium, które pozwala rozpoznać sektę, jest głoszenie innej nauki niż ta, którą głosił Jezus Chrystus i którą przekazuje Kościół. Sekta przekonuje, że na zbawienie trzeba sobie samemu zapracować (joga, reinkarnacja, praca na rzecz sekty). Jezusa uważa się za kogoś ważnego, ale nie najważniejszego²⁴.

Oceń

- Pytanie o przyczyny powstawania sekt i źródła ich atrakcyjności jest zagadnieniem złożonym, na które na przestrzeni ostatnich lat próbowano wielokrotnie udzielić odpowiedzi.
- Zjawisko powstawania sekt jest procesem skomplikowanym i nie istnieje żaden wzorzec, w oparciu o który następuje ich rozwój. Sekty to reakcja na bardzo wiele czynników w otaczającej rzeczywistości, jednak nie sposób kompleksowo i jednoznacznie wyjaśnić istoty ich fenomenu.
- Przyczyn powstania sekt i ich aktywnego rozwoju doszukiwać się można z jednej strony w realizacji uprawnień wolnościowych gwarantowanych przez systemy demokratyczne, skutecznie wykorzystywanych przez grupy o charakterze sekt.

²⁴ Tamże, s. 21-23.

- Z drugiej strony zjawisko to jest odpowiedzią na słabość dotychczas obowiązujących norm moralnych, społecznych oraz kryzys wartości współczesnego świata. Powodem może być w tym wypadku brak spełnienia oczekiwań indywidualnych i grupowych przez dotychczas istniejące struktury społeczne, w szczególności rodziny, tradycyjne wyznania religijne i instytucje edukacyjno-wychowawcze.

To co charakteryzuje sekty to ich wzmożona aktywność na polu pozyskiwania nowych członków. Można spotkać się z wieloma metodami werbowania do sekt:

- Oferowanie przyjaźni, miłości, pomocy materialnej, a także innych usług zgodnych z potrzebami upatrzonego kandydata;
- Deklarowanie pomocy osobom z problemami zdrowotnymi, zwykle metodami alternatywnymi, jak magia, magnetyzm, mesmeryzm (magnetyzm zwierzęcy), medytacja, hipnoza, itp.;
- Organizowanie kursów dla osób pragnących podnieść swoje JA dla osiągnięcia kariery, bogactwa czy skuteczności działania. Kursy te zwykle są płatne, bowiem wysokość ceny podnosi ich elitarność;
- Zapraszanie, zwykle lekarek i farmaceutek, na spotkania z zagranicznymi uzdrowicielami i duchowymi przywódcami, posiadającymi „nadludzkie” zdolności terapeutyczne;
- Promowanie, w formie oddziaływania indywidualnego i zbiorowego, m.in. alfatreningu (specjalnej formy medytacji i psychotreningu), astrologii (odczytywania przeznaczenia z konstelacji planet), astroprojekcji (wędrówki dusz w pozaziemskiej przestrzeni), biorytmiki (astrologii uzdrowieniowej), ezoteryki (nauki tajemnej), mediumizmu (pośrednictwa ze „światem zmarłych”), mistyki (pragnienia nadzwyczajnych przeżyć religijnych), paramedycyny (metafizycznych metod uzdrawiania), tarota (wyższego stopnia układania i wrózenia ze specjalnych kart) itp.²⁵.

Działać

- Sekty to problem niezwykle skomplikowany, niejednorodny, wielopłaszczyznowy a przez to trudny do całościowej oceny, począwszy od olbrzymiego wachlarza terminologicznego, którym z jednej strony posługują się same sekty, a także osoby i instytucje je badające.

²⁵ Sekty. Powab herezji, red. A. Grzebalski, S. M. Szańca, Toruń 1997, s. 32.

- Szkodliwość społeczna, bezprawne i niejednokrotnie kryminalne zachowania członków i sympatyków sekt znajdują swoje odzwierciedlenie w poczuciu zagrożenia ze strony polskiego społeczeństwa, o czym świadczą wyniki przeprowadzonych badań opinii publicznej. Poczucie to wzmocnione jest poprzez brak informacji i często bezradność organów ścigania. Nie oznacza to bynajmniej, że organy państwa nie dostrzegają zagrożeń związanych z działalnością sekt w Polsce i nie podejmują żadnych kroków ażeby im przeciwdziałać.
- Bądźmy więc czujni wobec zagrożeń które płyną z ich strony.